

**CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ**

31

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

Kętrzyn

2005

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

NR 31

KĘTRZYN

2005

KOMITET REDAKCYJNY: Marek Waszczuk (przewodniczący),
Katarzyna Dzieszkwicz (sekretarz),
Miroslaw Babula, Janusz Ciešlewicz,
Przemysław Kuźmiński, Andrzej Masłoń,
Andrzej Rak, Andrzej Skóra, Jolanta Sobiesiek,
Cezary Szczepański (członkowie)

Redaktor wydawniczy
Katarzyna Dzieszkwicz

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1505-1757

CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ
Kętrzyn 2005
ark. wyd. 7,75
ark. druk. 10,75

Druk: „Poligrafia” CSSG Kętrzyn
Zam. nr /2005, nakład 220 egz.

Od redakcji

Oddajemy w ręce czytelników 31 numer Biuletynu z nadzieją, iż zainteresuje on dużą rzeszę czytelników. Z satysfakcją możemy polecić Państwu artykuły poszerzające wiedzę z zakresu ochrony granicy.

Mając na uwadze możliwość uzyskania dużych korzyści z niezależnego systemu nawigacji namawiamy do zapoznania się z artykułem pt. „Europejski Satelitarny System Nawigacji GALILEO”. Interesującym materiałem kształcącym jest praca pt. „TETRA” traktujący o systemach cyfrowej łączności trankingowej.

O nowatorskich formach ochrony granicy państwowej i szkoleniach z tym związanych dowiemy się z opracowania pt. „Szkolenie specjalistyczne multiplikatorów w zakresie kontroli granicznej”, a w swobodę przemieszczania się między państwami wprowadzą nas rozważania nt. „Wolność przemieszczania się w traktatach o przyjaźni i współpracy zawartych przez Polskę”.

Ciekawy materiał porównawczy a jednocześnie omawiający wymianę doświadczeń w zakresie kontroli osób i towarów stanowi praca J. Cieślewicza nt. „Szkolenie w Belgradzie”.

Organizację bezpieczeństwa narodowego w oparciu o założenia bezpieczeństwa międzynarodowego omawia A. Czupryński w artykule

„Czynniki zjawiska kryzysogenego na obszarze kraju”, natomiast strukturą zarządzającą bezpieczeństwem narodowym zajmuje się B. Wiśniewski w pracy „Prawne aspekty kierowania bezpieczeństwem narodowym”.

Jak dotychczas nie zabrakło również materiałów historycznych, do których lektury zachęcamy.

Ponawiamy prośbę o współpracę i nadsyłanie artykułów do druku.

Spis treści

Od redakcji.....	3
------------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Bernard Wiśniewski: Prawne aspekty kierowania bezpieczeństwem narodowym	7
Wojciech Szczepan Staszewski: Wolność przemieszczania się w traktatach o przyjaźni i współpracy zawartych przez Polskę	23
Ireneusz Sadowski: Europejski Satelitarny System Nawigacji „Galileo”.....	45
Jerzy Prochwicz: Podróż wojskowo-historyczna „Wołyń 2005”	63

MISCELLANEA

Marek Paprocki: Potoczna obrona granic w systemie ochrony granic państwa polskiego w XV-XVII wieku	79
Roman Sławiński: Podział administracyjny Okręgu Mazurskiego (województwa olsztyńskiego) w latach 1945-1950	85
Artur Ochwał: Zadania i umundurowanie instruktorów oświaty i propagandy KOP. Przyczynek do historii formacji.....	97
Mariusz Kielc: Szkolenie specjalistyczne multiplikatorów w zakresie kontroli granicznej.....	105
Józef Zalewski: TETRA.....	111
Andrzej Czupryński: Czynniki zjawiska kryzysogennego na obszarze kraju	123
Janusz Cieślewicz: Szkolenie w Belgradzie.....	139

OPINIE I RECENZJE

Roman S ł a w i ń s k i: S ł ó w kilka na temat artykułu Barbary Tarkowskiej pt. <i>Wspomnienia o księdzu majorze Janie Leonie Ziółkowskim kapela- nie polowym Brygady KOP „Podole”</i>	151
Andrzej S k ó r a: KALENDARIUM.....	153

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

dr inż. Bernard WIŚNIEWSKI

MSWiA w Warszawie

PRAWNE ASPEKTY KIEROWANIA BEZPIECZEŃSTWEM NARODOWYM

Zarządzanie – rozumiane jako działanie właściwych organów decyzyjnych – siłami i środkami powołanymi do gwarantowania zachowania istotnych dla każdego państwa wartości można określić jako kierowanie bezpieczeństwem narodowym.

Kierowanie, o którym mowa, odbywa się przy wykorzystaniu zwykłych środków konstytucyjnych oraz środków nadzwyczajnych, których zastosowanie może nastąpić po wprowadzeniu określonego stanu nadzwyczajnego.

Strukturę zarządzającą (kierującą) bezpieczeństwem narodowym (rozumianą jako system organów publicznych zobowiązanych do zapewnienia tego bezpieczeństwa) – w tym jej właściwość miejscową i rzeczową w tym zakresie – określają: Konstytucja RP, ustawy, rozporządzenia oraz w mniejszym stopniu zarządzenia, jako akty wewnętrzne organów zarządzających (kierowniczych).

Nie jest jednak ona określona bezpośrednio w jednym akcie prawnym, ale wynika pośrednio z zapisów poszczególnych – konstytucyjnie nazwanych (art. 87 Konstytucji) – źródeł powszechnie obowiązującego prawa.

Struktura ta jest hierarchicznie uporządkowana według trójszczeblowego podziału i prezentuje się następująco:

- a) na szczeblu centralnym:
 - Prezydent RP oraz Rada Ministrów, składająca się z Prezesa Rady Ministrów i ministrów, jako naczelnych organów administracji państwowej,
 - organy podległe lub nadzorowane przez Prezesa Rady Ministrów lub ministrów kierujących określonymi działami administracji rządowej, jako centralne organy administracji rządowej;
- b) na szczeblu wojewódzkiej administracji rządowej: wojewodowie;

- c) na szczeblu samorządowym: marszałkowie województw, starostowie (prezydenci miast) oraz wójtowie (burmistrzowie miast).

Należy przy tym zaznaczyć, że przy zastosowaniu zwyczajnych środków, kierowanie następuje według zdecentralizowanego modelu zarządzania państwem, z poszanowaniem autonomii kompetencji organów samorządowych. Taki model kierowania jest charakterystyczny dla demokratycznego państwa obywatelskiego i przynosi wymierne efekty (korzyści) z punktu widzenia zróżnicowanych terytorialnie i kulturowo społeczności lokalnych. Jednakże w sytuacjach nadzwyczajnych, kiedy skuteczność zapobiegnięcia skutkom powstających zagrożeń oraz szybkość ich usunięcia uzależniona jest od jednolitego kierownictwa, autonomia ta może być – z godnie z Konstytucją RP – częściowo ograniczona na podstawie ustaw o stanach nadzwyczajnych i rozporządzeń wydawanych w oparciu o te ustawy.

W kontekście dotychczasowych rozważań przywołać należy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, która stanowi, że Prezydent Rzeczypospolitej stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium (art. 126 ust. 2), a Rada Ministrów w szczególności (art. 146 ust. 4) zapewnia bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa oraz porządek publiczny, a także sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności kraju.

Z kolei ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz.U. z 2003 r. nr 24, poz. 199 z późn. zm.) ustala zakres i zasady działania ministrów (także w odniesieniu do kierowania bezpieczeństwem narodowym), a mianowicie: Prezes Rady Ministrów określając szczegółowy zakres działania, w wypadku ministra kierującego określonym działem administracji rządowej (art. 33 ust. 1a) wskazuje z uwzględnieniem przepisów o działach administracji rządowej dział lub działy, którymi kieruje minister. Wyżej wymieniona ustawa stanowi także, iż minister:

- a) kieruje, nadzoruje i kontroluje działalność podporządkowanych organów, urzędów i jednostek (art. 34 ust. 1);
- b) nadzoruje i kontroluje działalność organów i jednostek, w stosunku do których uzyskał uprawnienia nadzorcze na podstawie przepisów ustawowych – na zasadach określonych w tych przepisach (art. 34 ust. 2);

- c) w celu dostosowania do polityki ustalonej przez Radę Ministrów zasad i kierunków działania podległych lub nadzorowanych centralnych organów administracji rządowej, innych urzędów lub jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, może wydawać kierownikom urzędów centralnych oraz kierownikom innych urzędów i jednostek organizacyjnych wiążące ich wytyczne i polecenia (art. 34a ust. 1);
- d) ustala, w drodze zarządzenia, regulamin organizacyjny ministerstwa określający zakres zadań i tryb pracy komórek organizacyjnych ministerstwa oraz jednostek organizacyjnych podległych i nadzorowanych przez ministra (art. 39 ust.6).

Również ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz.U. z 2003 r. nr 159, poz. 1548 z późn. zm.), określając zakres działów administracji rządowej (działów), ustala właściwość ministra kierującego danym działem w dwóch obszarach tj. ogólnym i szczegółowym.

Poniżej na przykładzie ministra obrony narodowej oraz ministra właściwego do spraw wewnętrznych przedstawiono taką właściwość.

W ujęciu szczegółowym dział *obrona narodowa* obejmuje w czasie pokoju sprawy obrony Państwa oraz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (art. 19 ust.1).

W powyższym ujęciu dział sprawy wewnętrzne obejmuje m.in. sprawy (art. 29 ust.1): ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochrony granicy Państwa, kontroli ruchu granicznego i cudzoziemców, a także obrony cywilnej, ochrony przeciwpożarowej oraz przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu.

W ujęciu ogólnym, w kontekście przywoływanej ustawy, obowiązki ministrów sprowadzają się przede wszystkim do tego, że minister jest obowiązany do inicjowania i opracowywania polityki Rady Ministrów w stosunku do działu, którym kieruje (art. 34 ust. 1). Natomiast zadania i kompetencje ministra kierującego określonym działem w stosunku do organów, w tym terenowych organów administracji rządowej i jednostek organizacyjnych jemu podległych lub przez niego nadzorowanych, okreś-

lają przepisy odrębne (art. 36)¹. Warte podkreślenia wydaje się również to, iż minister kierujący określonym działem wykonuje określone w odrębnych przepisach zadania z dziedziny obronności i ochrony bezpieczeństwa Państwa (art. 37).

Należy jednocześnie podkreślić, że ogólna właściwość Prezesa Rady Ministrów i ministrów wskazana jest również w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie (Dz.U. z 2001 r. nr 80, poz. 872 z późn. zm.), która w art. 11 ust. 1 stanowi, że Prezes Rady Ministrów sprawuje nadzór nad działalnością wojewody, a nadzór ten sprawowany jest pod względem zgodności jego działania z prawem oraz polityką rządu².

W kolejnych artykułach wyżej wymienionej ustawy ustalono, iż:

- a) spory między wojewodami oraz między wojewodą a właściwym ministrem rozstrzyga Prezes Rady Ministrów (art. 12);
- b) Prezes Rady Ministrów może upoważnić ministra właściwego do spraw administracji publicznej do wykonywania, w jego imieniu, przysługujących mu uprawnień, z wyjątkiem powoływania i odwoływania wojewodów oraz rozstrzygania sporów między wojewodą a właściwym ministrem (art. 13);
- c) właściwy minister wykonuje swoje uprawnienia wobec wojewody w zakresie i na zasadach określonych w ustawach (art. 14).

Przytoczone wyżej przypisy³ ustalają właściwość naczelnych organów administracji państwowej w zakresie ogólnego kierownictwa w przedmiocie działalności państwa, w tym w dziedzinie kierowania bezpieczeństwem narodowym. Niniejsza ogólna właściwość sprowadza się do stworzenia podmiotom wykonawczym politycznych, prawnych i organizacyj-

¹ W odniesieniu do ministra właściwego do spraw wewnętrznych – przedmiotowe zadania i kompetencje w stosunku do komendantów głównych: Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, a także Szefa Biura Ochrony Rządu oraz formacji przez nich kierowanych określają ustawy o tych formacjach. W stosunku do Szefa Obrony Cywilnej Kraju – ustawa o powszechnym obowiązku obrony, a także rozporządzenia wydane na ich podstawie oraz te same przepisy w stosunku do wojewodów, jako terenowych organów administracji ogólnej właściwych w sprawach przypisanych kompetencjom wymienionych formacji – za wyjątkiem przepisów dotyczących Biura Ochrony Rządu.

² Prezes Rady Ministrów kieruje działalnością wojewody wydając w tym zakresie zarządzenia i polecenia, także z inicjatywy właściwych ministrów.

³ Konstytucja RP.

nych warunków do skutecznego działania na rzecz bezpieczeństwa narodowego.

Natomiast powinnością centralnych organów administracji rządowej podległych lub nadzorowanych przez Prezesa Rady Ministrów lub ministrów, jak to jest w dziale sprawy wewnętrzne, jest kierowanie podległymi formacjami zgodnie ustalonymi wytycznymi organów zwierzchnich, ale w granicach określonych ustawami, w tym wdrażanie tych wytycznych i kierunków działania w podległych formacjach oraz współdziałanie w tym zakresie z wojewodami i organami samorządu terytorialnego.

Główny ciężar zadań związanych z kierowaniem działaniami zapobiegającymi zagrożeniom oraz usuwającymi skutki tych zagrożeń spoczywa na terenowej administracji rządowej i samorządowej.

W ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie (Dz.U. z 2001 r. nr 80, poz. 872 z późn. zm.) ustala się między innymi, że:

- a) wojewoda jako przedstawiciel Rady Ministrów odpowiada za wykonywanie polityki rządu na obszarze województwa, a w szczególności (art. 15):
 - zapewnia współdziałanie wszystkich jednostek organizacyjnych administracji rządowej i samorządowej działających na obszarze województwa i kieruje ich działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia, zdrowia lub mienia oraz zagrożeniom środowiska, bezpieczeństwa państwa i utrzymania porządku publicznego, ochrony praw obywatelskich, a także zapobiegania klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom oraz zwalczania i usuwania ich skutków na zasadach określonych w ustawach,
 - dokonuje oceny stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego województwa, opracowuje plan operacyjny ochrony przed powodzią oraz ogłasza i odwołuje pogotowie i alarm przeciwpowodziowy,
 - wykonuje i koordynuje zadania w zakresie obronności i bezpieczeństwa państwa, wynikające z odrębnych ustaw;
- b) wojewoda może wydawać, w zakresie wykonywania funkcji przedstawiciela Rady Ministrów, polecenia obowiązujące wszystkie organy administracji rządowej, a w sytuacjach nadzwyczajnych, o któ-

- rych mowa w art. 15 pkt. 4, obowiązujące również organy samorządu terytorialnego (art. 16 ust. 1);
- c) wojewoda jako zwierzchnik zespolonej administracji rządowej (art. 23 ust. 1)⁴:
- kieruje nią i koordynuje jej działalność,
 - zapewnia warunki do skutecznego jej działania,
 - ponosi odpowiedzialność za rezultaty jej działania;
- d) wojewoda wykonuje zadania przy pomocy I i II wicewojewody oraz kierowników zespolonych służb, inspekcji i straży wojewódzkich, dyrektora generalnego Urzędu Wojewódzkiego oraz dyrektorów wydziałów (art. 27).

Natomiast ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie wojewódzkim (Dz.U. z 2001 r. nr 142, poz. 1590 z późn. zm.) wskazuje między innymi, że samorząd województwa wykonuje zadania o charakterze wojewódzkim określone ustawami, w szczególności w zakresie (art. 14 ust. 1) obronności oraz bezpieczeństwa publicznego.

W rozważaniach dotyczących kierowania bezpieczeństwem nie sposób zauważyć, iż powyższa ustawa wskazuje organy samorządu województwa [zgodnie z art. 15 jest nim zarząd województwa – B. W.], jako odpowiedzialne za bezpieczeństwo. Postanowienia art. 31 ust. 1-2 ustalają zarząd województwa jako organ wykonawczy województwa, w skład którego wchodzi: marszałek województwa jako jego przewodniczący, wicemarszałek lub dwóch wicemarszałków i pozostali członkowie. Zadania i obowiązki wyżej wymienionych struktur sprowadzają się do kierowania bieżącymi sprawami województwa (art. 43 ust. 1) oraz wykonywania zadań województwa przy pomocy urzędu marszałkowskiego i wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych lub wojewódzkich osób prawnych (art. 45 ust. 1).

W art. 4 ust. 1. ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2001 r. nr 142, poz. 1592 z późn. zm.) ustawodawca określa, że powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie m.in. porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli (pkt 15), ochrony przeciwpowodziowej, w tym wy-

⁴ Szczegółowe zadania i kompetencje wynikające z funkcji zwierzchnika zespolonej administracji rządowej określają odrębne ustawy.

posażenia i utrzymania powiatowego magazynu przeciwpowodziowego, ochrony przeciwpożarowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska (pkt 16), a także w zakresie obronności (pkt 20).

Ponadto w tejże ustawie stwierdza się, że organem powiatu jest między innymi zarząd powiatu (art. 8 ust. 2), który jest organem wykonawczym powiatu (art. 26 ust. 1).

Przytoczona ustawa (art. 33b) stanowi, że powiatową administrację zespoloną stanowią między innymi: starostwo powiatowe oraz jednostki organizacyjne jako aparat pomocniczy kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży.

Obowiązki starosty określone w tejże ustawie sprowadzają się w szczególności do tego, że starosta organizuje pracę zarządu powiatu i starostwa powiatowego, kieruje bieżącymi sprawami powiatu, opracowuje plan operacyjny ochrony przed powodzią oraz ogłasza i odwołuje pogotowie i alarm przeciwpowodziowy, a w przypadkach wprowadzenia stanu klęski żywiołowej działa na zasadach określonych w odrębnych przepisach (art. 34 ust. 1), a także sprawując zwierzchnictwo w stosunku do powiatowych służb, inspekcji i straży w sytuacjach szczególnych kieruje wspólnymi działaniami tych jednostek (art. 35 ust. 3).

Kierowanie w samorządzie gminnym odbywa się zgodnie z ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), w której przewiduje się, że zadania własne gminy obejmują w szczególności sprawy porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego (art. 7 ust. 1 pkt 14).

W konsekwencji poprzednio prezentowanych rozważań należy podkreślić, iż organami gminy jest wójt, burmistrz, prezydent miasta (art. 11a), którzy są organami wykonawczymi gminy (art. 26 ust. 1) zobowiązanymi do: kierowania bieżącymi sprawami (art. 31), opracowania planu ochrony przed powodzią oraz ogłaszania i odwołania pogotowia, a także alarmu przeciwpowodziowego (art. 31a) oraz zarządzania ewakuacji z obszarów bezpośrednio zagrożonych, jeżeli w inny sposób nie można usunąć bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia ludzi lub dla mienia (art. 31b).

Przytoczone dotychczas zasady funkcjonowania i działania organów zarządzania państwem i społecznością samorządową (w tym kierowania bezpieczeństwem narodowym) obrazują stan charakterystyczny dla zwyczajnych warunków funkcjonowania państwa i społeczeństwa.

Wydane w 2002 roku ustawy o stanach nadzwyczajnych wprowadzają katalog ograniczeń praw, swobód i wolności obywatelskich, w tym dotyczących wspólnot samorządowych, jako środków nadzwyczajnych do szybkiego – a co najistotniejsze – skutecznego prowadzenia ochrony przed zagrożeniami bezpieczeństwa oraz usuwania ich skutków.

W tym miejscu należy zatrzymać się na omówieniu dwóch ustaw: o stanie klęski żywiołowej oraz o stanie wyjątkowym. Podyktowane jest to tą okolicznością, że większość zagrożeń upoważniających do wprowadzenia tych stanów posiada znamiona o charakterze zagrożeń wewnętrznych.

Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. nr 62, poz. 558) reguluje tryb kierowania bezpieczeństwem w warunkach, których możliwość wystąpienia jako zjawiska jest najbardziej prawdopodobne spośród innych zagrożeń, zarówno co do obszaru wystąpienia, jak i czasu zaistnienia.

Do warunków tych należy zaistnienie (art. 3):

- a) katastrofy naturalnej jako zdarzenia związanego z działaniami sił natury, powstającej samoczynnie;
- b) awarii technicznych znacznych rozmiarów, nie wywołanych bezpośrednim działaniem człowieka;
- c) katastrof naturalnych i awarii technicznych wywołanych działaniem terrorystycznym.

Niniejsza ustawa przewiduje, że w czasie obowiązywania stanu klęski żywiołowej, przy usuwaniu skutków powyższych zdarzeń, organy niższego szczebla administracyjnego podlegają organowi szczebla bezpośrednio wyższego (art. 9 ust 4, art. 10 ust. 4 oraz art. 11 ust. 3), co stanowi jeden z tych środków nadzwyczajnych sankcjonowanych przez ustawę, w oparciu o Konstytucję RP.

Na podstawie art. 12 ust. 5 powyższej ustawy zostało wydane rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjonowania (Dz.U. nr 215, poz. 1818), które okre-

śla struktury zarządzania (na każdym szczeblu administracyjnym) w czasie występowania zagrożeń wyżej wymienionymi zjawiskami, jak też w czasie usuwania skutków wystąpienia tych zjawisk.

Zasadniczą cechą tych struktur (gminnych zespołów reagowania oraz zespołów reagowania kryzysowego wyższych szczebli administracyjnych) jest to, że składają się z:

- a) grup roboczych o charakterze stałym usytuowanych w odpowiednim szczeblowo urzędzie, stanowiących komórki organizacyjne urzędów (w przypadku wojewódzkich zespołów także z nie zinstytucjonalizowanej grupy składającej się z członków zarządu województwa oraz kierowników zespolonej i niezespolonej administracji rządowej) funkcjonujących przed wprowadzeniem stanu klęski żywiołowej;
- b) grup roboczych o charakterze czasowym, rekrutowanych na czas obowiązywania stanu klęski żywiołowej spośród odpowiednio przygotowanych merytorycznie pracowników urzędów, służb i inspekcji podległych stosownym organom.

Grupy robocze o charakterze stałym prowadzą działalność planistyczną, monitorującą, prognostyczną i analityczną, natomiast o charakterze czasowym – koordynującą i zabezpieczającą działania.

Szczególnego omówienia wymaga Rządowy Zespół Koordynacji Kryzysowej, którego grupami roboczymi o charakterze stałym są funkcjonujące przed wprowadzeniem stanu klęski żywiołowej:

- a) międzyresortowa grupa polityki bezpieczeństwa i planowania cywilnego, stanowiąca nie zinstytucjonalizowane grono sekretarzy bądź podsekretarzy stanu w urzędach obsługujących poszczególnych ministrów;
- b) grupa bezpieczeństwa powszechnego i porządku publicznego, składająca się na nie zinstytucjonalizowane grono przedstawicieli urzędów centralnych podległych lub nadzorowanych przez Prezesa Rady Ministrów lub ministrów oraz urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych, których właściwość dostosowana jest do charakteru mogących powstać zagrożeń;
- c) grupa monitorowania, prognoz i analiz, stanowiąca Rządowe Centrum Koordynacji Kryzysowej, składająca się z rzeczowo właściwych komórek organizacyjnych urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych i funkcjonujące w tym urzędzie.

Na czas trwania stanu klęski żywiołowej Rządowe Centrum Koordynacji Kryzysowej uzupełniane jest o grupy robocze o charakterze czasowym, rekrutujące się z pracowników zatrudnionych w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw wewnętrznych, w jednostkach organizacyjnych przez niego nadzorowanych oraz w urzędach obsługujących organy podległe temu ministrowi, do których zaliczane są: grupa planowania wsparcia i analizy zasobów, grupa koordynacji działań kryzysowych, grupa koordynacji pomocy humanitarnej oraz grupa polityki informacyjnej.

W czasie trwania stanu klęski żywiołowej mogą zostać użyte – w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwania – pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych, które zostają przekazane do dyspozycji wojewody właściwego dla obszaru wystąpienia klęski żywiołowej (art. 18 ust. 1 i 2).

Zasady ich użycia określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 lutego 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad użycia pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwania (Dz.U. nr 41, poz. 347).

Rozporządzenie nie określa jednak trybu skierowania ich do udziału w tych działaniach.

W ustawie z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. nr 113, poz. 985) stwierdza się, że stan ten wprowadza się w sytuacji szczególnego zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa oraz bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego, w tym spowodowanego działaniami terrorystycznymi.

Analiza wymienionych rodzajów zagrożeń pozwala stwierdzić, że posiadają one charakter wewnątrzpaństwowy polityczny, gdyż godzą w ustrojowy porządek prawny, który zagrożony może być rozprzężonym porządkiem publicznym (z różnych przyczyn np. z niekontrolowanego „ulicznego” manifestowania niezadowolenia ze stanu osobistego bezpieczeństwa ekonomicznego lub niezadowolenia ze skuteczności przeciwdziałania struktur państwa na zamachy terrorystyczne i „odreagowywania” takiego stanu na urządzeniach użyteczności publicznej lub mieniu prywatnym) lub rzutującym również na bezpieczeństwo obywateli w wyniku rozprzestrzeniania i nasilania się przestępczości pospolitej spowodowanego rozprzężonym porządkiem publicznym.

Ustawa nie określa jednak struktur monitorowania i wykrywania tego typu zagrożeń oraz szczególnych struktur koordynacji działań przywracających normalny stan funkcjonowania państwa, również nie przewiduje aktów wykonawczych w tym zakresie. Ustala jedynie, ograniczoną do Prezesa Rady Ministrów i odpowiedniego wojewody, właściwość organów w zakresie działań przywracających konstytucyjny ustroj państwa⁵.

W czasie trwania stanu wyjątkowego mogą zostać użyte na wniosek Prezesa Rady Ministrów skierowany do Prezydenta RP – do przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa – pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych, których zakres działania uzgadniany jest między ministrem obrony narodowej a ministrem właściwym do spraw wewnętrznych (art. 11 ust. 1-3).

Zasady ich użycia określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad użycia pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w czasie stanu wyjątkowego (Dz.U. nr 89, poz. 821).

Wspólną cechą dla obu ustaw jest to, że zagrożenia upoważniające do wprowadzenia przedmiotowych stanów mogą powstać z powodu działań terrorystycznych. Cechą odmienną – że stan klęski żywiołowej może wprowadzić rozporządzeniem Rada Ministrów z własnej inicjatywy lub na wniosek właściwego wojewody (art. 5 ust. 1), a stan wyjątkowy Prezydent RP rozporządzeniem wymagającym zatwierdzenia przez Sejm (art. 3 ust. 1).

Szczególnym aspektem bezpieczeństwa narodowego jest obrona narodowa, jako – w wielkim uproszczeniu – zespół sił i środków potencjału państwa połączonych więzami organizacyjnymi z odpowiednimi strukturami kierowania, zmobilizowany do stawienia odporu agresji militarnej na terytorium RP, a także do reagowania na zagrożenia tą agresją bądź reagowania na napaść na którekolwiek z państw sojusznicych – członków NATO.

⁵ Sformułowanie niezbyt fortunne, gdyż brak konstytucyjnego ustroju państwa świadczy o dokonanych już np. „siłowym zamachu stanu” lub co najmniej o anarchii i nie funkcjonowaniu aparatu państwowego [a więc „nie ma komu tego ustroju przywracać” – B. W.].

Kierowanie obroną narodową można podzielić na:

- a) kierowanie obronnością państwa, czyli działaniami przygotowującymi potencjał państwa do reagowania na zewnętrzne zagrożenia militarne i wojnę;
- b) kierowanie obroną państwa, czyli kierowaniem w warunkach agresji zbrojnej na terytorium RP lub państwa – członka NATO.

Kierowanie obronnością państwa regulowane jest w oparciu o ustawę z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony (Dz.U. z 2002 r. nr 21, poz. 205 z późn. zm.) i wydane na jej podstawie akty wykonawcze.

Natomiast tryb kierowania obroną państwa ustala ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 156, poz. 1301).

Wielokrotnie nowelizowana ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony określa między innymi, że do zadań Rady Ministrów wykonywanych w ramach zapewnienia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i sprawowania ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności kraju należy w szczególności: przygotowanie systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, w tym obroną państwa i organów władzy publicznej do funkcjonowania na stanowiskach kierowania (art. 6 ust. 1). Cytowana powyżej ustawa w art. 18 ust. 3 stanowi także, iż ministrowie organizują wykonywanie zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony przez podległe ministerstwa, podporządkowane i nadzorowane jednostki organizacyjne, a w ust. 4 określa, iż wojewodowie organizują wykonywanie zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony przez urzędy wojewódzkie, podporządkowane i nadzorowane jednostki organizacyjne, a ponadto przez organy samorządu terytorialnego. Kwestie odpowiedzialności za kierowanie sprawami obronności przez wojewodę oraz centralnego organu administracji rządowej, kierownika innego państwowego urzędu centralnego określają precyzyjnie art. 20 ust. 1 oraz art. 22 tejsze ustawy.

Z kolei w oparciu o delegację zawartą w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy aktualnie jest przygotowywany projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przygotowania systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, który – określając którym organom przygotowuje się stanowiska kie-

rowania na czas wojny – wskazuje jednocześnie na organy odpowiedzialne za kierowanie obroną państwa.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym stwierdza (art. 2 ust. 1), że stan wojenny może wprowadzić rozporządzeniem Prezydent RP na wniosek Rady Ministrów, w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, w tym spowodowanego działaniami terrorystycznymi, zbrojnej napaści na terytorium RP lub gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. Wskazuje jednocześnie, że Rada Ministrów w czasie stanu wojennego w szczególności między innymi zarządza uruchamianie systemu kierowania obroną państwa oraz przejście na wojenne, określone w odrębnych przepisach, zasady działania organów władzy publicznej (art. 11 ust.1)⁶. Równie precyzyjnie określono w ustawie zadania w zakresie kierowania bezpieczeństwem ministra obrony narodowej, który w czasie stanu wojennego między innymi koordynuje realizację zadań organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego wynikających z zadań dotyczących obrony państwa (art. 12).

Równie precyzyjnie w przywoływanej ustawie określono obowiązki wojewody (art. 13 ust. 1), który w czasie stanu wojennego kieruje realizacją zadań obronnych i obroną cywilną na terenie województwa oraz koordynuje i kontroluje działalność organów władzy publicznej działających na terenie województwa. W zakresie działań, o których mowa w ust. 2, wojewodzie są podporządkowane wszystkie jednostki organizacyjne administracji rządowej i samorządowej działające na obszarze województwa oraz inne siły i środki wydzielone do jego dyspozycji i skierowane do wykonywania zadań związanych z obroną państwa i województwa, a także związanych z obroną cywilną.

Jak daje się zauważyć, szczeble kierowania w czasie obowiązywania stanu wyjątkowego i wojennego są tożsame, tzn. Rada Ministrów (Prezes Rady Ministrów) i wojewoda.

Przeprowadzona, z natury rzeczy, stosunkowo ogólna analiza przepisów prawa w zakresie kierowania bezpieczeństwem skłania do stwierdzenia, iż konstytucyjny ustrój państwa i inne przytoczone przepisy pra-

⁶ Jeżeli w czasie stanu wojennego Rada Ministrów nie może zebrać się na posiedzenie, konstytucyjne kompetencje Rady Ministrów wykonuje Prezes Rady Ministrów – ust. 2.

wa ustalają zdecentralizowany system kierowania bezpieczeństwem narodowym – z dużym zaangażowaniem administracji samorządowej – z wyjątkiem czasu obowiązywania stanu wyjątkowego i wojennego.

Warte podkreślenia wydaje się to, że w czasie obowiązywania stanów nadzwyczajnych „nieskuteczne” działanie administracji samorządowej, a w przypadku stanu klęski żywiołowej także wojewodów, może być zawieszona w drodze ustanowienie pełnomocnika (w stanie klęski żywiołowej) lub komisarza rządowego (w stanie wyjątkowym i wojennym), co regulują odpowiednio: art. 9 ust. 5, art. 10 ust. 5 i 11 ust. 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1.

Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu tworzenia gminnego zespołu reagowania, powiatowego i wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego oraz Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjonowania, dotyczące Rządowego Zespołu Koordynacji Kryzysowej, prowadzą do stwierdzenia, że:

- a) struktura ta – w części wykonawczej stawianych przed nią zadań – składa się z komórek i jednostek organizacyjnych (lub z ich przedstawicieli) podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych;
- b) szefem tego Zespołu jest sekretarz bądź podsekretarz stanu w urzędzie obsługującym tego ministra (§ 6 ust. 5);
- c) stałym zastępcą szefa Zespołu jest centralny organ podległy temu ministrowi (§ 6 ust. 6);
- d) czasowym zastępcą szefa Zespołu jest osoba wyznaczona przez innego ministra (właściwego dla danego rodzaju klęski żywiołowej), któremu przypisane są stosowne grupy robocze o charakterze czasowym (§ 6 ust. 11). Przy czym nie podaje się, gdzie ten czasowy zastępca szefa Zespołu i czasowe grupy robocze Zespołu mają w czasie stanu klęski żywiołowej funkcjonować – wszystko wskazuje na to, że w miejscu stałego urzędowania ministra desygnującego czasowego zastępcę i czasowe grupy⁷.

⁷ Trzeba przyznać, że konstrukcja Zespołu, kiedy rodzaj klęski żywiołowej i usuwanie jej skutków nie leży we właściwości ministra właściwego do spraw wewnętrznych, jest peyoratywnie zaskakująca i nie rokuje pomyślności w zakresie sprawności i skuteczności działania Rządowego Zespołu. Taki stan rzeczy powinien niezwłocznie ulec zmianie

Z kolei rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 lutego 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad użycia pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwania nie określa trybu skierowania tych sił do udziału w przedmiotowych działaniach. Taki stan rzeczy wymaga, aby w planach reagowania kryzysowego, o których mowa w § 3 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia, znalazły się zamierzenia mówiące o skierowaniu stosownego wniosku do Prezesa Rady Ministrów. Właściwe plany zawierające takie zamierzenie – poza ich uzgodnieniem z ministrem obrony narodowej – powinny być zatwierdzone przez Prezesa Rady Ministrów.

Przepisy dotyczące kierowania bezpieczeństwem w stanie wyjątkowym nie określają struktur monitorowania i wykrywania tego typu zagrożeń oraz szczególnych struktur koordynacji działań przywracających normalny stan funkcjonowania państwa. Głównie rzecz dotyczy roli centralnych organów administracji rządowej właściwych w sprawach bezpieczeństwa powszechnego oraz porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz ich funkcjonalnego miejsca usytuowania między Prezesem Rady Ministrów a wojewodami.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przygotowania systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym rozstrzyga jedynie przygotowanie stanowisk kierowania na czas wojny. Nie ustala jednak wojennych zasad działania organów władzy publicznej, mimo że w czasie stanu wojennego Rada Ministrów może zarządzić przejście na te zasady działania określone w odrębnych przepisach (art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy) – brak jest tych przepisów i trudno przewidywać, aby one powstały, gdyż nie dostrzega się żadnych delegacji ustawowych do ich wydania a stosowanie subdelegacji w rozporządzeniu, jak też wydawania na jego podstawie innych aktów prawnych, jest niedopuszczalne.

Reasumując przedstawione powyżej rozważania należy stwierdzić, iż podstawową właściwością polskiego systemu ustrojowego jest to, że najwyższym organem wykonawczym jest ciało kolegialne – Rada Ministrów. Z przesłanki tej wynika konieczność, aby na szczeblu centralnym

poprzez stosowne korekty funkcjonalno-strukturalne Zespołu, w myśl zasady mówiącej o jedności podmiotu zarządzającego i miejsca jego działania, dostosowanej do charakteru zagrożenia i właściwości w zakresie usuwania jego skutków.

powstała instytucja o stałym charakterze, która spajałaby resortowe i wojewódzkie centra zarządzania w sytuacjach nadzwyczajnych, a w czasie powstawania sytuacji godzących w bezpieczeństwo narodowe reagowałaby bez zbędnej zwłoki na rozwój wypadków w kraju i koordynowałaby działania podejmowane przez resortowe oraz wojewódzkie struktury kierowania bezpieczeństwem.

dr Wojciech Szczepan Staszewski*

KUL w Lublinie

WOLNOŚĆ PRZEMIESZCZANIA SIĘ W TRAKTATACH O PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY ZAWARTYCH PRZEZ POLSKĘ

Każde państwo samodzielnie decyduje w sprawach przyjmowania cudzoziemców na swoje terytorium i określa warunki ich dopuszczenia¹. Z istoty suwerenności państwowej wynika nieograniczona i niepodzielna kontrola terytorium państwa w jego politycznych granicach, także w odniesieniu do przepływu osób².

Dopuszczenie cudzoziemców na terytorium państwa jest jego prawem³, zatem cudzoziemcy nie mogą skutecznie domagać się ich dopuszczenia, jeśli swoich roszczeń nie opierają na obowiązującej państwo normie prawa międzynarodowego (np. uprawnienie w tym zakresie członka Komitetu na rzecz Zapobiegania Torturom)⁴.

*W. S. Staszewski – doktor Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

¹ Por. S. Sawicki, *Prawo państwa do regulowania międzynarodowego ruchu osobowego*, Warszawa 1986, s. 73; zob. E. Dynia, *Cudzoziemcy w prawie międzynarodowym. Status cudzoziemców w Polsce*, Studia i Materiały, Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych 15, Warszawa 1998, s. 3-4.

² Por. J. Tyranowski, *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienia w prawie międzynarodowym*, Warszawa – Poznań 1990, s. 11; zob. L. Antonowicz, *Państwa i terytoria. Studium prawnomiędzynarodowe*, Warszawa 1988, s. 25-36; J. Symonides, *Terytorium państwowe w świetle zasady efektywności*, Toruń 1971, s. 61-62; por. J. G. Barsiegow, *Territorija w mieżdunarodnam prawie. Juridiczeskaja priroda territorialnogo wierchowienstwa i prawowyje osnowanija rasporiażenija tierritorijej*, Moskwa 1958, s. 9.

³ Por. S. Nahlik, *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967, s. 13-14.

⁴ Por. J. Białocerkiewicz, *Status prawny cudzoziemca w świetle standardów międzynarodowych*, Toruń 1999, s. 129; zob. L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2002, s. 96-97.

Zapewnienie swobody przemieszczania się odgrywa istotną rolę w funkcjonowaniu społeczności międzynarodowej⁵. Respektowanie przez państwa wolności migracji sprzyja rozwijaniu przyjaznych kontaktów i współpracy między nimi oraz ich mieszkańcami.

Państwa podejmują działania zmierzające do zagwarantowania jednostkom wolności przemieszczania się oraz likwidacji barier utrudniających korzystanie z tej wolności. W tym celu państwa zawierają też umowy międzynarodowe dotyczące międzynarodowego ruchu osobowego.

Każde państwo, realizując założenia swojej polityki zagranicznej, prowadzi odpowiednią politykę traktatową. Krąg państw, z którymi dane państwo jest związane szczególnymi więzami, wskazują traktaty o przyjaźni i współpracy, określane jako traktaty polityczne⁶. W sposób kompleksowy regulują one podstawy stosunków pomiędzy państwami.

Polska jest związana obecnie traktatami o przyjaźni i współpracy z dwudziestoma trzema państwami⁷, w tym z wszystkimi państwami sąsiednimi tj. z Rosją, Litwą, Białorusią, Ukrainą, Słowacją, Czechami i Niemcami.

Pierwszym państwem spośród państw sąsiednich, z którym Polska zawarła traktat o przyjaźni i współpracy, była Republika Federalna Niemiec. W dniu 17 czerwca 1991 r. został podpisany w Bonn Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym

⁵ Por. K. Libera, *Międzynarodowy ruch osobowy*, Warszawa 1969, s. 121; J. Menkes, *Prawnomiędzynarodowa ochrona własności inwestycji zagranicznych*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, z. 4, s. 70-71; zob. L. Enrich, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Kraków 1947, s. 8-9.

⁶ Zob. M. Frankowska, *Prawo traktatów*, Warszawa 1997, s. 42; S. E. Nahlik, *Wstęp do nauki...*, s. 199-200, 203-204; zob. też *Podręcznik prawa międzynarodowego*, W. N. Durdieniewski i S. B. Kryiow, przekł. z jęz. ros., red. L. Gelberg, Warszawa 1950, s. 457-461; A. Szymczyk, *Stosunki dwustronne z wybranymi państwami Europy Zachodniej – Włochy* [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989-2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Warszawa 2002, s. 184.

⁷ Na temat traktatów o przyjaźni i współpracy zawartych przez Polskę z państwami zachodnimi w latach 1989-2004 pisze R. Szafarz, *Dwustronne traktaty polityczne Rzeczypospolitej Polskiej z państwami zachodnimi 1989-2004. Studium polityczno-prawne*, „Studia Prawnicze” 2004, z. 3, s. 5-16.

sąsiedztwie i przyjaznej współpracy⁸. Strony zobowiązały się, iż będą popierały wszechstronne kontakty osobiste między ich obywatelami uznając, iż rozwój tych kontaktów jest niezbędną przesłanką porozumienia i pojednania obu narodów (art. 29 ust. 1)⁹.

Państwa – strony Traktatu oświadczyły, iż członkowie mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej, to znaczy osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej, a także osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej mają w szczególności prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do ustanawiania i utrzymywania niezakłóconych kontaktów między sobą – w obrębie swego kraju, jak również kontaktów poprzez granice z obywatelami innych państw, z którymi łączą je wspól-

⁸ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn w dn. 17.06.1991 r. wszedł w życie w dn. 16.01.1992 r. Został zawarty na okres 10 lat i po tym terminie ulega automatycznemu przedłużaniu na okresy pięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1992, nr 14, poz. 56.

Zob. A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski z państwami sąsiednimi. Wybór dokumentów*, Lublin 1998, s. 21-33; zob. J. Barcz, *Polska-Niemcy. Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, „PiP” 1991, z. 9, s. 26 i n.; tegoż. *Podstawy polityczne i prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1991, red. B. Wizimirska, Warszawa 1993, s. 64-65; zob. też *Polska-Niemcy. Dobre sąsiedztwo i przyjazna współpraca*, red. J. Barcz i M. Tomala, Warszawa 1992; M. Tomala, *Traktat Polska-RFN i ZSRR-RFN. Analiza porównawcza*, Studia i Materiały 29, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1991.

⁹ W umowie państwa zobowiązały się także popierać ściślejszą współpracę między partiami, związkami zawodowymi, kościołami i związkami wyznaniowymi, organizacjami sportowymi, fundacjami oraz innymi organizacjami i zrzeszeniami społecznymi. Strony także popierają działalność Forum Polsko-Niemieckiego (art. 29 ust. 2 i 3). Jednocześnie strony stwierdziły, iż przywiązują duże znaczenie do partnerskiej współpracy między regionami, miastami, gminami i innymi jednostkami terytorialnymi, w szczególności na obszarach przygranicznych (art. 12 ust. 1).

ne pochodzenie etniczne lub narodowe, dziedzictwo kulturalne lub przekonania religijne (art. 20 ust. 3)¹⁰.

W art. 32 uregulowano sprawy opieki nad grobami niemieckimi w Polsce i grobami polskimi w Niemczech:

- „1. Republika Federalna Niemiec oświadcza, że polskie groby znajdujące się w Republice Federalnej Niemiec są otoczone szacunkiem oraz umożliwiona jest opieka nad nimi. Groby polskich ofiar wojen i tyranii, znajdujące się w Republice Federalnej Niemiec, podlegają ochronie prawa niemieckiego oraz będą zachowane i pielęgnowane.
2. Rzeczpospolita Polska oświadcza, że niemieckie groby znajdujące się w Rzeczypospolitej Polskiej są otoczone szacunkiem oraz umożliwiona jest opieka nad nimi. Groby niemieckich ofiar wojen i tyranii, znajdujące się w Rzeczypospolitej Polskiej, podlegają ochronie prawa polskiego oraz będą zachowane i pielęgnowane.
3. Umawiające się Strony popierają współpracę organizacji instytucji odpowiedzialnych w obu Państwach za groby ofiar wojen i tyranii. Umożliwiają w szczególności tym organizacjom i instytucjom rejestrację, uporządkowanie oraz opiekę nad takimi grobami”.

Strony zobowiązały się także w Traktacie do podjęcia wszelkich stosownych działań w celu popierania i ułatwiania ruchu osobowego i turystyki. Uzgodniły ponadto, że usprawnią i przyspieszą odprawy celne i graniczne oraz przyczynią się do dalszego rozwoju współpracy właściwych organów administracji. Zgodnie z postanowieniami Traktatu strony zamierzają, w zależności od nasilenia ruchu, rozbudować i zmodernizować istniejące oraz otwierać nowe przejścia graniczne (art. 19).

¹⁰ Należy podkreślić, iż Traktat potwierdził, iż członkowie mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej, a także osoby w Republice Federalnej Niemiec, posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej, mają prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek próby asymilacji wbrew ich woli. Mają oni prawo do pełnego i skutecznego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności bez jakiegokolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa (art. 20 ust. 1).

Strony Traktatu podkreśliły, że przywiązują duże znaczenie do rozwoju kontaktów i ścisłego współdziałania młodzieży polskiej i niemieckiej oraz będą wspierały te kontakty i wymianę młodzieżową, a także udział młodzieży i jej organizacji we wspólnych spotkaniach i przedsięwzięciach (art. 30).

Postanowiono również rozszerzać bezpośrednią współpracę i wymianę między szkołami, uczelniami oraz naukowymi instytucjami badawczymi, m.in. poprzez wymianę uczniów, studentów, nauczycieli, pracowników naukowych (art. 26 ust. 1), a także popierać bezpośrednio kontakty między polskimi i niemieckimi twórcami i artystami (art. 23 ust. 1).

W artykule 18 strony Traktatu stwierdziły, iż dołożą starań, aby stworzyć dogodne warunki dla korzystania z ich szlaków komunikacyjnych w transporcie między ich terytoriami i w tranzycie oraz będą dążyły do rozszerzenia połączeń transportowych w ruchu powietrznym, kolejowym, drogowym oraz w żegludze morskiej i śródlądowej, wykorzystując najnowocześniejsze technologie.

W postanowieniach dotyczących współpracy gospodarczej przewidziano tworzenie dogodnych warunków gospodarczych, prawnych i organizacyjnych dla działalności gospodarczej osób fizycznych i prawnych (art. 9 ust. 1).

Zgodnie z artykułem 14 państwa powinny rozszerzać i pogłębiać wzajemne stosunki w dziedzinie zabezpieczenia społecznego oraz współpracy w zakresie pracy i polityki socjalnej. Strony zobowiązały się do rozwijania, intensyfikowania i upraszczania stosunków prawnych i konsularnych, w tym obrotu prawnego w sprawach cywilnych i karnych oraz socjalnych i administracyjnych, z uwzględnieniem ich systemów prawnych oraz istniejących umów wielostronnych i dwustronnych, w szczególności konwencji Rady Europy (art. 33 ust. 1).

W 1991 r. został także zawarty Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy¹¹.

¹¹ Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy, podpisany w Krakowie w dn. 6.10.1991 r. Wszedł on w życie w dn. 4.05.1992 r. Traktat został zawarty na okres 15 lat i po tym terminie jego ważność ulega przedłużeniu na okresy pięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji najpóźniej na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1992, nr 59, późn. 296 oraz A. Przyborska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 42-48.

Został on podpisany jeszcze przed podziałem Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej, w wyniku którego powstały nowe państwa: Republika Czeska i Republika Słowacka¹².

Układ ten obowiązuje nadal, bowiem oba państwa w drodze sukcesji przyjęły wynikające z niego zobowiązania¹³. Kolejne traktaty zostały zawarte w 1992 roku Ukrainą¹⁴, Federacją Rosyjską¹⁵, Republiką

¹² Zob. T. S. Szayna, *Rozpad Czecho-Słowacji (kilka uwag o jego konsekwencjach)*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, z. 1, s. 55-59.

¹³ Zob. A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, Wstęp, [w:] A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 11-12. Stosunki traktatowe z nowymi sąsiadami uregulowały: Protokół między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Czeskiej o sukcesji umów dwustronnych i przeglądzie systemu traktatowego między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czeską, podpisany w Warszawie w dn. 29.03.1996 r. (wszedł w życie w dn. 23.08.1996 r.) oraz Protokół między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowackiej dotyczący obowiązywania w stosunkach między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Słowacką dwustronnych umów międzynarodowych zawartych między Polską (Rzeczpospolitą Polską, Polską Rzeczpospolitą Ludową) a Czechosłowacją (Republiką Czechosłowacką, Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną) w latach 1918-1992, podpisany w Bratysławie w dn. 8.07.1993 r. (wszedł w życie w dn. 6.06.1994 r.). Teksty obu porozumień – A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 85-87, 117-119.

¹⁴ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy, podpisany w Warszawie w dn. 18.05.1992 r. Wszedł on w życie w dn. 30.12.1992 r. Zawarty został na okres 15 lat i po tym terminie jego moc obowiązująca ulega automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji na rok przed upływem danego okresu, Dz.U. 1993, nr 125, późn. 573 oraz A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 120-126. Szerzej na temat Traktatu zob. B. Surmacz, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Poliologiczna analiza traktatu o dobrym sąsiedztwie*, Lublin 2002.

¹⁵ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, podpisany w Moskwie w dn. 22.05.1992 r. Wszedł on w życie w dn. 8.05.1993 r. Został zawarty na okres 15 lat i ulega on automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie zawiadomi drugiej strony w drodze notyfikacji na sześć miesięcy przed upływem danego okresu o zamiarze wypowiedzenia Traktatu, Dz.U. 1993, nr 61, późn. 291 oraz A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 243-249. Szerzej na temat postanowień Traktatu zob. W. Zajączkowski, *Stosunki polsko-rosyjskie*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1992, red. B. Wizimirska, Warszawa 1994, s. 188-189; S. Pawlak, *Polityka traktatowa Polski w latach 1990-1993*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1993-1994, red. B. Wizimirska, Warszawa 1994, s. 35-37.

Białoruską¹⁶ i w 1994 r. z Republiką Litewską¹⁷.

W traktatach tych kontrahenci zobowiązali się, iż będą popierali rozwój kontaktów między obywatelami ich państw oraz będą sprzyjali współpracy między organizacjami społecznymi, partiami politycznymi, związkami zawodowymi, kościołami i związkami wyznaniowymi, organizacjami sportowymi, fundacjami, a także innymi organizacjami i zrzeszeniami społecznymi.

Doceniając szczególną rolę młodego pokolenia w kształtowaniu wzajemnych stosunków między narodami, zobowiązano się do tworzenia możliwości wszechstronnej współpracy i wymiany młodzieży. Ponadto uzgodniono, iż strony będą sprzyjały rozwojowi bezpośredniej współpracy między różnymi rodzajami szkół i szkół wyższych oraz między instytucjami naukowymi, w tym między innymi poprzez wymianę uczniów, studentów, stypendystów.

Kontrahenci postanowili także, iż będą przyczyniać się do rozwoju współpracy transgranicznej i międzyregionalnej oraz współpracy między miastami, a także kontaktów i podróży obywateli mieszkających w rejonach przygranicznych. Zwiększą też liczbę przejść granicznych oraz usprawnią przeprowadzanie kontroli granicznej i celnej. Strony będą

¹⁶ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Warszawie w dn. 23.06. 1992 r. Wszedł on w życie w dn. 30.03.1993 r. Został podpisany na okres 15 lat i jego moc po tym terminie ulega automatycznie każdorazowo przedłużeniu na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji na rok przed upływem danego okresu, Dz.U. 1993, nr 118, późn. 527 oraz A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 168-175; zob. M. Palmowski, *Stosunki polsko-białoruskie*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1992, s. 146.

¹⁷ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, podpisany w Wilnie w dn. 26.04.1994 r. Wszedł on w życie w dn. 26.11.1994 r. Został zawarty na okres 15 lat i ulega on automatycznemu przedłużeniu na okresy pięcioletnie, o ile żadna ze stron nie wypowie go, w drodze notyfikacji, najpóźniej na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1995, nr 15, poz. 71 oraz A. Przyborowska-Klimczak, W. Staszewski, *Stosunki traktatowe Polski...*, s. 196-204; zob. W. Staszewski, *Komitet Konsultacyjny Prezydentów Polski i Litwy*, „Studia i Materiały” CBW UW 2002, z. 93, s. 4-5; J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski Odrodzonej*, Wrocław 1998, s. 102-103.

współpracowały na rzecz rozwoju wzajemnych i tranzytowych połączeń transportowych i związanej z nimi infrastruktury we wszystkich dziedzinach transportu oraz udzielią poparcia rozwojowi kontaktów w dziedzinie turystyki.

Zgodnie z postanowieniami traktatów obywatele jednej strony będą mieli zapewniony dostęp do miejsc pochówku i pamięci rodaków, znajdujących się na terytorium drugiej strony oraz będą mogli sprawować opiekę nad grobami i miejscami pamięci.

W traktatach strony zobowiązały się do poszanowania międzynarodowych zasad i standardów dotyczących ochrony praw mniejszości narodowych.

W postanowieniach dotyczących współpracy gospodarczej strony zobowiązały się do wprowadzenia odpowiednich uregulowań prawnych w zakresie przepływu przez granicę, m.in. siły roboczej oraz do ścisłego współdziałania w dziedzinie pracy, ubezpieczeń oraz opieki społecznej. Uzgodniono ponadto rozwijanie współpracy w dziedzinie prawa, w tym pomocy prawnej w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych.

Cztery traktaty dotyczące całokształtu stosunków politycznych, które nadal obowiązują, zostały zawarte w okresie międzywojennym. Z lat dwudziestych pochodzą: Traktat Przyjaźni pomiędzy Polską a Turcją, podpisany w Lozannie w dn. 23.07.1923 r.¹⁸; Traktat Przyjaźni pomiędzy Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską a Cesarstwem Perskim, podpisany w Teheranie w dn. 19.03.1927 r.¹⁹, Traktat Przyjaźni pomiędzy Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Afganistańskim, podpisany w Angorze w dn. 3.11.1927 r.²⁰. W traktatach tych strony oświadczyły, że pragną utrzymać pokój i przyjaźń między państwami oraz ich obywatelami. Wyraziły też zgodę na wznowienie²¹ lub ustanowienie stosunków dyplomatycznych²². Ponadto w Traktacie polsko-afgańskim strony

¹⁸ Wszedł on w życie w dn. 1.04.1924 r., Dz.U. 1924, nr 39, poz. 407.

¹⁹ Wszedł on w życie w dn. 22.10.1930 r., Dz.U. 1930, nr 73, poz. 580.

²⁰ Wszedł on w życie w dn. 15.05.1928 r., Dz.U. 1928, nr 55, poz. 523.

²¹ W Traktatach z Iranem i Turcją.

²² W Traktacie z Afganistanem.

uzgodniły zawarcie Traktatu handlowego²³ i Konwencji konsularnej, w Traktacie polsko-irańskim – zawarcie tego samego dnia umowy handlowej²⁴, a w Traktacie polsko-tureckim – zawarcie tego samego dnia Konwencji handlowej i Konwencji osiedleńczej²⁵.

Strony tego ostatniego Traktatu, potwierdzając swoje zobowiązania wynikające ze wszystkich obowiązujących umów dwustronnych polsko-tureckich, a w szczególności z Traktatu o przyjaźni między Polską i Turcją z dn. 23.07.1923 r. i wyrażając wolę uzupełnienia tego Traktatu umową dostosowaną do aktualnych potrzeb, zawarły w dn. 3.11.1993 r. w Warszawie Układ o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Turecką²⁶.

Ze względu na obowiązywanie wówczas we wzajemnych stosunkach Konwencji osiedleńczej w Układzie nie zamieszczono postanowień dotyczących migracji²⁷. Strony zobowiązały się do popierania bezpośrednich kontaktów między parlamentami, partiami politycznymi, stowarzyszeniami, organizacjami gospodarczymi oraz związkami zawodowymi (art. 5), a także współpracy między terenowymi jednostkami administracyjnymi (art. 6).

²³ Zob. J. Makowski, *Zobowiązania międzynarodowe Polski 1919-1929*, Warszawa 1929, s. 7.

²⁴ Ibidem, s. 115-116.

²⁵ Ibidem, s. 223-225.

²⁶ Układ wszedł w życie 15.06.1995 r. Został on zawarty na okres 10 lat i będzie on automatycznie przedłużany na kolejne okresy pięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze pisemnej notyfikacji skierowanej do drugiej strony przynajmniej na rok przed upływem kolejnego okresu ważności, Dz.U. 1995, nr 118, poz. 566 oraz *Uregulowania traktatowe Polski w latach 1945-1998. Teksty wybranych dwustronnych umów politycznych zawartych przez Polskę z niektórymi krajami europejskimi*, wybór i opr. R. Podgórzńska, B. Szczepanik, Koszalin 1999, s. 280-283.

²⁷ Konwencja osiedleńcza została wypowiedziana w związku z dostosowaniem prawa polskiego do wymogów prawa wspólnotowego; zob. Druk Sejmowy nr 1713 z dn. 23.06.2003 r.; zob. też ustawa z dn. 10.09.2003 r. o wypowiedzeniu Konwencji osiedleńczej między Polską a Turcją, podpisanej w Ankarze dn. 29.08.1931 r., Dz.U. 2003, nr 188, poz. 1834.

W 1932 r. został zawarty Traktat przyjaźni, koncyliacyjny i arbitrażowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Grecką²⁸. Strony kierując się „dobrymi stosunkami przyjaźni, które szczęśliwie łączą ich odnośne narody”, uroczyście potwierdziły łączące je więzy przyjaźni (art. 3). Traktat ten utracił moc w części dot. koncyliacji i arbitrażu w dniu 22 października 1995 r., tj. w dniu wejścia w życie w stosunku do Grecji Konwencji o koncyliacji i arbitrażu w ramach KBWE, podpisanej w Sztokholmie w dniu 15 grudnia 1992 r.²⁹ W stosunku do Polski Konwencja weszła w życie w dniu 5 grudnia 1994 r.

„W nawiązaniu do istniejących od dawna stosunków przyjaźni między nimi, czego świadectwem jest poprzednio zawarty Traktat przyjaźni między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Grecką z dnia 4 stycznia 1932 r.” zawarty został w Atenach w dniu 12 czerwca 1996 r. Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Grecką³⁰.

Strony zobowiązały się do podjęcia działań w celu stworzenia warunków dla swobodnego przemieszczania się ich obywateli, a także do rozwoju między państwami ruchu turystycznego (art. 16 ust. 3)³¹.

W Traktacie strony uzgodniły, iż będą wspierały bezpośrednią współpracę między środowiskami naukowymi, kulturalnymi i artystycz-

²⁸ Traktat przyjaźni, koncyliacyjny i arbitrażowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Grecką, podpisany w dn. 4.01.1932 r. Wszedł on w życie w dn. 1.08.1932 r., Dz.U. 1932, nr 66, poz. 614.

²⁹ Dz.U. 1999 r., nr 98, poz. 1139.

³⁰ Traktat wszedł w życie w dn. 3.07.1998 r. Został on zawarty na okres 10 lat i po tym okresie ulega on automatycznemu przedłużeniu na dalsze pięcioletnie okresy, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji skierowanej na piśmie do drugiej strony co najmniej na rok przed upływem danego okresu jego obowiązywania, Dz.U. 1998, nr 129, poz. 852; zob. G. Bernatowicz, *Stosunki z Grecją*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1997, red. B. Wizimirska, Warszawa 1997, s. 177.

³¹ Jednocześnie zobowiązały się, iż będą popierać bezpośrednie kontakty między wspólnotami religijnymi, stowarzyszeniami, organizacjami gospodarczymi i związkami zawodowymi oraz będą popierać współpracę między regionalnymi organami swojej administracji publicznej i zachęcać do tworzenia związków miast bliźniaczych (art. 16 ust. 1 i 2).

nymi obu państw oraz między organizacjami działającymi na tym polu³². Strony postanowiły ponadto, że będą sprzyjały kształtowaniu europejskiej przestrzeni kulturalnej w taki sposób, aby była ona otwarta dla wszystkich państw kontynentu, poprzez kontakty między ich instytucjami i obywatelami w dziedzinie kultury i informacji (art. 12).

Państwa – strony stwierdziły, iż będą współpracowały oraz wspierały połączone działania w celu rozwiązywania problemów technicznych, m.in. w dziedzinie transportu. Jednocześnie w postanowieniach Traktatu zawarto zobowiązanie Republiki Greckiej do wspierania, w ramach struktur Unii Europejskiej, starań Polski o poprawę istniejącej infrastruktury, w tym sieci drogowej (art. 10).

W myśl art. 13 ust. 1 państwa zapewnią obywatelom drugiej strony, przebywającym i zatrudnionym legalnie na jej terytorium, ochronę prawa do opieki socjalnej zgodnie ze swoim systemem prawnym oraz porozumieniami międzynarodowymi w tej dziedzinie.

W Traktacie strony uzgodniły także, iż będą przyczyniały się do rozwoju kontaktów między organami sądownictwa, Policją, Strażą Graniczną i służbami celnymi obu krajów³³ (art. 17 ust. 2).

Polska zawarła też umowy polityczne z Angolą, Bułgarią, Estonią, Francją, Gruzją, Łotwą, Mołdową, Rumunią, Uzbekistanem, Węgrami i Włochami.

W Porozumieniu między Polską a Angolą, podpisanym w dniu 4 grudnia 1978 r.³⁴ powoływano się m.in. na zasady marksizmu-leninizmu. W preambule Porozumienia stwierdzono: „Polska Rzeczpospolita Ludowa i Ludowa Republika Angoli (...) mając na uwadze dalsze utrwalanie tych stosunków w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i prole-

³² Zgodnie z postanowieniami art. 11 ust. 2 strony będą popierać kontakty między szkołami wyższego i niższego szczebla oraz innymi instytucjami oświatowymi.

³³ Nawiążą również współpracę w ramach odpowiednich organizacji międzynarodowych i zapewnią wymianę informacji.

³⁴ Porozumienie między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Ludową Republiką Angoli o przyjaźni i współpracy, podpisany w Luandzie w dn. 4.12.1978 r. Wszedł w życie w dn. 11.04.1984 r. i został zawarty na okres 20 lat. Po tym okresie będzie on automatycznie przedłużany na okres 5 lat, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji na rok przed upływem odpowiedniego okresu, Dz.U. 1984, nr 29, poz. 147.

tariackiego internacjonalizmu (...), przeświadczone, że jedność działania między krajami wspólnoty socjalistycznej, krajami rozwijającymi się i wszystkimi innymi siłami postępowymi stanowi ważny czynnik umacniania pokoju, niepodległości narodowej i postępu społecznego (...) postanowiły zawrzeć niniejsze porozumienie (...)”³⁵.

W Porozumieniu tym strony zobowiązały się do rozszerzenia i pogłębiania współpracy oraz utrzymywania bezpośrednich kontaktów między organizacjami politycznymi i społecznymi, organizacjami masowymi oraz instytucjami kulturalnymi i naukowymi obu państw. Ponadto stwierdziły, że współpraca pomiędzy nimi będzie rozwijana w szczególności w dziedzinie transportu i turystyki³⁶.

Pozostałe traktaty polityczne zostały podpisane w latach dziewięćdziesiątych. W 1991 r. Polska zawarła, oprócz traktatów z Czechami, Słowacją i Niemcami, także traktaty z Francją, Węgrami i Włochami.

Celem Traktatu polsko-francuskiego³⁷ jest rozwijanie stosunków przyjaźni i umacnianie współpracy w dziedzinie polityki, gospodarki i kultury³⁸.

³⁵ Zob. Informacja Rady Ministrów w sprawie przeglądu zgodności umów międzynarodowych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2.04.1997 r. Druk Sejmowy nr 1413 z dn. 23.09.1999 r.; zob. też R. Szafarz, Umowy międzynarodowe niezgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, [w:] *Prawo, instytucje i polityka w procesie globalizacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Symonidesowi*, red. E. Haliżak i R. Kuźniar, Warszawa 2003, s. 53 i n.; tejsze. *Stosunki traktatowe Rzeczypospolitej Polskiej. Nowa jakość w latach 1989-2000*, „Studia Prawnicze” 2003, z. 2, s. 49-50.

³⁶ Zob. art. 2 i 3 Porozumienia.

³⁷ Traktat o przyjaźni i solidarności między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Francuską, podpisany w Paryżu w dn. 9.04.1991 r. Wszedł on w życie w dn. 7.11.1992 r. i został zawarty na okres 10 lat. Po tym okresie ważność Traktatu będzie przedłużana automatycznie na okresy pięcioletnie, o ile jedna ze stron nie powiadomi drugiej strony, pisemnie i przynajmniej na rok przed wygaśnięciem kolejnego okresu ważności, o swojej decyzji wypowiedzenia traktatu, Dz.U. 1992, nr 81, poz. 415 oraz *Stosunki międzynarodowe 1989-2000. Wybór tekstów źródłowych i materiałów*, red. Z. Leszczyński, A. Kosecki, Pułtusk 2001, s. 89-92.

³⁸ Zob. K. Skubiszewski, *Polska polityka zagraniczna w 1991 roku*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1991, s. 20; S. Parzymies, *Stosunki dwustronne z wybranymi państwami Europy Zachodniej – Francja*, [w:] *Polityka zagraniczna RP 1989-2002*, s. 165.

Strony stwierdziły w nim, iż popierają kontakty obywateli obydwu państw, szczególnie wymianę osobową młodych Polaków i młodych Francuzów oraz stworzą w tym celu warunki dla swobodnego przemieszczania się swych obywateli. Państwa oświadczyły, iż rozważą możliwość zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli drugiej strony (art. 10).

W myśl art. 9 ust. 2 Traktatu strony będą także popierały kontakty bezpośrednie i ustanowienie współpracy między społecznościami lokalnymi obu państw³⁹. W postanowieniach dotyczących rozwoju stosunków gospodarczych i finansowych państwa podkreśliły, iż szczególne znaczenie dla ich przyszłości ma rozwój współpracy m.in. w dziedzinie transportu i infrastruktury. Strony zmierzą także do ustanowienia bezpośrednich więzi współpracy między podmiotami gospodarczymi obu państw⁴⁰.

W Traktacie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską o przyjacielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy, podpisanym w Krakowie w dniu 6 października 1991 r.⁴¹, państwa-strony zobowiązały się do zapewnienia warunków umożliwiających utrzymywanie swobodnych osobistych kontaktów pomiędzy ich obywatelami⁴². W ramach współpracy w dziedzinie kultury, nauki i szkolnictwa strony popierają bezpośrednie kontakty między artystami oraz współdziałanie między wszystkimi rodzajami szkół i uczelni oraz naukowymi instytucjami badawczymi m.in.

³⁹ Strony ułatwią także współpracę między organizacjami politycznymi, społecznymi i związkami obu państw oraz sprzyjają współpracy między parlamentami i parlamentarzystami obu państw (art. 9 ust. 1 i 3).

⁴⁰ Zob. art. 5 Traktatu.

⁴¹ Traktat wszedł w życie w dn. 15.06.1992 r. Został on zawarty na okres 15 lat i po tym okresie ulega on automatycznemu przedłużeniu na okresy pięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1992, nr 59, poz. 298 oraz *Stosunki międzynarodowe 1989-2000. Wybór tekstów źródłowych i materiałów*, s. 121-124.

⁴² Strony zobowiązały się również popierać rozwój wielostronnych kontaktów politycznych i społecznych i w tym celu strony będą stwarzać niezbędne warunki dla rozszerzenia współpracy parlamentów, partii politycznych, ruchów i organizacji społecznych, kościołów i związków wyznaniowych, związków twórczych i organizacji profesjonalnych, a także związków zawodowych. Ponadto strony będą popierać współpracę regionów, województw, komitetów, miast i gmin (art. 4).

poprzez wymianę uczniów, studentów, stypendystów, nauczycieli i pracowników naukowych (art. 11).

Państwa – strony Traktatu będą też rozwijały współpracę w dziedzinie turystyki (art. 15). W postanowieniach dotyczących współpracy gospodarczej przewidziano tworzenie warunków ekonomicznych, finansowych i prawnych ułatwiających m.in. przepływ przez granicę siły roboczej (art. 8 ust. 2). Zgodnie z art. 16 ust. 1 Traktatu w odrębnych umowach państwa uregulują współpracę w dziedzinie stosunków prawnych, wymiaru sprawiedliwości i policji.

W dniu 11 października 1991 r. Polska podpisała Traktat o przyjaźni i współpracy z Włochami⁴³.

W artykule 19 Traktatu państwa postanowiły, iż będą popierały rozwój bezpośrednich kontaktów między obywatelami⁴⁴ oraz wymianę młodzieżową⁴⁵. Będą też ułatwiały dostęp do języka i kultury drugiej strony poprzez wspieranie państwowych i prywatnych inicjatyw, a także poprzez wymianę stypendystów i studentów (art. 17 ust. 3).

Państwa – strony zobowiązały się ponadto do poprawy ogólnych warunków współdziałania m.in. w dziedzinie transportu i turystyki (art. 11). Strony uzgodniły, iż zgodnie z ich systemami prawnymi i porozumieniami międzynarodowymi zapewnią ochronę praw, włącznie z prawem do opieki społecznej, legalnie przebywającym i zatrudnionym na ich terytoriach obywatelom drugiej strony (art. 12).

⁴³ Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Włoską, podpisany w Warszawie w dn. 11.10.1991 r. Wszedł on w życie w dn. 15.12.1995 r. Traktat został zawarty na okres 20 lat i po tym okresie ulega on automatycznemu przedłużeniu na dalsze okresy pięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go drugiej stronie, w drodze notyfikacji, na jeden rok przed upływem danego okresu, Dz.U. 1996, nr 52, poz. 226; zob. G. Bernatowicz, *Stosunki polsko-włoskie*, Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1992, s. 121-122.

⁴⁴ Także między partiami, organizacjami związkowymi, fundacjami, ośrodkami badawczymi, stowarzyszeniami kobiecymi, organizacjami sportowymi, związkami wyznaniowymi, stowarzyszeniami ekologicznymi i innymi.

⁴⁵ Strony będą także sprzyjać bliźniaczym związkom między miastami i zacieśnianiu kontaktów między poszczególnymi miejscowościami, regionami i innymi jednostkami terytorialnymi i administracyjnymi.

W dniu 1 lipca 1992 r. Polska podpisała Traktat o przyjaźni i współpracy z Łotwą⁴⁶, a w dniu 2 lipca 1992 r. Traktat o przyjaznej współpracy i bałtyckim dobrosąsiedztwie z Estonią⁴⁷. W obu tych traktatach państwa-strony zobowiązały się do wspierania rozwoju kontaktów między ich obywatelami⁴⁸. Postanowiły ponadto, że ze względu na szczególną rolę młodego pokolenia w kształtowaniu wzajemnych stosunków, zostanie zawarta między ich rządami umowa o współpracy i wzajemnej wymianie młodzieży⁴⁹.

W myśl postanowień Traktatu polsko-łotewskiego i polsko-estońskiego państwa będą dążyły do rozwoju współpracy pomiędzy różnymi rodzajami szkół, uczelni oraz instytucjami naukowymi, m.in. poprzez wymianę uczniów, studentów i stypendystów⁵⁰. W art. 13 ust. 3 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 13 ust. 3 Traktatu polsko-estońskiego strony zobowiązały się do współdziałania w delegowaniu nauczycieli oraz w kształceniu i doskonaleniu zawodowym pracowników dydaktycznych.

⁴⁶ Traktat wszedł w życie w dn. 17.12.1992 r. Został on zawarty na okres 15 lat i po tym terminie jego ważność ulega automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji najpóźniej na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1993, nr 114, poz. 502.

⁴⁷ Traktat wszedł w życie w dn. 6.05.1993 r. Został on zawarty na okres 15 lat i po tym terminie jego ważność ulega automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji najpóźniej na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1993, nr 121, późn. 536.

⁴⁸ Jednocześnie w traktatach strony zobowiązały się udzielać poparcia współpracy między organizacjami społecznymi, partiami politycznymi, związkami zawodowymi, kościołami i związkami wyznaniowymi, organizacjami sportowymi, fundacjami oraz innymi organizacjami i zrzeszeniami społecznymi (zob. art. 14 ust. 4 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 14 ust. 4 Traktatu polsko-estońskiego). W traktatach tych strony stwierdziły także, że przywiązują duże znaczenie do partnerskiej współpracy między regionami, miastami, gminami i innymi jednostkami terytorialnymi oraz, że będą ułatwiać i popierać tę współpracę we wszystkich dziedzinach zarówno w stosunkach dwustronnych, jak i poprzez udział w Radzie Państw Morza Bałtyckiego i Związku Miast Bałtyckich (zob. art. 8 ust. 1 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 8 ust. 1 Traktatu polsko-estońskiego).

⁴⁹ Zob. art. 14 ust. 3 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 14 ust. 3 Traktatu polsko-estońskiego.

⁵⁰ Zob. art. 12 ust. 1 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 12 ust. 1 Traktatu polsko-estońskiego.

Strony będą popierały także bezpośrednie kontakty pomiędzy twórcami i artystami umawiających się państw⁵¹.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 Traktatu polsko-łotewskiego strony podejmą niezbędne działania w celu realizacji praw mniejszości narodowych, w szczególności prawa do ustanawiania i utrzymywania niezakłóconych kontaktów między sobą w obrębie kraju swego zamieszkania, jak również poprzez granice⁵². Natomiast w art. 15 ust. 1 Traktatu polsko-estońskiego strony stwierdziły, iż będą kierowały się powszechnie przyjętymi standardami międzynarodowymi, dotyczącymi gwarancji przestrzegania praw człowieka i praw mniejszości narodowych, zawartymi w szczególności w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka oraz w dokumentach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, przede wszystkim w dziedzinie ludzkiego wymiaru.

W myśl postanowień obu traktatów strony będą współpracowały na rzecz rozwoju i doskonalenia wzajemnych i tranzytowych połączeń transportowych i związanej z nimi infrastruktury we wszystkich dziedzinach transportu oraz będą sprzyjały współpracy w dziedzinie transportu i łączności w Europie i w innych częściach świata⁵³. W ramach współpracy gospodarczej państwa wprowadzą odpowiednie uregulowania prawne dotyczące przepływu siły roboczej⁵⁴. Strony będą też rozwijały ścisłą współpracę w dziedzinie pracy, ubezpieczeń i opieki społecznej, a na

⁵¹ Zob. art. 11 ust. 2 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 11 ust. 2 Traktatu polsko-estońskiego.

⁵² Strony Traktatu polsko-łotewskiego oświadczyły w art. 15 ust. 1, iż uznają, zgodnie z obowiązującymi standardami międzynarodowymi dotyczącymi ochrony mniejszości narodowych, prawo członków mniejszości łotewskiej w Rzeczypospolitej Polskiej i polskiej w Republice Łotewskiej, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami danej mniejszości, do zachowania, wyrażania i rozwijania swojej tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej, bez jakiegokolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa, oraz oświatowej działalności religijnej w języku ojczystym.

⁵³ Zob. art. 9 ust. 1 i 3 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 9 ust. 1 i 3 Traktatu polsko-estońskiego.

⁵⁴ Zob. art. 7 ust. 1 Traktatu polsko-łotewskiego i art. 7 ust. 1 Traktatu polsko-estońskiego.

podstawie odrębnych umów uregulują obrót prawny w sprawach cywilnych, rodzinnych, karnych i administracyjnych⁵⁵.

W 1992 r. Polska podpisała także Traktat o przyjaźni i współpracy z Hiszpanią⁵⁶. Państwa podkreśliły, iż zwrócą szczególną uwagę na upowszechnianie wiedzy o narodowym dorobku w dziedzinie kultury i sztuki drugiej strony. W tym celu będą m.in. organizowały wymianę osobową, ze szczególnym uwzględnieniem wymiany młodzieżowej. Strony zobowiązały się także do współuczestniczenia i pomagania w nawiązywaniu bezpośrednich kontaktów między ludźmi kultury, nauki i oświaty (art. 13)⁵⁷.

W myśl artykułu 11 Traktatu państwa będą dążyły do zacieśniania dwustronnych kontaktów, m.in. w dziedzinie turystyki⁵⁸.

W 1993 r. Polska podpisała Układ o przyjaznych stosunkach i współpracy z Rumunią⁵⁹. Zgodnie z jego postanowieniami strony podejmują wszelkie stosowne działania w celu popierania i ułatwiania między nimi ruchu osobowego między obu państwami. Strony popierają też kontakty osobiste między ich obywatelami, wszechstronne kontakty i wymianę młodzieży obu państw⁶⁰ (art. 6) oraz bezpośrednie kontakty mie-

⁵⁵ Zob. art. 16 ust. 2 i art. 17 ust. 1 Traktatu polsko-łotewskiego oraz art. 16 ust. 2 i art. 17 ust. 1 Traktatu polsko-estońskiego.

⁵⁶ Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Hiszpanii, podpisany w Madrycie w dn. 26.10.1992 r. Wszedł on w życie w dn. 4.12.1994 r. Traktat został zawarty na okres 10 lat i po tym okresie jego ważność będzie przedłużana automatycznie na okresy pięcioletnie, o ile jedna ze stron nie powiadomi drugiej strony pisemnie, przynajmniej na rok przed upływem kolejnego okresu ważności, o swoim zamiarze nieprzedłużania Traktatu, Dz.U. 1995, nr 18, poz. 84.

⁵⁷ W art. 7 Traktatu strony ustaliły, że będą popierać bezpośrednie kontakty między ich władzami, a także rozwój współpracy na wszystkich szczeblach. Strony będą także ułatwiać współpracę między organizacjami politycznymi, społecznymi i związkowymi obu państw.

⁵⁸ Zob. D. Dudziak, *Stosunki dwustronne z wybranymi państwami Europy Zachodniej – Hiszpania*, Polityka zagraniczna RP 1989-2002, s. 196-197.

⁵⁹ Układ między Rzeczpospolitą Polską a Rumunią o przyjaznych stosunkach i współpracy, podpisany w Bukareszcie w dn. 25.01.1993 r. Wszedł w życie w dn. 13.01.1994 r. Układ został zawarty na okres 10 lat i po tym okresie ulega on automatycznemu przedłużaniu na okresy pięcioletnie, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji przynajmniej na rok przed upływem danego okresu, Dz.U. 1994, nr 29, poz. 106.

⁶⁰ Strony oświadczyły także, iż przywiązują duże znaczenie do partnerskiej współpracy między województwami, miastami, gminami i innymi jednostkami terytorialnymi. W art.

dzy twórcami i artystami (art. 13 ust. 2). Państwa będą także rozszerzały i popierały współpracę między wszystkimi rodzajami szkół i uczelni oraz naukowymi instytucjami badawczymi, m.in. poprzez wymianę uczniów, studentów, stypendystów, nauczycieli i pracowników naukowych (art. 13 ust. 3).

Strony zobowiązały się do rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy w dziedzinie transportu, jak również współpracy w dziedzinie turystyki (art. 9 ust. 1 i art. 19). Państwa będą też współdziałały w ramach stosunków dwustronnych i na płaszczyźnie wielostronnej na rzecz poprawy połączeń tranzytowych (art. 10).

Państwa będą rozwijały współpracę w dziedzinie stosunków pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej (art. 18 ust. 2). Zobowiązały się również do intensyfikowania i doskonalenia stosunków prawnych i konsularnych, z uwzględnieniem ich systemów prawnych oraz zawartych przez nie umów dwustronnych i wielostronnych (art. 21 ust. 1).

W dniu 25 lutego 1993 r. został podpisany między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Bułgarii Układ o przyjaznych stosunkach i współpracy⁶¹. Strony zobowiązały się w nim do popierania kontaktów między ich obywatelami⁶² oraz wszechstronnej współpracy i wymiany młodzieży (art. 7).

7 Traktatu strony stwierdziły, iż będą szczególnie popierać bezpośrednie kontakty między parlamentami, partiami politycznymi, organizacjami społecznymi, stowarzyszeniami, kościołami i związkami wyznaniowymi, związkami twórczymi i organizacjami profesjonalnymi oraz związkami zawodowymi.

⁶¹ Układ wszedł w życie w dn. 16.09.1993 r. Został on zawarty na okres 10 lat i po tym terminie ulega on automatycznemu przedłużaniu na pięcioletnie okresy, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji na rok przed upływem danego okresu, Dz.U. 1993, nr 118, poz. 529.

⁶² Także będą popierać kontakty między partiami politycznymi, ruchami i organizacjami społecznymi, związkami zawodowymi, kościołami i związkami wyznaniowymi, organizacjami profesjonalnymi i związkami twórczymi. Strony będą również popierać rozwój kontaktów oraz bezpośrednią współpracę jednostek administracyjno-terytorialnych i regionów.

Państwa będą też ułatwiały bezpośrednią współpracę między uczelniami, ośrodkami i instytucjami naukowo-badawczymi oraz wymianę uczonych i szkolenie specjalistów (art. 10).

Ponadto będą dążyły do ścisłej współpracy w dziedzinie stosunków pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej (art. 13). Postanowiono, iż warunki współpracy obu państw w dziedzinie turystyki oraz stosunków prawnych i konsularnych będą regulowały odrębne umowy⁶³.

W 1993 r. Polska zawarła Traktat o przyjaźni i współpracy z Gruzją⁶⁴. Strony zobowiązały się do działania na rzecz rozwoju kontaktów między obywatelami obu państw (art. 14 ust. 4)⁶⁵. Postanowiono, że rządy obu państw zawrą umowę o współpracy i wzajemnej wymianie młodzieży (art. 14 ust. 3).

Strony będą też popierały bezpośrednie kontakty pomiędzy polskimi i gruzińskimi twórcami i artystami (art. 11), a poprzez wymianę uczniów, studentów i stypendystów zamierzają działać na rzecz rozwoju współpracy pomiędzy różnymi rodzajami szkół, uczelni oraz instytucji naukowych (art. 12).

Przewidziano także wprowadzenie przez strony odpowiednich uregulowań prawnych w zakresie przepływu siły roboczej (art. 7 ust. 1).

Strony będą współpracowały w celu rozwoju i doskonalenia wzajemnych i tranzytowych połączeń transportowych i związanej z nimi infrastruktury we wszystkich dziedzinach transportu oraz będą sprzyjały

⁶³ Zob. art. 9 i art. 15 Traktatu.

⁶⁴ Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Gruzji, podpisany w Tbilisi w dn. 20.04.1993 r. Wszedł w życie w dn. 5.11.1999 r. Traktat został zawarty na okres 10 lat i po tym okresie jego ważność ulega automatycznie przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji najpóźniej na rok przed upływem danego okresu, Dz.U. 2000, nr 2, poz. 7.

⁶⁵ Strony będą także udzielać poparcia współpracy między organizacjami społecznymi, partiami politycznymi, związkami zawodowymi, kościołami i związkami wyznaniowymi, organizacjami sportowymi, fundacjami oraz innymi organizacjami i zrzeszeniami społecznymi. W art. 8 ust. 1 strony oświadczyły, iż przywiązują duże znaczenie do partnerskiej współpracy między regionami, miastami, gminami i innymi jednostkami terytorialnymi. Zobowiązały się ponadto ułatwiać i popierać tę współpracę we wszystkich dziedzinach.

współpracy w dziedzinie transportu i łączności, w Europie i w innych częściach świata (art. 9).

Państwa będą dążyły do ścisłej współpracy w dziedzinie pracy, ubezpieczeń i opieki społecznej (art. 16 ust. 2), a na podstawie odrębnych umów stworzą warunki dla obrotu prawnego w sprawach cywilnych, rodzinnych, karnych i administracyjnych (art. 17 ust. 1).

W 1994 r. Polska podpisała Traktat o przyjaźni i współpracy z Mołdową⁶⁶. Podobnie jak w innych traktatach politycznych państwa zobowiązały się do popierania kontaktów między ich obywatelami⁶⁷ (art. 15), współdziałania na rzecz rozwoju współpracy pomiędzy różnymi rodzajami szkół, uczelni oraz instytucji naukowych, wymiany pracowników dydaktycznych oraz rozwoju bezpośrednich kontaktów pomiędzy polskimi i mołdowskimi przedstawicielami sztuki, kultury i nauki (art. 11 ust. 2 oraz art. 13 ust. 1 i 2).

Strony zapewnią dogodne warunki dla wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i handlowej, szczególnie w zakresie przepływu siły roboczej (art. 7). Będą też współpracowały na rzecz rozwoju połączeń transportowych i związanej z nimi infrastruktury we wszystkich dziedzinach transportu (art. 9).

Państwa dążą do ścisłej współpracy w dziedzinie pracy, ubezpieczeń i opieki społecznej oraz do współpracy dotyczącej pomocy prawnej i stosunków prawnych w sprawach cywilnych, karnych i rodzinnych.

⁶⁶ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Mołdową o przyjaźni i współpracy, podpisany w Warszawie w dn. 15.11.1994 r. Wszedł w życie w dn. 2.03.1996 r. Traktat został zawarty na okres 10 lat i po tym okresie jego ważność ulega automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji najpóźniej na rok przed upływem danego okresu obowiązywania, Dz.U. 1996, nr 76, poz. 363.

⁶⁷ Również między organizacjami społecznymi, partiami politycznymi, związkami zawodowymi, kościołami i związkami wyznaniowymi, organizacjami sportowymi, fundacjami oraz innymi organizacjami i zrzeszeniami społecznymi. W art. 8 Traktatu strony podkreśliły, iż przywiązują duże znaczenie do współpracy między odpowiednimi jednostkami terytorialno-administracyjnymi i organami samorządowymi. Zgodnie z własnym ustawodawstwem strony będą ułatwiać i podtrzymywać taką współpracę w różnych dziedzinach, w szczególności handlowo-ekonomicznej, socjalnej, ekologicznej, kulturalnej i humanitarnej.

W podpisanym w 1995 r. przez Polskę z Uzbekistanem Traktacie o przyjaźni i współpracy⁶⁸ także zawarto zobowiązanie do popierania rozwoju kontaktów między obywatelami obu państw⁶⁹ (art. 14 ust. 3), kontaktów pomiędzy polskimi i uzbeckimi twórcami i artystami (art. 11 ust. 3) oraz współpracy pomiędzy różnymi rodzajami szkół, uczelni, instytucji naukowych (art. 12 ust. 1). Strony będą też rozwijały wymianę nauczycieli oraz kształcenie i doskonalenie zawodowe pracowników dydaktycznych (art. 13 ust. 4)⁷⁰.

Strony będą współpracowały na rzecz rozwoju połączeń transportowych i związanej z nimi infrastruktury we wszystkich dziedzinach transportu (art. 9 ust. 1).

Państwa zobowiązały się do prawnego uregulowania problemów dotyczących przepływu siły roboczej (art. 7 ust. 1), rozwoju współpracy w zakresie prawnych i społecznych aspektów zatrudnienia, ubezpieczeń społecznych, opieki społecznej i ochrony stosunków pracy (art. 16 ust. 2). Postanowiły także, że podpiszą odrębne porozumienia o pomocy prawnej w sprawach cywilnych, rodzinnych, karnych i administracyjnych (art. 17 ust. 2).

Należy podkreślić, że w zawartych przez Polskę traktatach politycznych strony zobowiązują się do przestrzegania we wzajemnych stosunkach zasad przyjaźni, partnerstwa, poszanowania praw każdego państwa

⁶⁸ Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Uzbekistanu, podpisany w Warszawie w dn. 11.01.1995 r. Wszedł w życie w dn. 20.11.1995 r. Traktat został zawarty na okres 15 lat. Po tym terminie jego ważność ulega automatycznemu przedłużeniu każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna ze stron nie wypowie go w drodze notyfikacji najpóźniej na 12 miesięcy przed upływem danego okresu, Dz.U. 1996, nr 26, póź. 115; zob. W. Śmidowski, Stan i perspektywy rozwoju polsko-uzbeckich stosunków politycznych, [w:] *Uzbekistan. Historia-Społeczeństwo-Polityka*, red. T. Bodło, Warszawa 2001, s. 392-393.

⁶⁹ Strony zobowiązały się także udzielać poparcia rozwojowi współpracy między partiami politycznymi, związkami zawodowymi, związkami twórczymi, stowarzyszeniami naukowymi, organizacjami sportowymi, fundacjami oraz innymi organizacjami i zrzeszeniami społecznymi.

⁷⁰ W art. 8 ust. 1 Traktatu strony oświadczyły, że przywiążą duże znaczenie do partnerskiej współpracy między regionami, miastami i innymi ich jednostkami administracyjno-terytorialnymi. Zobowiązały się ponadto ułatwiać i popierać tę współpracę we wszystkich dziedzinach.

oraz integralności terytorialnej, suwerenności, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, zrezygnowania z użycia siły w rozwiązywaniu spornych kwestii, zagwarantowania respektowania prawa międzynarodowego⁷¹. Uwzględnienie problematyki migracji w tych traktatach dowodzi, iż Polska i jej partnerzy uznają doniosłą rolę międzynarodowego ruchu osobowego w kształtowaniu przyjaznych stosunków między państwami.

⁷¹ Por. R. Podgórzeńska, B. Szczepanik, Słowo wstępne, [w:] *Uregulowania traktatowe Polski w latach 1945-1998*, s. 10-11.

por. Ireneusz Sadowski

CS SG w Kętrzynie

EUROPEJSKI SATELITARNY SYSTEM NAWIGACJI „GALILEO”

26.06.2004 r. Stany Zjednoczone oraz Komisja Europejska osiągnęły porozumienie w sprawie zasad funkcjonowania amerykańskiego systemu nawigacji satelitarnej GPS (Global Positioning System) oraz przyszłego europejskiego systemu Galileo.

W 1998 r. UE podjęła decyzję o stworzeniu nowego, europejskiego, niezależnego systemu nawigacji satelitarnej pod nazwą Galileo, który obecnie jest w fazie rozwoju, a pełną sprawność działania ma osiągnąć w roku 2008. Czy to się uda?

Amerykański sekretarz stanu Colin Powell, wiceprezydent Komisji Europejskiej Loyola de Palacio oraz irlandzki minister spraw zagranicznych Brian Cowen podpisali umowę w sprawie promocji, warunków i wykorzystywania satelitarnych systemów nawigacji Galileo i GPS oraz związanych z nimi zastosowań. To historyczne porozumienie zapewni ochronę wspólnych interesów bezpieczeństwa sygnatariuszy, a równocześnie otworzy drogę do powstania podwójnego systemu satelitów, które będą nadawały wspólny cywilny sygnał o zasięgu ogólnosiwiatowym, przyczyniając się tym samym do rozwoju lepszego i obszerniejszego serwisu usług dla użytkowników.

Wypracowany układ zapewnia, że sygnały systemu Galileo nie będą miały negatywnego wpływu na systemy nawigacyjne wykorzystywane przy prowadzeniu operacji wojskowych przez Stany Zjednoczone i NATO. Ponadto zarówno USA, jak i Unia Europejska będą uzgadniać kwestie dotyczące wspólnego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa poszczególnych państw – stron umowy. Zgodnie z porozumieniem cywilny handel oraz przepływ towarów i usług związanych z nawigacją satelitarną powinien opierać się na zasadach równości podmiotów i wolnego rynku.

Mając na uwadze możliwość uzyskania dużych korzyści dla cywilnych i komercyjnych użytkowników, pod warunkiem kompatybilności i współoperacyjności dwóch niezależnych systemów, Stany Zjednoczone

i Unia Europejska wymieniały się doświadczeniami i technicznymi informacjami, co zaowocowało osiągnięciem porozumienia dotyczącego utworzenia wspólnego sygnału cywilnego. Odbiorniki dwusystemowe (GPS-Galileo) zapewnią większą dostępność, precyzję i solidność, co będzie stanowić podstawę nowej generacji usług i aplikacji opartych na danych satelitarnych, z których będą mogli korzystać użytkownicy zarówno ze sfer gospodarczych, naukowych czy administracji publicznej, jak i klienci indywidualni.

31.03.2004 r. w Brukseli przedstawiciele GJU i rządu Chin podpisali porozumienie dotyczące uczestnictwa Chińskiego Narodowego Centrum Zdalnego Sterowania w Galileo Joint Undertaking. Umowa ta stanowi rozwinięcie ogólnego porozumienia o udziale Chin w programie Galileo, zawartego we wrześniu 2003 r. pomiędzy ChRL a Unią Europejską. Umowa ta będzie musiała jeszcze zostać zaakceptowana przez założycieli Galileo Joint Undertaking. Chiny zobowiązały się przeznaczyć na program 200 mln euro oraz udostępnić swoje know-how na jego potrzeby. W trakcie etapu rozwoju i walidacji na orbicie systemu Galileo Chiny będą zaangażowane w działalność związaną z budową segmentu kosmicznego i infrastruktury naziemnej oraz z rozwojem nowych zastosowań i poszerzaniem rynku.

W dniach 6-11.04.2004 r. europejski komisarz ds. badań Philippe Busquin wraz z delegacją wysokiej rangi przedstawicieli sektora kosmicznego z państw członkowskich Unii odwiedził Chiny. Celem wizyty było przedyskutowanie wielu zagadnień badawczych oraz zainicjowanie dialogu pomiędzy Unią Europejską a Chinami o współpracy w kwestiach kosmicznych. Podczas spotkań z przedstawicielami chińskiej administracji rządowej, instytucji badawczych i sektora przemysłowego został omówiony aktualny stan współpracy oraz dziedziny, w których można ją nadal rozwijać, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Obie strony wyraziły satysfakcję z dotychczasowych postępów w chińsko-europejskiej kooperacji naukowej i technologicznej oraz z udziału ChRL w 6 Programie Ramowym Unii Europejskiej. Po raz pierwszy chińskie ośrodki badawcze mogą uczestniczyć w projektach finansowanych przez UE we wszystkich dziedzinach nauki. Uczestnictwo Chin w Galileo to bardzo ważny krok na drodze do rozwoju tego sys-

temu jako prawdziwie globalnej infrastruktury oraz pobudzania światowego rynku zastosowań Galileo. Oczekuje się również, że porozumienie z Chinami posłuży jako wzór dla innych państw zainteresowanych współpracą w sprawie Galileo. Brazylia, Indie i Izrael finalizują ogólne umowy z UE, a Szwajcaria i Norwegia rozpoczęły rozmowy wstępne.

Konferencja w sprawie nawigacji satelitarnej została zorganizowana w Monachium w dniach 23-25 marca. Była to kontynuacja zakończonego sukcesem pierwszego szczytu, który odbył się w marcu 2003 r. Formuła konferencji znacznie różni się od tradycyjnych sympozjów poświęconych nawigacji satelitarnej. Zaproszono na nią wysokiej rangi przedstawicieli przemysłu, środowisk naukowych i administracji państwowej. Goście dyskutowali o możliwościach i wyzwaniach stojących przed nawigacją satelitarną oraz o rozwoju telekomunikacji i technologii geoinformacyjnych, a także tworzeniu nowych rynków zbytu. Konferencja odbyła się równocześnie z dwunastym europejskim spotkaniem Amerykańskiego Komitetu Powiązań Cywilnej Służby GPS – forum wymiany informacji pomiędzy cywilnymi użytkownikami GPS a amerykańskimi władzami systemu, które cieszy się światowym uznaniem.

Podczas konferencji poruszono m.in. następujące zagadnienia:

1. Publiczno-prywatne partnerstwo w Galileo i model koncesjonowania usług.
2. Aktualna sytuacja systemu Galileo, GPS, GLONASS i innych oraz inne wiadomości z dziedziny nawigacji satelitarnej.
3. Czy potrzebne są inne sieci różnicowe GNSS? – debata pomiędzy europejskimi i amerykańskimi dostawcami usług.
4. Sieci centrów nawigacji satelitarnej: konkurencja czy współpraca? – sposoby pobudzania rynku nawigacji satelitarnej.
5. Galileo i nowa dziesiątka – oczekiwania i nadzieje nowych państw członkowskich Unii Europejskiej.
6. Pozaeuropejscy partnerzy Galileo – dialog pomiędzy obecnymi członkami a potencjalnymi kandydatami dotyczący ich motywacji do inwestowania w nawigację satelitarną.
7. Finanse, banki i ubezpieczenia – debata o zaangażowaniu sektora bankowego i ubezpieczeniowego w realizację publiczno-prywatnego partnerstwa w projekcie Galileo.

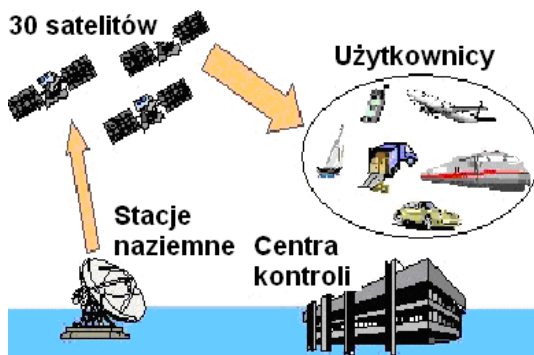
8. Nawigacja satelitarna i technologie geoinformacyjne – scenariusze aplikacyjne i przyszły potencjał.
9. Galileo i inteligentne systemy transportu.
10. Usługi lokalne i telekomunikacja.

Sam system GPS jest technologią znajdującą obecnie coraz szersze zastosowanie. Na świecie jest teraz (2005 r.) ponad 4 miliony użytkowników GPS, a oczekuje się, że rynek zastosowań GPS podwoi się w najbliższych trzech latach z 8 bilionów dolarów do ponad 16 bilionów dolarów. Niektóre z zastosowań GPS to: komunikacja lotnicza, drogowa, kolejowa, nawigacja morska, precyzyjne rolnictwo i kopalnictwo, eksploatacja ropy naftowej, badania i zarządzanie środowiskiem, telekomunikacja, elektroniczny transfer danych, konstrukcje, rekreacja i ratownictwo.

Inicjatywy europejskie

Pomysł cywilnej sieci satelitów nawigacyjnych pojawił się z kilku powodów. Potrzebny jest system dokładniejszy od już istniejących, z którego można by korzystać na skalę międzynarodową, m.in. w nawigacji lotniczej i podczas akcji ratunkowych. System ten nie powinien być zależny od jednego państwa i jego polityki. Powinien też cechować się większą odpornością na zakłócenia i uszkodzenia satelitów.

Koncepcję takiego systemu zaproponowała Unia Europejska. Cały projekt początkowo nosił nazwę GNSS (*Global Navigation Satellite System* – akronim analogiczny do Glonass). W pierwszej kolejności powstał EGNOS, weryfikujący i korygujący dane z sieci Navstar (i ewentualnie Glonass).



Nad projektem Galileo kontrolę sprawują Komisja Europejska i Europejska Agencja Kosmiczna (ESA). Docelowo, Galileo ma być cywilnym systemem nawigacji satelitarnej, zupełnie niezależnym od wojskowych sieci Navstar i Glonass.



Segment kosmiczny ma stanowić 30 satelitów (27 operacyjnych i 3 zapasowe aktywne) krążących po trzech orbitach o wysokości 23 616 kilometrów i inklinacji 56° . Poza danymi o pozycji i dokładnym czasie do odbiorników użytkowników będą transmitowane informacje o wiarygodności tych danych i ewentualnych awariach systemu. Dzięki temu, możliwe będzie zastosowanie danych z sieci Galileo w aplikacjach „*Safety of Life*”, podobnie jak ma to miejsce w systemie EGNOS.



Konstela-

leo

cja Gali-

System Galileo nazwany został imieniem włoskiego astronoma Galileo Galilei i jest Europejskim Systemem Nawigacji Satelitarnej, który jako pierwszy wspólny projekt Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) i Unii Europejskiej stanowi jeden z priorytetów europejskiej polityki kosmicznej.

Galileo jest europejskim odpowiednikiem amerykańskiego systemu GPS (Globalny System Pozycjonowania) oraz rosyjskiego Glonass (Global Navigation Satellite System). Jednak w odróżnieniu od wyżej wymienionych jest z założenia systemem cywilnym, nad którym kontrolę sprawuje międzynarodowe grono specjalistów, co ma się przyczynić do zdecydowanie większej gwarancji ciągłości pracy. Ma to również zalety o znaczeniu politycznym (zapewnienie rządów państw europejskich kontroli nad systemem oraz stałego dostępu do wiarygodnych informacji), jak i ekonomicznym (ułatwienie przedsiębiorcom europejskim wejścia na wciąż poszerzający się rynek usług opartych na nawigacji satelitarnej).

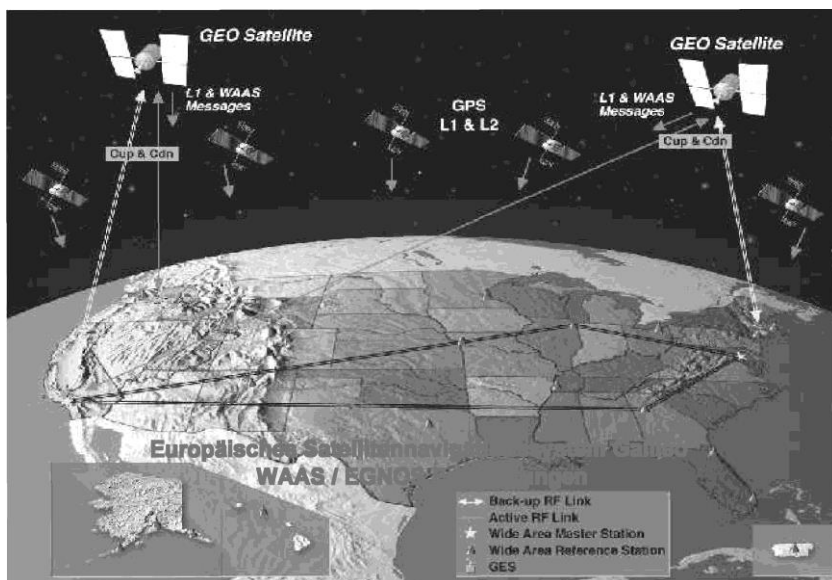
Użytkownicy nawigacji satelitarnej w Europie nie mają obecnie żadnej alternatywy i zmuszeni są do określania swojej pozycji wykorzystując amerykański GPS lub rosyjski Glonass. Jednakże militarne pochodzenie obu systemów nie daje żadnych gwarancji poprawności i nieprzerywalności ich działania. Będący pod cywilną kontrolą Galileo zapewni dużą dokładność w większości miejsc na Ziemi, nawet w wysocze zabudowanych miastach, gdzie wieżowce i inne budynki zasłaniają sygnał z satelitów znajdujących się nisko nad horyzontem. Galileo osiągnie tym samym lepszą niż inne systemy GNSS dostępność na terenach o dużych szerokościach geograficznych.

Projekt Galileo prowadzony jest przez dwie instytucje, z których EC głównie jest odpowiedzialna za politykę, a w szczególności za architekturę systemu, korzyści ekonomiczne oraz zaspakajanie potrzeb użytkowników, natomiast ESA odpowiada za techniczną stronę projektu: definiowanie, rozwój, sprawdzanie poprawności działania systemu na orbitach oraz sprawdzanie elementów naziemnych. Techniczne centrum ESA pracuje także nad nowymi technologiami wykorzystywanymi w satelitach systemu i elementach segmentu naziemnego. Technologie te zawierają precyzyjne zegary instalowane na pokładach satelitów, generatory sygnałów wysyłanych z satelitów, źródła mocy, anteny, transpondery tele-

metryczne itp. Dodatkowo ESA pracuje nad technologią, która będzie wykorzystywana w odbiornikach Galileo.

Budowa i zastosowania systemu Galileo

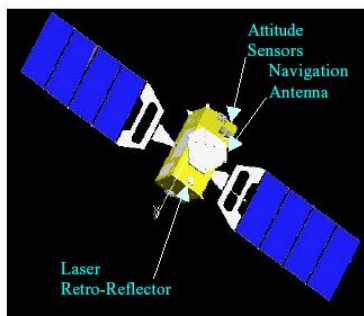
Galileo będzie systemem opartym na satelitarnych sygnałach radiowych, co pozwoli tym samym na wyznaczanie pozycji punktów i obiektów ruchomych znajdujących się w dowolnym miejscu na powierzchni Ziemi, niezależnie od warunków pogodowych, pory dnia i nocy.



Segmenty systemu Galileo

Pierwszy z nich, **segment kosmiczny**, będzie się składał z konstelacji 30 satelitów okrążających Ziemię w przeciągu 14 godzin, z których 27 będzie satelitami operacyjnymi, natomiast pozostałe 3 będą zapasowymi satelitami aktywnymi. Będą one rozmieszczone na trzech kołowych, okołoziemskich orbitach (po 9 satelitów operacyjnych i jednym zapasowym na każdej z nich) średnich (Medium Earth Orbit – MEO) na wysokości 23 616 km nad powierzchnią Ziemi i nachylonych względem płaszczyzny równika pod kątem 56° . Dzięki takiemu usytuowaniu sateli-

tów systemu, Galileo będzie zapewniał dobrą jakość sygnału pomiarowego nawet na 75° szerokości geograficznej północnej, co ma duże znaczenie dla dalece wysuniętych na północ krajów europejskich.



- Liczba: 30 (27 + 3 rezerwa).
- Wysokość: 23.616 km.
- Orbits: 3 (9 + 1 satelit).
- Inklinacja: 56° .
- Czas życia: ~ 12 lat.

- Masa: 700 kg.
- Wymiary: 2,7 x 1,2 x 1,1 m.

Tak duża liczba satelitów znajdujących się na orbitach zagwarantuje dobrą jakość działania systemu oraz przyczyni się do tego, że utrata jednego z nich nie wywoła dostrzegalnych dla użytkownika problemów w jego funkcjonowaniu.

W skład **naziemnej** części systemu Galileo wchodzić będą dwa, znajdujące się w Europie, centra kontroli (Galileo Control Centres – GCC), których zadaniem będzie kontrolowanie konstelacji satelitów, ich działania i transmitowanych przez nie depesz nawigacyjnych, przetwarzanie sygnałów oraz danych przekazywanych przez krajowe jak i zagraniczne instytucje, kontrolowanie i obsługa sygnałów czasu oraz zarządzanie całą częścią naziemną. Jedną ze składowych systemu będzie także globalna sieć dwudziestu naziemnych stacji pomiarowych (Galileo Sensor Stations – GSS) rozprawdzających na Ziemi nawigacyjny sygnał satelitarny. Informacje zawarte w tym sygnale, nazywane informacjami wiarygodności transmitowane będą wraz z sygnałami nawigacyjnymi, co pozwoli systemowi Galileo być wykorzystywanym w aplikacjach związanych bezpośrednio z bezpieczeństwem życia (Safety-of-Life).

Dane zgromadzone przez GSS będą przesyłane do Galileo Control Centres, poprzez zdublowaną sieć komunikacyjną GALILEO Communications Network. GCC będzie wykorzystywać te dane do wyznaczania m.in. wiarygodności informacji przesyłanej przez system, synchronizacji sygnału czasu wszystkich satelitów, jak i synchronizacji zegarów stacji naziemnych. Wymiana informacji pomiędzy GCC a segmentem kosmicznym systemu odbywać się będzie poprzez GALILEO Up-link Stations (GUS) składające się z piętnastu tzw. stacji telemetrycznych [Telemetry, Telecommand & Tracking Station (TT&C)]. Pięć z nich będzie pracować na falach S (2,0-4,0 GHz), a pozostałych dziesięć na falach C (4,0-8,0 GHz). Będą one zbudowane specjalnie do tego celu i rozmieszczone na terenie całego globu.

Trzecią częścią Galileo jest **segment użytkownika**, którego zadaniem będzie eksploatacja stworzonego systemu na co dzień, a trzeba zauważyć, że możliwości jego zastosowań są ogromne w wielu dziedzinach takich jak:

1. Transport lotniczy, morski, drogowy, kolejowy i nawet pieszy. Począwszy od kontroli wszelkich faz lotu samolotu, szczególnie w obszarach bez infrastruktury kontroli przestrzeni powietrznej, do automatycznego systemu identyfikacji poruszających się jednostek (statki, ciężarówki) i optymalnego sterowania ich trasami oraz wykorzystaniem lub do ostrzegania o potencjalnych niebezpieczeństwach oraz konieczności zmiany zaplanowanego tempa jazdy (koleje).
2. Zarządzanie przesyłaniem energii elektrycznej. Precyzyjne znaczniki czasu otrzymywane z systemu Galileo pozwolą na optymalizację przesyłu prądu i szybkie przywrócenie sieci energetycznej do pracy po awarii. W wydobywaniu ropy naftowej i gazu Galileo umożliwi bardziej precyzyjne, szybsze i bezpieczniejsze prowadzenie prac poszukiwawczych oraz dokładne manewrowanie podczas ustawiania morskich platform wiertniczych. Korzyści te zwielokrotnią się podczas pracy w rejonach trudno dostępnych, pozbawionych infrastruktury, gdzie Galileo i łączność satelitarna umożliwią nadzór i podejmowanie natychmiastowych decyzji z odległych centrów dowodzenia.
3. Finanse, bankowość i ubezpieczenia. Galileo ze swymi certyfikowanymi znacznikami czasu zapewni integralność, autentyczność i bezpieczeństwo elektronicznego systemu przesyłania danych i dokonywania elektronicznych transakcji. Zmniejszy się prawdopodobieństwo nadużyć, a wszelkie transakcje będą archiwizowane w jednolitym i godnym zaufania systemie czasu. Stałe monitorowanie cen ładunków podczas ich przewożenia oraz rutynowa instalacja systemu w samochodach, pozwalająca na śledzenie ich losu, będą kluczowymi podsystemami stosowanymi przez firmy ubezpieczeniowe.
4. Rolnictwo i rybołówstwo. Zgodnie z nowymi zasadami zrównoważonego rozwoju mają prowadzić racjonalną gospodarkę zasobami i uprawami, co sprowadzi się np. do dostosowania czasu prac i natężenia stosowanych środków wspomagających (nawozy, środki owadobójcze, woda) do chwilowych i lokalnych parametrów areału, te zaś będą stale monitorowane, a następnie transmitowane z użyciem informacji o miejscu i czasie dostarczonej przez Galileo do zautomatyzowanych maszyn rolniczych dozujących środki z dokładnością do metra.

5. Nawigacja osobista – dziedzina o najszerszym spektrum zastosowań, począwszy od pomocy w poruszaniu się w terenie nieznanym (bezludzie, duże miasta) i dostarczaniu o nim aktualnej informacji, poprzez nadzór nad osobami przewlekle chorymi lub monitorowanie pracowników służb publicznych podczas pracy w sytuacjach zagrożenia, do rekreacji.
6. Poszukiwanie i ratownictwo – wyposażone w system Galileo nadajniki pozwolą na szybką lokalizację zaginionych samolotów, statków, pojazdów i osób.
7. Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych (powódzie, trzęsienia Ziemi, pożary lasów) będzie znacznie ułatwione dzięki informacji odbieranej i transmitowanej przez system Galileo.
8. Zarządzanie środowiskiem uzyska nowy wymiar dzięki wyposażeniu automatycznych, stacjonarnych i ruchomych stacji zbierania danych w system Galileo podający aktualny czas i położenie.

Wszystkie ww. zastosowania będą wdrażane w ciągu najbliższej dekady. Natomiast prognozy dotyczące rynku usług nawigacji satelitarnej przewidują jego szybki rozwój i szacowane są w miliardach Euro.

Architektura systemu

Architektura systemu Galileo składa się z czterech głównych komponentów:

- 1) globalnego;
- 2) regionalnego;
- 3) lokalnego;
- 4) użytkowego.

Składnikiem globalnym będzie cały segment kosmiczny systemu oraz segment naziemny, który będzie pełnił poniższe funkcje:

1. Orbit Synchronization and Processing Facilities (OSPF).
2. Precision Timing Facilities (PTF).
3. Integrity Processing Facilities (IPF).
4. Mission Control Facility (MCF).
5. Satellite Control Facility (SCF).
6. Services Product Facility (SPF).

W części regionalnej mieścić się będą sieci stacji nadzorujących wiarygodność sygnałów i centrów przetwarzania danych, dostarczających poprzez serwisy regionalne dodatkowych danych dla systemu. Przekazywane one będą specjalnymi kanałami transmisyjnymi dającymi możliwość „personalizacji” wiarygodności. Do komponentów regionalnych zaliczyć można systemy takie jak EGNOS.

Składowe lokalne

Ponieważ z założenia system Galileo ma zapewnić wysoki poziom wydajności użytkownikom znajdującym się na całej kuli ziemskiej, również na obszarach o małej infrastrukturze naziemnej, możliwe będzie zaadaptowanie lokalnych elementów tej infrastruktury do specjalistycznych zastosowań takich jak: obsługa lotnisk, portów, sieci kolejowych, dróg czy zurbanizowanych obszarów. Transmisja danych do odbiornika użytkownika odbywałaby się poprzez specjalne połączenia, jak również za pomocą innych, zewnętrznych systemów np. sieci telefonii komórkowych (GSM lub UMTS).

Dla pewnych rodzajów transportu takich jak lotnictwo lokalne składowe systemu Galileo, oferujące usługi przystosowane do panujących na danym obszarze warunków, będą odgrywały znaczącą rolę w usprawnieniu istniejących struktur, czyniąc tym samym nawigację satelitarną bardziej atrakcyjną ekonomicznie.

Zasada działania systemu

Zasada działania systemu opiera się na pomiarze odległości pomiędzy satelitą poruszającym się po ściśle wyznaczonej orbicie a odbiornikiem. Znana odległość od satelity lokuje odbiornik na sferze o promieniu równym zmierzonej odległości. Znana odległość od dwóch satelitów lokuje odbiornik na okręgu będącym przecięciem dwu sfer. Kiedy odbiornik zmierzy odległości od trzech satelitów, istnieją już tylko dwa punkty, w których może się on znajdować. Jeden z nich można wykluczyć jako znajdujący się zbyt wysoko lub poruszający się zbyt szybko. W ten sposób wyznaczona zostaje pozycja odbiornika. Należy więc określić odległość od satelitów emitujących sygnały i to z jak największą dokładnością. Wykonywane jest to za pomocą pomiaru czasu. Każdy z satelitów

posiada bowiem zestaw czterech zegarów (dwa atomowe zegary rubidowe i dwa zegary wykorzystujące masery wodorowe), którymi synchronizuje wysyłany sygnał. Zadaniem odbiornika jest zmierzenie opóźnienia sygnału odebranego z poszczególnych satelitów. Ponieważ w odbiornikach użytkowników nie będzie jednak tak wysoce dokładnych zegarów jak na pokładach satelitów (odbiorniki wyposażone są jedynie w zegary kwarcowe), pojawia się problem wyznaczenia czasu (z dokładnością do nanosekundy) dysponując sygnałem otrzymanym z satelitów, z których każdy podaje inny czas. Rozwiązuje się go dzięki odbieraniu sygnału nie od trzech, a od czterech satelitów. Istnieje wówczas możliwość wyliczenia zarówno czasu rzeczywistego, jak i położenia obiektu (klasyczny układ czterech równań z czterema niewiadomymi).

W celu określenia dokładnej pozycji niezbędna jest zatem znajomość dokładnego czasu. Ponieważ określenie położenia na powierzchni Ziemi z wykorzystaniem satelitarnych systemów nawigacji sprowadza się do pomiaru okresu potrzebnego na przebycie drogi przez falę elektromagnetyczną, poruszającą się z prędkością światła i emitowaną przez satelity do użytkownika, potrzebna jest bardzo precyzyjna wiedza, kiedy sygnał opuszcza satelitę oraz kiedy dociera on do odbiornika. W nawigacji to zegar jest głównym czynnikiem determinującym dokładność wykonanych pomiarów.

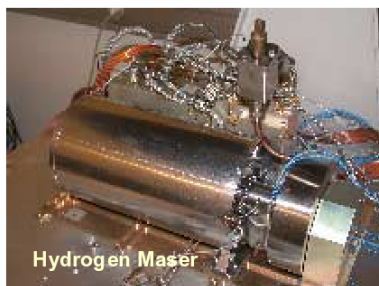
Aby sprostać oczekiwaniom w satelitach systemu Galileo wykorzystano zegary oparte na rubidowych oscylatorach atomowych oraz maserach wodorowych.



On-board Atomic Clocks



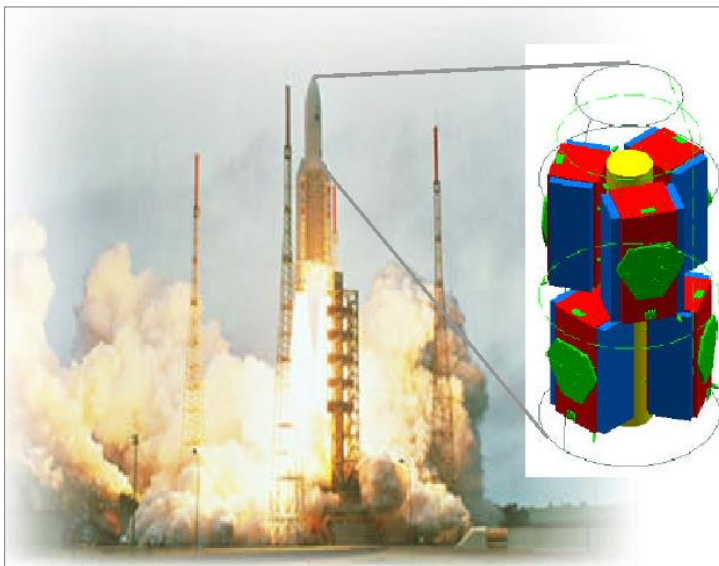
Rubidium Standard



Hydrogen Master

Konstrukcją pierwszych z nich zajmują się Temex Neuchâtel Time i Astrium Germany (odpowiedzialny za elektronikę), natomiast w drugim przypadku prace rozkładają się pomiędzy Observatoire de Neuchâtel (odpowiedzialny za ogólny rozwój i stronę fizyczną) oraz Officine Galileo of Italy (odpowiedzialny za elektronikę). Każdy z 30 satelitów systemu Galileo będzie więc wyposażony w takie zegary pokładowe. Oba urządzenia chociaż wykorzystujące różne technologie będą opierać się o tę samą zasadę – zmianę stanu energetycznego atomu, „przeskakującego” z jednego poziomu na drugi, któremu towarzyszy promieniowanie sygnału mikrofalowego przy bardzo stabilnej częstotliwości.

ESA wybrała te dwa rodzaje zegarów, ponieważ zapewniają one bardzo dużą stabilność w ciągu kilku godzin oraz technologia ich produkcji pozwala na ich pracę na pokładach satelitów. Wykorzystywane częstotliwości zegarów wynoszą około 6 GHz dla zegarów rubidowych i około 1,4 GHz dla maserów wodorowych. Pomimo dużej stabilności urządzenia te jednak wymagają regularnej synchronizacji do bardziej stabilnych, naziemnych, referencyjnych sieci stacji zegarowych, które będą charakteryzowały się zdecydowanie lepszą długotrwałą stabilnością niż wzorce rubidowe czy masery wodorowe. Zegary naziemne zapewnią będą również tzw. Czas Systemu Galileo.



Zegary wykorzystujące masery wodorowe zostaną po raz pierwszy zastosowane na pokładach satelitów, a ich możliwości będzie można określić prawdopodobnie pod koniec 2005 r., kiedy to pierwszy eksperymentalny satelita systemu zostanie umieszczony na orbicie.



Serwisy systemu Galileo

System Galileo przewiduje cztery usługi nawigacyjne oraz jedną wspomagającą badania i poszukiwania. Zostały one tak pomyślane, by zadowolić wszystkich potencjalnych użytkowników systemu, poczynając od profesjonalistów, poprzez naukowców, do zwykłych masowych użytkowników.

1. **Usługa ogólnie dostępna (Open Service)** – bezpłatny, powszechnie dostępny pomiar czasu i pozycji o większej dokładności niż obecnie oferowana przez system GPS.
2. **Usługa bezpieczeństwa życia (Safety of Life Service)** – bezpłatny pomiar czasu i pozycji z gwarancją jakości i dokładności sygnału (oferujący takie same parametry jak OS), wymagający używania odbiorników posiadających odpowiedni certyfikat (głównie do zastosowań w transporcie).
3. **Usługi komercyjne (Commercial Services)** – płatne pomiary o zwiększonej precyzji (dzięki dwóm dodatkowym kodowanym sygnałom) i z gwarancją jakości sygnału.
4. **Usługi publicznie regulowane (Public Regulated Services)** – dokładne pomiary oparte o kodowane sygnały, oddzielone od innych w celu zagwarantowania jakości i ciągłości usług, kontrolowane i wykorzystywane przez organy administracji państwowej.
5. **Usługi poszukiwania i ratowania (Search and Rescue Services)** – sygnał umożliwiający precyzyjną lokalizację zagrożenia i komunikację zwrotną pomiędzy wysyłającym a operatorem usługi.

W przyszłości usługa Search and Rescue oparta będzie na operacyjnym systemie Cospas-Sarsat (Cosmicheskaya Sistema Poiska Avarynich Sudow – Search and Rescue Satelite). By można z niej korzystać, każdy z satelitów będzie wyposażony w transponder, który umożliwi transmisję sygnału wzywania pomocy od użytkownika do Rescue Coordination Centre, które następnie zainicjuje operację ratunkową. W tym samym czasie system wygeneruje do użytkownika wiadomość informując go, że jego sygnał został odebrany, a pomoc jest w drodze. Ta opcja systemu jest dużą nowością i jest uważana za największe ulepszenie systemu w odniesieniu do innych, istniejących systemów, które nie zapewniają zwrotnych wiadomości do użytkownika.

Zaletą systemu Galileo będzie możliwość współpracy z innymi systemami nawigacyjnymi (GPS, GLONASS, EGNOS, LORAN-C), jak również z nienawigacyjnymi systemami takimi jak GSM czy UMTS, a tym samym zwiększenie zakresu usług dla zastosowań specjalistycznych. Przewiduje się, że na rynku telekomunikacyjnym nastąpi rewolucja, gdy wprowadzony system Galileo zostanie połączony z systemami GSM i UMTS, zapewniając komunikację oraz pozycjonowanie na bardzo wysokim poziomie. Szczególnie ważna jest kompatybilność Galileo z GPS, bowiem przewiduje się, że współpraca ta pozwoli na uzyskanie dostępności sygnału na powierzchniach 95% zurbanizowanych terenów. Obecne możliwości pojedynczego systemu GPS zapewniają tylko 50% pokrycia terenu. Dlatego też przyjęto, że dla podstawowego serwisu systemu Galileo wykorzystywana będzie ta sama częstotliwość, jaką będzie posiadał nowy cywilny sygnał systemu GPS: $L5_{GPS} = E5a_{Galileo} = 1176,45 \text{ MHz}$. Galileo będzie posiadał również większe szerokości pasm nadawania zapewniając większą dokładność, a przede wszystkim silniejszy sygnał. Tym samym pozwoli on na wykorzystywanie zastosowań nawigacji satelitarnej w budynkach, a nawet w tunelach. Częstotliwości, na których satelity systemu będą transmitowały sygnał, przedstawiają się następująco: E5A-E5B, 1164-1215 MHz; E6, 1260-1300 MHz; E2-L1-E1, 1559-1591 MHz.

Warto również wspomnieć, że usługi oferowane przez system Galileo zapewnią dobrą dostępność sygnału na całej planecie. Oferując w standardzie dwie częstotliwości, system Galileo zapewni dokładność określenia pozycji w czasie rzeczywistym na poziomie pojedynczych metrów, co będzie bezprecedensowe dla publicznie dostępnego systemu.

Nowością w pracy systemu będzie także to, że będzie on informował użytkownika w ciągu kilku sekund (nie więcej niż 10) o wykryciu niepoprawności działania systemu i pojawieniu się błędów w jego działaniu, generując wiadomość na temat braku pewności jakości sygnału satelitarnego. Tym samym możliwe będzie wykorzystywanie Galileo w aplikacjach, w których życie ludzkie może być zagrożone, a w których bezpieczeństwo jest wartością nadrzędną tj. lądowanie samolotów czy prowadzenie samochodów.

Zastosowania odbiorników GPS są właściwie nieograniczone. Samochody nawigowane po elektronicznych mapach pokładowych kompu-

terów, samochody dostawcze sterowane precyzyjnie od miejsca załadunku do miejsca dostawy wg zasad „just in time”, wreszcie przenośne komputery wyposażone w komputerowe książki telefoniczne z zaszytymi lokalizacjami GPS firm i instytucji, odpowiadające na pytanie właściciela: „Gdzie jest najbliższy serwis Forda?” Oszczędność czasu, oszczędność energii.

dr Jerzy Prochwicz

Akademia Świętokrzyska
Filia w Piotrkowie Trybunalskim

PODRÓŻ WOJSKOWO-HISTORYCZNA „WOŁYŃ 2005”

W dniach 26-29 maja 2005 r. odbyła się podróż wojskowo-historyczna po terenie Wołynia¹ leżącym na terytorium Ukrainy², w której uczestniczyli doktoranci i habilitanci seminariów Akademii Świętokrzyskiej, Akademii Podlaskiej, pracownicy naukowcy kilku krajowych wyższych uczelni, historycy wojskowości oraz gościnnie Szef Oddziału Duszpasterskiego Kurii Polowej WP ks. mjr dr Zbigniew Kępa i komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie – płk dypl. Wiesław Mrugała.

Program podróży, której kierownikiem był prof. dr hab. Czesław Grzelak, zamykał się w stosunkowo szerokim temacie pod nazwą „Wołyń w najnowszej historii Polski” obejmującym m.in. studia terenowe w rejonach toczonych działań wojennych na terenie Wołynia. Celem podróży było m.in. zapoznanie jej uczestników z charakterystyką geograficzną i znaczeniem militarnym Wołynia, przedstawienie wybranych zagadnień z dziejów Wołynia w XX wieku, omówienie działań militarnych na Wołyniu w latach 1919-1944, zapoznanie się z zabytkami i miejscami pamięci na Wołyniu. W programie podróży zostały uwzględnione także spotkania z historykami Wołyńskiego Państwowego Uniwersytetu

¹ Wg Długosza nazwa pochodzi od zamku Wołyń n/Bugiem (obecnie Gródek k/Hrubieszowa). Natomiast wg Nestora, najstarszego kronikarza Rusi, nazwa wywodzi się od ple-mienia słowiańskiego Wołynian. Główne miasta: Łuck, Kowel, Dubno, Równie, Krzemieniec, Nowogród Wołyński, Włodzimierz Wołyński.

² Ukraina (ukr. *Україна*) jest państwem położonym w Europie Wschodniej. Graniczy od północy z Białorusią, od zachodu z Polską, Słowacją i Węgrami, od południa z Rumunią i Mołdawią oraz Morzem Czarnym, od wschodu zaś z Rosją. Ukraina uzyskała niepodległość w 1991 r. po rozpadzie ZSRR. Ukraina jest członkiem-założycielem ONZ oraz organizacji regionalnych i subregionalnych tj. OBWE, WNP i Organizacja Państw Morza Czarnego.

im. Łesi Ukrainki w Łucku³, przedstawicielami Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej oraz szeroko rozumiane formy integracji uczestników podróży. Podróż zorganizował Departament Wychowania i Promocji Obronności MON wspólnie z filią Akademii Świętokrzyskiej w Piotrkowie Trybunalskim, Domem Wojska Polskiego i Wojskowym Biurem Badań Historycznych.

Z Warszawy wyruszyliśmy 26 maja w kierunku granicy polsko-ukraińskiej, którą przekroczyliśmy w Dorohusku-Jagodzin. Mieliśmy tam okazję zapoznać się po stronie ukraińskiej z działalnością aż trzech niezależnych od siebie służb dokonujących kontroli podróżnych udających się na teren Ukrainy. Po przekroczeniu granicy udaliśmy się w kierunku Łucka, który był naszym końcowym etapem podróży w tym dniu. Droga, którą jechaliśmy była gładka a po obu jej stronach widać pola zbóż ciągnące się kilometrami, gdzie niegdzie wioski oddalone kilka kilometrów od tej drogi. Za czasów Związku Radzieckiego była to droga strategiczna omijająca miasteczka i wioski. W trakcie przejazdu zostaliśmy zapoznani z referatem dr Michała Trubasa omawiającym wojskowo-geograficzną charakterystykę Wołynia. Referat ten był niejako wstępem do pozostałych referatów. Następnie dr hab. Wojciech Włodarkiewicz omówił postawy mieszkańców Wołynia wobec państwowości polskiej w latach 1919-1939. Treść tego referatu w kontekście tragicznych losów ludności polskiej na Wołyniu w latach 1943-44 wypędzanej ze swych siedzib i poddanej często czynom, których nie można inaczej nazwać niż ludobójstwem przez oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA)⁴ wzbudził duże zainteresowanie oraz ożywioną dyskusję uczestników podróży.

³ Łuck (ukr. Лу́ць) miasto w zach. części Ukrainy, nad rzeką Styr (dopływ Prypeci), ośrodek administracyjny w obwodzie wołyńskim. Jedno z najstarszych miast Wołynia, wzmiankowane już w 1085 r. Początkowo w granicach księstwa kijowskiego, następnie wóldzi-miersko-wołyńskiego i halicko-wołyńskiego. W 1240 r. zniszczony przez Tatarów. W XIII wieku stolica księstwa i siedziba biskupa prawosławnego. W 1320 r. zajęty przez Litwę. W 1349 r. przejściowo opanowany przez Kazimierza III Wielkiego, obiekt sporu między Wielkim Księstwem Litewskim i Polską. Od 1428 r. siedziba biskupstwa katolickiego. W 1432 r. prawa miejskie. W 1569 r. wcielony do Korony, stolica województwa wołyńskiego.

⁴ Ukraińska Powstańcza Armia (ukr. Українська Повстанська Армія, Ukrajinska Powstancza Armija, Ukrajinska Powstanska Armija – UPA) formacja zbrojna stworzona przez frakcję banderowską Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Początkowo działała na Wołyniu i Polesiu jako Oddziały Wojskowe OUN (b) (*Wijskowy Widdity*). Nazwę póź-

Tu na marginesie nasuwa się dość ciekawe spostrzeżenie – domagamy się i słusznie, by zbrodnię katyńską dokonaną na polskich obywatelach przez władze ZSRR nazwać ludobójstwem, to w przypadku jakże okrutnych zbrodni dokonywanych na mieszkańcach Wołynia czy też pozostałych województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej zachowujemy milczenie, nie mówimy o ludobójstwie.

Rozwinięciem a raczej dopełnieniem treści referatu dr hab. W. Włodarkiewicza był referat mgr I. Górzyńskiego przedstawiający stosunki polsko-ukraińskie w okresie międzywojennym. Treść referatu wobec dokonywanych przez UPA zbiorowych mordów ludności polskiej na Wołyniu i pozostałych województwach południowo-wschodnich zapoczątkowanych w lutym 1943 r. przez nacjonalistyczne ugrupowanie Maksyma Borowieca⁵ ps. „Taras Bulba”⁶, które działało w powiatach

niejszą tzn. UPA przejęto od formacji zbrojnych Tarasa Borowcia (*Tarasa Bulby*) najprawdopodobniej pod koniec 1942 r. Za oficjalną datę utworzenia UPA historycy ukraińscy przyjmują 14.10.1942 r. – Święto Szaty (*Pokrowy*) Najświętszej Marii Panny. Dzień ten jako święto UPA został ustalony na mocy postanowienia Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej (*Ukrajńska Hołowna Wyzwolna Rada – UHWR*) z 30.05.1947 r. Szybki rozwój struktur organizacyjnych i wzrost liczebności UPA nastąpił w 1943 r., zwłaszcza po przejściu do niej większości ukraińskich policjantów będących do tej pory w służbie niemieckiej.

⁵ Maksym Borowiec ps. Taras Bulba (1908-1981). W okresie międzywojennym w okolicach Klesowa zajmował się eksploatacją złóż kamienia. W przeddzień agresji Niemiec na Polskę został osadzony w obozie Bereza Kartuska jako podejrzany za działalność antypolską. Po wrześniu 1939 r. przebywał na terytorium okupowanej przez Niemcy Polski. W 1940 r. nielegalnie przedostał się na Polesie z zadaniem zorganizowania tam partyzantki antyradzieckiej, którą zorganizował przy pomocy Abwehry. Po agresji Niemiec na ZSRR, mając już zorganizowany oddział podziemny, w porozumieniu z niemieckimi władzami wojskowymi zorganizował policyjno-wojskowy oddział o nazwie „Poleska Sicz”. Zorganizowane przez niego kolejne oddziały przyjęły nazwę „Ukraińska Powstańcza Armia”, którą następnie przejęły bojówki Stefana Bandery. Nie przystąpił do UPA a jego oddziały przyjęły nazwę UNRA (Ukraińska Narodno-Rewolucyjna Armija), aby w ten sposób odróżnić się od nowej UPA, opanowanej przez banderowców. Aresztowany przez Niemców w 1943 r. i osadzony w obozie koncentracyjnym Sachsen-Hausen. Po uwolnieniu przebywał na emigracji.

⁶ Taras Bulba – bohater książki Mikołaja Gogola (1809-1852). Nie tłumaczona dotychczas w Polsce powieść historyczna napisana w 1842 r., uznawana za utwór „antypolski”, a nawet „polakożerczy”. W scenerii dalekich kresów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej i Siczy zaporoskiej rozgrywa się romantyczny dramat niespełnionej miłości syna kozac-

sarneńskim i kostopolskim oraz w północnej części rówieńskiego, wywołała dyskusję nad polityką II Rzeczypospolitej w stosunku do mniejszości narodowych w tym wojewody wołyńskiego Henryka Józewskiego⁷, który uważał, że porozumienie ukraińsko-polskie stanowi fundament bytu Polski i Ukrainy. W toku dyskusji podkreślano, że u źródeł antagonizmu polsko-ukraińskiego w II Rzeczypospolitej leży wiele przyczyn, z których do ważniejszych zaliczono m.in. ustawy o szkolnictwie i języku urzędowania z 1924 r., marginalizujące szkolnictwo ukraińskie powstałe w wyniku pracy u podstaw kilku pokoleń Ukraińców; jak też kategoryczną odmowę powołania we Lwowie uniwersytetu ukraińskiego. Sytuację ponadto zaostrzyło powstanie w 1929 r. Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN)⁸, która dążyła do stworzenia niepodległego i zjednoczo-

kiego atamana i pięknej Polki. Splot nieszczęśliwych wydarzeń wyzwalał niepohamowany gniew ojca młodzieńca, atamana Tarasa Bulby, który „ogniem i mieczem” pustoszył ziemie polskie. Ujęty przez wojska koronne – ginie.

⁷ Henryk Jan Józewski (1892-1981), matematyk z wykształcenia, malarz, grafik i scenograf, działacz polityczny, publicysta. Członek POW na Ukrainie, wiceminister spraw wewnętrznych w rządach Ukraińskiej Republiki Ludowej, uczestnik przygotowań do zamachu majowego, szef Gabinetu Prezesa Rady Ministrów (1927-1928), wojewoda wołyński (1928-1938), zwolennik porozumienia polsko-ukraińskiego przeciwko ZSSR, po zdymisjonowaniu wojewoda łódzki (1938-1939). W 1939-40 komendant okręgu Warszawa-Miasto SZP, następnie Warszawa-Województwo ZWZ; współzałożyciel „Biuletynu Informacyjnego” i konspiracyjnej Grupy Olgierda, od 1940 r. red. dwutygodnika „Polska Walczy”, doradca polityczny dowódcy ZWZ-AK. Aresztowany w 1953 r., a w 1954 r. skazany na karę dożywotniego więzienia. W 1956 r. zwolniony ze względu na stan zdrowia, poświęcił się malarstwu.

⁸ Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (ukr. *Orhanizacija Ukrajinijskich Nacionalistiw*, OUN), nacjonalistyczna, antypolska i antykomunistyczna ukraińska organizacja polityczna. Dążyła do stworzenia niepodległego i zjednoczonego państwa ukraińskiego. Za głównych wrogów uznawała Polskę i ZSRR. W II RP przeprowadziła wiele akcji terrorystycznych. Powstała na wiedeńskim kongresie nacjonalistów ukraińskich w dn. 27.01.-3.02.1929 r. w wyniku połączenia trzech emigracyjnych organizacji: Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), Związku Ukraińskiej Młodzieży Nacjonalistycznej (SUNM) i Legii Ukraińskich Nacjonalistów (LUN). Najwyższą władzą w OUN był Wielki Kongres Delegatów, który wybierał *Prowyd* (kierownictwo partii). Pierwszym Głównym *Prowydykiem* był Jewhen Konowalec. W 1940 r. podzieliła się na dwie zwalczające się frakcje nazywane od nazwisk przywódców: Andrija Melnyka i Stepana Bandery, melnykowcami (OUN-M) i banderowcami (OUN-B).

nego państwa ukraińskiego stosując akcje sabotażu i terroru, zabijając polskich polityków i ukraińskich ugodowców.

Tą ciekawą dyskusję zakończono na rogatek Łucka, gdzie przywitała nas chlebem i solą delegacja Wołyńskiego Państwowego Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki z prof. Mykołą Kuczerepą na czele. Po przywitaniu udaliśmy się do naszego miejsca zakwaterowania, gdzie mieliśmy spędzić dwie noce.



Fot. J. Prochwicz – miejsce naszego zakwaterowania w Łucku

Drugi dzień naszej podróży (27.05.) rozpoczęliśmy od zwiedzenia Łucka, a mianowicie zamku i muzeum ikon. Po przybyciu na zamek w towarzystwie prof. M. Kuczerypy zostaliśmy przywitani przez przewodnika, który kresową polszczyzną zapoznał nas z jego dziejami. Zamek powstał na przełomie XIII i XIV w., w połowie XIV w. był siedzibą wojewody wołyńskiego, księcia Lubarta Gedyminowicza⁹. Zajmuje on

⁹ Lubart Dymitr (* ? † ?) książę włodzimierski, łucki, syn Gedymina (1275-1341) wielkiego księcia litewskiego (1316-1341).

niewysokie wzniesienie na wschodnich krańcach miasta, położony w zakolu rzeki Styr, u ujścia do niej rzeczki Mały Głuszec, zbudowany na nieregularnym planie dostosowanym do konfiguracji wzgórza, otrzymał kształt zbliżony do trójkąta, z basztami na narożach i murem obronnym, którego obwód przebiegał wzdłuż krawędzi wzniesienia. Cały zamek został wzniesiony z cegły.



Fot. Z. Kępa – brama zamkowa

Po zwiedzeniu zamku udaliśmy się do muzeum ikon. Wzbudziły one niekłamaną zachwyty swą urodą, a także refleksję nad ich jakże dramatycznymi dziejami. Po obejrzeniu muzeum ikon wyruszyliśmy w drogę, której celem było m. Hajowe (Przebraże) i Tynne. W trakcie podróży wysłuchaliśmy referatu autora sprawozdania na temat polskich formacji

granicznych na Wołyniu w latach 1921-1939. Autor referatu przedstawił proces tworzenia formacji granicznych, ich różnorodność w latach 1921-1924, jak też przyczyny powierzenia ochrony granicy wschodniej Korpusowi Ochrony Pogranicza (KOP) w 1924 r. Po przebyciu około 25 km zboczyliśmy z głównej drogi i dotarliśmy do m. Hajowe (Przebraże) w rejonie Kiwerc.



Fot. J. Prochwicz – wieś Hajowe

Przebraże jest symbolem obrony polskiej ludności wiejskiej przed dokonującymi na niej rzezi nacjonalistami ukraińskimi spod znaku OUN i UPA w latach 1943-44 na Polesiu, Wołyniu i Podolu z dużym udziałem mieszkańców sąsiednich wsi ukraińskich. We wsi Przebraż, która wraz z sąsiednimi wioskami Chołopyny i Jażwiny stanowiła dużą samoobronę, zgrupowało się kilka tysięcy ocalałych mieszkańców okolicznych wsi. W nocy z 4 na 5 lipca 1943 r. oddziały UPA otoczyły szerokim pierścieniem okolicę Przebraża i przypuściły uderzenie na Przebraż. W zaciętych walkach samoobrona Przebraża mimo poniesionych strat zdołała obronić się i jako jedna z nielicznych samoobron dotrwała do przyjscia Armii Czerwonej. Po wojnie większość ludności wsi polskich opuściła Ukrainę emigrując do Polski.

Hajowe ciągnie się na przestrzeni ok. 3 km. Jest to wieś z zabudowaniami drewnianymi, starymi domami z zaniedbanymi obejściami. Wieś ta leżąca 25 kilometrów od Łucka przed wojną była zamieszkała w zdecydowanej większości przez Polaków i nazywała się Przebraże, liczyła dwa tysiące mieszkańców. Wraz z sąsiednimi wioskami i koloniami – Mostami, Chołopinami, Jażwinami, Majdanem Jezierskim, Zagajnikiem i Wydranką – tworzyła duże sołectwo, ciągnące się na przestrzeni pięciu kilometrów. Dziś tych wiosek nie ma a jeśli pozostały, to mają już nazwy ukraińskie i ludność ukraińską. Minęliśmy zniszczony będący w ruinie kościół katolicki i po chwili byliśmy przy cmentarzu, który zlokalizowany jest za wsią na skraju lasu. Udaliśmy się na cmentarz.



Fot. J. Prochwicz – widok cmentarza

Cmentarz jest nieduży, przed wejściem znajduje się napis „Polski Cmentarz Wojenny”. Żadnej wzmianki, że leżą tu pomordowani przez OUN i UPA. Podobno nie ma zgody władz ukraińskich. Tuż za bramą, po obu stronach stoi rząd czternastu betonowych krzyży, na których były wyryte nazwy miejscowości i wsi, gdzie zostali wymordowani ich miesz-

kańcy. Jednak napisy te były ciągle niszczone przez Ukraińców, tak że odstąpiono od ciągłego ich umieszczania. Krzyże są odnowione i pozostają jak na razie nie naruszane. W centralnym punkcie znajduje się duży, metalowy krzyż. Niepełna lista pochowanych na tym cmentarzu wynosi 90 osób: 70 zamordowanych przez UPA, 13 poległych w walce w obronie Przebraża, kilku zmarłych z powodu chorób. Jest też kilkanaście grobów z nazwiskami rodzin, w tym małych dzieci. Złożyliśmy pod krzyżem wieniec z biało-czerwonych róż, a następnie pod przewodnictwem naszego gościa ks. mjr dr Zbigniewa Kępy odmówiliśmy krótką modlitwę za pochowanych na tym cmentarzu.

Widok tych kamiennych krzyży odartych z napisów wprowadził nas w zadumę, budził refleksję o małości ludzi, którzy nie potrafią, nie chcą zaakceptować prawa do czczenia pamięci ofiar, do pielęgnowania grobów poległych i pomordowanych. Po zwiedzeniu cmentarza udaliśmy się w dalszą drogę w kierunku Sarn, przez które przejechaliśmy do rejonu miejscowości Tynne. W trakcie przejazdu do Sarn dr Jarosław Rubacha przedstawił interesujący referat dotyczący bitwy pod Łuckiem w czerwcu 1916 r. Bitwa ta jedna z najważniejszych bitew I wojny światowej rozegrała się na froncie wschodnim między wojskami rosyjskimi z jednej strony i siłami austro-węgierskimi i niemieckimi z drugiej strony. Jej wynik w ogromnym stopniu zaważył na dalszych losach wojny, a jej znaczenie wykroczyło daleko poza skutki militarne, jednak jak podkreślił referent, pozostawała zawsze w cieniu wielkich operacji wojennych na Zachodzie. Stąd też referat ten wzbudził duże zainteresowanie uczestników podróży i wywołał nie mniej ciekawą dyskusję nad przebiegiem działań wojennych na froncie wschodnim I wojny światowej. W rzeczowej dyskusji ścierały się dwa zasadniczo różniące się poglądy na ten temat; z których jeden nie przywiązywał do frontu wschodniego zbyt wielkiego znaczenia a drugi to pogląd części zwłaszcza młodszej generacji historyków, którzy dowodzili, iż front wschodni odgrywał jednak ważną rolę uniemożliwiając przerzucenie znacznych sił niemieckich na front zachodni podczas zaciętych walk roku 1916.

Następnie dojechaliśmy do Sarn, miasta, w którym stacjonowały jednostki KOP. Po minięciu Sarn udaliśmy się w rejon wsi Tynne, gdzie we wrześniu 1939 r. zajmowała pozycje 4 kompania baonu specjalnego KOP „Sarny” pod dowództwem kpt. Emila Markiewicza. Po przybyciu do Tyn-

ne udaliśmy się za stojącą na niewielkim wzniesieniu cerkiew, gdzie w odległości od niej około 30 m znajduje się schron bojowy odcinka Tynne – folwark Biedrucha nad rzeką Słuczą.



Fot. J. Prochwicz – schron bojowy w Tynne

Tam dr Jerzy Prochwicz przedstawił referat na temat obrony pułku KOP „Sarny” na pozycji ufortyfikowanej nad rzeką Słucz w 1939 r. Autor wykorzystując niecodzienną sposobność przedstawienia referatu w miejscu bezpośrednich działań w dniu 19.09.1939 r. omówił szczegółowo walkę 4 kompanii baonu specjalnego KOP „Sarny” z nacierającym 194 i 358 pułkiem strzeleckim 60 Dywizji Strzeleckiej. Autor referatu podkreślił przy tym, iż uderzenie na 4 kompanię było najprawdopodobniej wynikiem doskonałego rozpoznania jej pozycji przez wywiad radziecki, ponieważ jej forty i schrony bojowe były w przeciwieństwie do obiektów pozostałych 3 kompanii batalionu nie w pełni wykończone i wyposażone. Na tym tle wywiązała się dyskusja o roli i znaczeniu wywiadu, a także o przeciwdziałaniu kontrwywiadowczym, która miała dalszy ciąg w dro-

dze powrotnej. Po dokonaniu wizji lokalnej rejonu schronu bojowego udaliśmy się w drogę powrotną przez Równę do Łucka. Droga powrotna, mimo doskwierającego upału, urozmaicona była dyskusją nad rolą wywiadu KOP, którą wywołał jeden z uczestników podróży. Dyskusję a raczej spór na temat roli wywiadu KOP zakończył dr J. Prochwicz, który dokonał syntetycznej oceny jego możliwości, osiągnięć i porażek. Po zakończeniu tej dyskusji głos zabrała mgr Ewa Baranowska, która przedstawiła ciekawy referat na temat mozaiki narodowościowej na Wołyniu w okresie II Rzeczypospolitej. Nieco później znaleźliśmy się w Łucku.

Po krótkim odpoczynku udaliśmy się na spotkanie z Konsulem Generalnym RP w Łucku – Wojciechem Gałązką, władzami Wołyńskiego Państwowego Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki oraz przedstawicielami Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej. Spotkanie to zorganizowane w parku przebiegło w serdecznej atmosferze i na długich rozmowach dotyczących wzajemnej oceny wspólnej historii. Tu nasuwa się niestety smutna refleksja, iż wiedza historyczna społeczeństwa ukraińskiego w kontekście stosunków polsko-ukraińskich jest niezwykle zróżnicowana.

W trzecim dniu podróży (28.05) opuściliśmy Łuck udając się w kierunku granicy z Polską do nowego miejsca zakwaterowania nad jeziorem Świtez¹⁰, znajdującym się na terenie Szackiego Parku Narodowego¹¹. W trakcie podróży został przedstawiony referat mgr Janusza Stępińskiego dotyczący rzadkiego przykładu współdziałania OUN-UPA z poakowskim podziemiem zbrojnym w akcji zbrojnej. Referat ten dotyczył znanej, lecz wciąż pełnej zagadek akcji na Hrubieszów 28.05.1946 r. przez lubelskie oddziały UPA dowodzone przez prowidnyka III Okręgu OUN Jewhena Sztendera ps. „Prirwa” wraz ze współdziałającymi z nim polskimi oddziałami AK-WiN dowodzonymi przez zastępcę komendanta okręgu AK-WiN Hrubieszów por. Kazimierza Witrylaka ps. „Hel”.

¹⁰ Jest to jezioro, położone 162 m n.p.m. zajmujące pow. 21 km², największe na Wołyniu. Ma ono 9 km długości, 5 km szerokości, średnio 30 m głębokości, w najgłębszym miejscu głębokość sięga do 58,4 m. Brzegi są płaskie, częściowo zalesione. Na środku jeziora znajduje się wyspa Ostrów. Naturalnego odpływu jezioro nie ma, jedynie kanał wykopany ku dorzeczu Prypeci, który o kilka metrów obniżył poziom wód jeziora.

¹¹ Szacki Park Narodowy został założony w 1983 r. W 2002 r. zaliczony do rezerwatów biosfery świata.

Po krótkim odpoczynku we Włodzimierzu Wołyńskim wraz z przewodnikiem udaliśmy się na zwiedzanie miasta¹². Konieczność zmian zbyt bogatego planu podróży zmusiła nas do ograniczenia programu zwiedzania miasta. Stąd najpierw udaliśmy w kierunku cerkwi p.w. św. Bazylego, z przełomu XIII-XIV w., wielokrotnie przebudowywanej i powiększanej, którą odrestaurowano w 1950 roku w czasach panowania Józefa Stalina. Zapoznając się z jej historią zwiedziliśmy bardzo piękne i ciekawe wnętrze tej świątyni.

Następnie udaliśmy się w kierunku cmentarza, gdzie leżą pochowani żołnierze polscy polegli w trakcie działań wojennych 1919-1920. Widok cmentarza, a zwłaszcza widoczne ślady celowej dewastacji i likwidacji polskich mogił, dewastacji pomnika poświęconego poległym żołnierzom, wzbudził w nas nastrój smutku, żalu i goryczy. Przecież ludzie tam pochowani nie obronią się sami, potrzebne są działania tak ze strony ukraińskiej w celu zapobieżenia dokonywanym aktom dewastacji, jak i strony polskiej w celu wyasygnowania odpowiednich funduszy mających na celu renowację mogił polskich żołnierzy. Uczucie rozgoryczenia wzrosło jeszcze po swoistej interpretacji towarzyszącego nam przewodnika historii stosunków polsko-ukraińskich, który w trakcie dyskusji posługiwał się między innymi takimi stwierdzeniami: „polska okupowała Ukrainę”, „mordów na Wołyniu dokonywało AK współpracując z Niemcami” czy też „Polaków UPA nie mordowało”.

Po zwiedzeniu cmentarza udaliśmy się w kierunku koszar byłej Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii.

¹² Włodzimierz Wołyński (ukr. Володимир-Волинський) – miasto w zach. części Ukrainy w obwodzie Wołyńskim nad rzeką Ługą (dopływ Bugu). Ma 38 tys. mieszkańców (2004). Leży około 15 km od polskiej granicy. Jeden z najstarszych grodów Rusi, pierwsza wzmianka historyczna w 988, założony prawdopodobnie w II poł. X w., od 988 r. stolica księstwa włodzimiersko-wołyńskiego i biskupstwa prawosławnego, jedno z najważniejszych miast Rusi. W 1349 r. zajęty przez Kazimierza Wielkiego, w 1370 r. opanywany przez Litwę. Prawa miejskie w 1431 r., w 1569 r. włączone do Korony. Po rozbiórce w 1793 r. w zaborze rosyjskim. W latach 1919-1939 ponownie należało do Polski, było stolicą powiatu. Między wrześniem 1939 r. a czerwcem 1941 r. było pod okupacją sowiecką, następnie pod okupacją niemiecką, ponownie zajęte przez Armię Czerwoną w lipcu 1944 r., w latach 1945-1991 w Ukraińskiej SRS, po 1991 r. należy do Ukrainy.

Kolejnym punktem zwiedzania miasta była wizyta w Soborze Uspieńskim¹³. Jego architektura, wnętrze i otoczenie wzbudziły nieklamany podziw wśród nas nad kunsztem jego budowniczych oraz twórców jego wnętrz. Nie mniejsze zainteresowanie wzbudziły ziemne wały zamkowe wzniesione przez Włodzimierza I w X w. Do naszych czasów zachował się zarys wałów ziemnych wzniesionych na planie nieregularnego czworoboku. Wały mają wysokość 9-10 m i obejmują teren o powierzchni 3,12 ha. Po obejrzeniu wałów ruszyliśmy w dalszą drogę kierując się na Szack¹⁴.

W trakcie jazdy prof. dr hab. Henryk Stańczyk przedstawił interesujący referat poświęcony armii polskiej w ZSRR na Wołyniu w okresie II wojny światowej. W trakcie dyskusji – jaka się wywiązała – padły głosy, że jej obecność w 1944 r. na terenie Wołynia niejako zahamowała eksterminację ludności polskiej przez UPA. Po przyjeździe do Lubomla¹⁵

¹³ Sobór Uspieński (Zaśnięcia Matki Bożej) zwany świątynią Mściśława. Jest to jedyny ocalały do naszych czasów zabytek staroruskiej architektury Wołynia. Leży na wzgórzu, w otoczeniu dawnych miejskich wałów. Wraz z rezydencją i dzwonnica stanowił umocnioną siedzibę wołyńskich biskupów. Został wybudowany w XII w. na polecenie wielkiego księcia kijowskiego Mściśława przez naddnieprzańskich majstrów. W ciągu wieków zabytek ulegał pożarom, zniszczeniom i przebudowom. W 1753 r. do zachodniej fasady dobudowano duży, dwupiętrowy portyk i fronton, część okien przekształcono, część zamurowano. W XIX w. podejmowano remonty cerkwi, jednak do 1829 r. świątynia popadła się w ruinę – zawaliły się resztki stropów i kopuł. W latach 1896-1900 przeprowadzono generalny remont zabytku, przywracając mu wygląd z XII w. Jest to cerkiew kamienna, trójnawowa, o prostych formach architektonicznych. Fasady są rozczłonkowane pilastrami i półkolumnami. Wewnątrz sklepienia wspierają się na sześciu filarach. Obok katedry znajduje się pochodzący z końca XV w. pałac biskupów unickich, gruntownie przebudowany w latach 1968-1971. Oryginalna jest przylegająca do budynku czterokondygnacyjna dzwonnica. Miała ona charakter obronny, o czym świadczy grubość murów i potężne zewnętrzne przypory. Całość otacza kamienny mur. Na uwagę zasługuje brama wejściowa (od strony północnej). Jest to barokowa budowla z XVII w.

¹⁴ Miejscowość na Ukrainie, w obwodzie Wołyńskim, na pn.-zach. od Kowla, licząca ok. 7 tys. mieszkańców (wzmiankowany 1410 r.). W czasie II wojny światowej 28-29.09.1939 r. miejsce bitwy w czasie walk odwrotowych Zgrupowania KOP dowodzonego przez gen. bryg. Wilhelma Orlik-Rückemanna, z oddziałami Armii Czerwonej, zakończonej odejściem oddziałów zgrupowania na zachód i ich przeprawą przez Bug.

¹⁵ Miasto należące zawsze do ziemi chełmskiej, w 1356 r. przyłączone zostało wraz z nią do Korony i nadane w dzierżawę lenną księciu bełzkiemu Jerzemu Narymuntowicz-

starego miasteczka z kilkuwiekową historią i pamiątkami przeszłości zrobiliśmy postój okrążając stary rynek z niską zabudową i przetrzebionym starodrzewem. Następnie weszliśmy do muzeum przyrodniczego, gdzie przewodnik oprowadził nas po salach z dumą przedstawiając dział poświęcony UPA.

Po wyjściu z muzeum poszliśmy w stronę kościoła św. Trójcy¹⁶ fundacji króla Władysława Jagiełły z 1412 r. To najstarszy kościół na Wołyniu, ufundowany przez króla Jagiełłę po zwycięstwie pod Grunwaldem. Tutaj były odwieczne, niezliczone chorągwie, sztandary, srebra od Branickich i królewskie świeczniki, korale od ziemianek i chłopek, którymi obwieszony był ołtarz. Wojna i ludzie zniszczyli i rozkradli świątynię zupełnie. Tutaj od czasu narodzin II Rzeczypospolitej do 1928 r. rezydował Cudowny Obraz Matki Boskiej Łatyczowskiej z Podola, o który ubiegała się katedra w Łucku. Nie ma już znanego z fotografii przykościelnego cmentarza ani wiekowych lip i kasztanów. Pod samym kościołem są działki warzywne, szopy, garaże miasta. Z każdego kąta wyziera bieda i bałagan, wystarczy pójść na tyły budynku, w którym się mieści rada miejska, biblioteka i muzeum, można tam zobaczyć widok jak z jakiegoś koszmarnego snu.

Wokół zamkniętego kościoła pasą się owce, a na furcie w ogrodzeniu zatknęto kawałek dykty z koślawym napisem czerwoną farbą, iż jest to kościół polskiej wspólnoty religijnej i msze odbywają się w niedzielę o godz. 17⁰⁰. Sama świątynia jak setki innych po 1945 r. została zdewastowana i adaptowana przez władze radzieckie na magazyn soli. W latach 1971-1974 z niejasnych przyczyn prowadzono prace remontowe nadzorowane przez pracownię konserwatorską ze Lwowa. Niestety nie poprawi-

wi. Z czasem utworzono tu starostwo grodowe, które za Zygmunta III wcielono do dóbr stołowych królewskich. W 1659 r. sejm nadał je w dożywocie hetmanowi Kozaków Wyhowskiemu. Ostatnią starością była w 1771 r. Antonina Rzewuska.

¹⁶ Kościół p.w. Świętej Trójcy, zbudowany w 1412 r. w stylu gotyckim z fundacji króla Władysława Jagiełły, konsekrowany w 1552 r. Przebudowany na początku XVII w., zatracił cechy pierwotnego stylu na rzecz barokowego. Jest to świątynia jednonawowa z półokrągłym zamknięciem prezbiterium, pokryta wysokim dwuspadowym dachem. Główna fasada zwieńczona dwukondygnacyjnym barokowym frontonem z wolutami. Zachował się częściowo renesansowy portal wejścia głównego. Obok kościoła stoi dzwonnica z 1640 r., na planie prostokąta, z barokowymi szczytami, dwukondygnacyjna z wysokim dwuspadowym dachem.

ły one stanu tego cennego zabytku, lecz doprowadziły do jeszcze większego jego zniszczenia m.in. sprofanowano groby w podziemiach kościoła, rozebrano kruchtę i kaplicę przy fasadzie północnej, zastąpiono pokrycie miedziane zwykłą blachą cynkowaną, po czym w jego wnętrzu urządzono tartak. W 1985 r. blachę zerwał wiatr, rok później runęła sygnaturka. Świątynia wiernym została zwrócona 3.04.1992 r. Zaczęto zabytek odbudowywać. Błyszczą już nowa blacha na dachu, wieże wieńczą stare krzyże, przedwojenne, rzymskie. Ważna dla parafii uroczystość miała miejsce 27.08.1996 r. – w tym dniu odbyła się intronizacja kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Lubomelskiej.

Przejechaliśmy przez Szack zatrzymując się niespełna od niego 2 km, na drodze wiodącej wzdłuż jeziora Świteż, gdzie autor sprawozdania dokonał omówienia przebiegu bitwy z oddziałami 52 dywizji strzeleckiej. Szack, to miejsce bitwy Zgrupowania KOP dowodzonego przez gen. bryg. Wilhelma Orlik-Rückemanna z oddziałami Armii Czerwonej w dniach 28-29.09.1939 r. w czasie walk odwrotowych, zakończonej odejściem oddziałów zgrupowania na zachód i ich przeprawą przez Bug. Merytoryczne przedstawienie przebiegu bitwy z wykorzystaniem map oraz przywiązaniem do widocznego terenu dało niecodzienną okazję zapoznania się z terenem, gdzie toczyła się bitwa. Po dokonaniu wizji lokalnej terenu wsiedliśmy do autokaru i pojechaliśmy w kierunku naszego ostatniego miejsca pobytu na Wołyniu w tzw. Turbazie nad jeziorem Świteż.

Po krótkim wypoczynku udaliśmy się o godz. 19⁰⁰ nad piękne jezioro Świteż, gdzie został przygotowany pożegnalny na ziemi ukraińskiej posiłek, w którym wziął udział towarzyszący nam przez te wszystkie dni prof. Mykoła Kuczerepa.

W ostatnim dniu podróży (29.05) część z nas wykorzystała obecność ks. dr Z. Kępy i rozpoczęła uczestnictwo we mszy odprawianej przez niego na korytarzu budynku, gdzie byliśmy zakwaterowani. Sceneria tej niecodziennej mszy oraz krótkie, ale jakże na czasie słowo o pojednaniu, pamięci pozostawiła wśród nas niezapomniane wrażenie.

Po śniadaniu pożegnaliśmy prof. M. Kuczerepę wyrażając nadzieję, że nie było to nasze ostatnie spotkanie, co wzięwszy pod uwagę dotychczasową współpracę prof. z wieloma polskimi uczelniami jest niejako

gwarancją kontynuowania współpracy. Następnie udaliśmy się w drogę powrotną w kierunku przejścia Dorohusk-Jagodin.

W trakcie dojazdu do przejścia dr J. Rubacha przedstawił referat o 27 Wołyńskiej Dywizji AK¹⁷. Ten ciekawy referat zainspirował uczestników podróży do jeszcze jednego wysiłku intelektualnego, czyli mówiąc do dość kontrowersyjnej czasami dyskusji o przyczynach powstania tej dywizji jak też sporów o jej nazwę, która w rzeczywistości w chwili jej organizacji nie nosiła przymiotnika „wołyńska”. Dyskutując o losach tej dywizji dotarliśmy do przejścia. O godz. 17³⁰ przybyliśmy do Warszawy.

W trakcie jazdy kierownik podróży prof. dr hab. Czesław Grzelak dokonał podsumowania podróży stwierdzając, że cele podróży, jakimi były:

- zapoznanie się z charakterystyką geograficzną i znaczeniem militarnym Wołynia,
 - przedstawienie wybranych zagadnień z dziejów Wołynia w XX wieku,
 - omówienie wybranych działań militarnych na Wołyniu w latach 1916-1944 oraz ich konfrontacja w terenie,
 - uzupełnienie wiedzy i skonfrontowanie w terenie problematyki podejmowanej w pracach badawczych przez uczestników seminarium,
 - zapoznanie się z zabytkami i miejscami pamięci na Wołyniu,
- zostały osiągnięte, a doktoranci mogli doskonalić umiejętności opracowywania i wygłaszania referatów i wykładów. W podróży oprócz celów naukowych ważny był aspekt integracyjny ludzi nauki z różnych ośrodków naukowych, nierzadko zajmujących się problemami nie mającymi wiele wspólnego z historią wojskowości. Na zakończenie należy podkreślić, że wymiernym efektem podróży są także nawiązane kontakty naukowe i osobiste, między uczestnikami podróży, co da, mam nadzieję, nowe bodźce do podejmowania wyzwań stawianych przez historię Polski.

¹⁷ Ze względu na niezachowanie się jakiegokolwiek dokumentu z odprawy sztabu Samodzielnego Okręgu AK Wołyń odbytej w dniu 28.01.1944 r. w Suszybabie przyjmuje się na podstawie relacji mjra Jana Szatowskiego ps. „Kowal”, „Zagończyk”, że w tym dniu zapadła decyzja o organizacji 27 Wołyńskiej Dywizji AK. Aczkolwiek proces jej organizacji trwał przez luty i marzec 1944 r.

MISCELLANEA

mjr Marek Paprocki

CS SG w Kętrzynie

POTOCZNA OBRONA GRANIC W SYSTEMIE OCHRONY GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO W XV-XVII WIEKU

Zapoczątkowany i wypracowany przez pierwszych Piastów system ochrony granic i państwa polskiego kontynuowany i rozwijany był przez ich następców¹. Ogólnie rzecz ujmując opierał się on na siłach i możliwościach starostów przygranicznych i wojewodów. Starostowie grodowi starostw pogranicznych sprawowali bezpośredni nadzór nad zamkami i gródkami granicznymi oraz ich stałymi załogami złożonymi z żołnierzy wywodzących się z wojsk zaciężnych². Wojewoda przewodził radzie panów województwa i dowodził pospolitym ruszeniem, które zwoływano w razie zagrożenia granic i bezpieczeństwa państwa na danym kierunku. Czasami w razie potrzeby miejscowe siły były wzmacniane przez posiłki wojsk królewskich przysyłane przez króla.

W XV wieku jedną z najbardziej zagrożonych granic Polski była granica południowo-wschodnia na Rusi i Podolu, nieustannie nękana najazdami Tatarów. Po rozpadzie Złotej Ordy poszczególne terytoria opanowane przez Tatarów usamodzielniały się tworząc odrębne chanaty. Jednym z nich najdalej wysuniętym ku Polsce i najczęściej najeżdżanym naszą granicę południowo-wschodnią był chanat Tatarów krymskich rządzony przez władców z dynastii Girejów. Stąd niemal rokrocznie, a nawet kilka razy w roku, urządzali wyprawy łupieskie na sąsiadujące

¹ Zob. H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1966*; M. Paprocki, *Ochrona granic i państwa polskiego od X do XIV w.*, Kętrzyn 1996; *Ochrona granic i państwa polskiego od XV do pierwszej połowy XVIII w.*, Kętrzyn 1997; *System ochrony i obrony granic za Mieszka I i Bolesława Chrobrego*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn nr 21 CS SG, Kętrzyn 2002; *Wkład Kazimierza Wielkiego w umacnianie systemu ochrony granic i bezpieczeństwa państwa*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn nr 23 CS SG, Kętrzyn 2002.

² Wojska zaciężne jako załogi grodów i gródków granicznych pojawiają się za czasów Kazimierza Wielkiego (przyp. M.P.).

z nimi bogatsze ziemie Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Były to najczęściej wyprawy liczące od kilkuset do kilku tysięcy ludzi, z których każdy miał zwykle kilka koni. Przesiadając się w marszu z konia na konia uzyskiwali w ten sposób wysokie tempo marszu, co warunkowało powodzenie wyprawy. Wykorzystując zaskoczenie wpadali na pogranicze, czasem w głąb kraju starając się zagrabić jak najwięcej. Szczególną uwagę zwracali na trzodę i ludzi, których zabierali ze sobą w jasyr, aby następnie sprzedać na targach niewolników, najczęściej w Turcji. Gdy organizowali większą wyprawę, wtedy po wtargnięciu w głąb terytorium zakładali obóz – kosz, z którego wyruszały w różne strony mniejsze lub większe oddziały po jeńców i łupy. Po ich powrocie zwijano kosz i wracano na swe ziemie.

Dość specyficzne formy i metody, jakie stosowali Tatarzy podczas wypraw sprawiały, że ochrona i obrona granic przed tego typu napadami nie była łatwa. Dodatkowych utrudnieniem w tej ochronie były z rzadka rozsiane po pograniczu zamki i miasta, a co za tym idzie mała ilość sił i środków przeznaczonych do ochrony granic, słaba łączność itp.

Nic więc dziwnego, że od starostów pogranicznych, wojewodów, a także miejscowej ludności ziem południowo-wschodnich zaczęły napływać prośby do króla i parlamentu o pomoc.

Zaistniała sytuacja spowodowała, że na poszczególnych sejmach zaczęto zgłaszać różne propozycje dotyczące powołania do życia specjalnego, stałego korpusu granicznego składającego się z wojsk zaciężnych, do ochrony granicy południowo-wschodniej, przede wszystkim przed najazdami Tatarów. Jednakże ze względu na fakt, że szlachta wywodząca się z ziem nie zagrożonych bezpośrednio przez Tatarów była przeciwna uchwaleniu specjalnych podatków na utrzymanie tych wojsk (godziła się jedynie na płacenie podatku nadzwyczajnego uchwalonego przez sejm na okres wojny oraz na obowiązek stawiennictwa do pospolitego ruszenia zwoływanego przez króla na czas wojny), przez wiele lat problemu tego nie zdołano rozwiązać. Na pewno duży wpływ na taką postawę części szlachty wywierało ówczesne przekonanie, że ochrona granic należy do króla i wobec tego to on na swój koszt powinien zorganizować i utrzymać specjalną formację graniczną. W rezultacie doprowadzono do tego, że chcąc mieć zapewniony „spokój” ze strony Tatarów, Polska zdecydowała się na płacenie haraczu w wysokości 30 tys. talarów

rocznie, co było wielce kompromitujące, jednakże w określony sposób przyczyniło się do polepszenia sytuacji, gdyż główne siły tatarskie zaczęły omijać nasz kraj kierując się ku Moskwie. Niemniej jednak małe czambuły tatarskie nadal wpadały na pogranicze paląc, rabując i biorąc w jasyr miejscową ludność.

Dopiero za czasów Kazimierza Jagiellończyka (1427-1492) na sejmie piotrkowskim w roku 1477, w celu zabezpieczenia południowo-wschodnich ziem państwa polskiego od licznych napadów Tatarów, podjęto uchwałę o utworzeniu dla Rusi i Podola stałego wojska zaciężnego tzw. „obrony potocznej” w liczbie ok. 6500 ludzi, w tym 1000 piechoty i 5500 jazdy³. Pierwsze oddziały rozlokowano na pograniczu Rusi i Podola w roku 1479.

Potoczną obronę granic tworzyły tzw. rotys piesze i chorągwie. Rotys piesze liczyły średnio od 30 do 150 żołnierzy, natomiast chorągwie od 20 do 120 jeźdźców.

Zaplanowanej liczby żołnierzy nie udało się nigdy osiągnąć, być może i dlatego, że w ostateczności koszty utrzymania tych wojsk spadły głównie na króla, a szlachta tylko doraźnie wspierała je finansowo. Stąd w roku 1479 potoczna obrona granic składała się z 16 rot pieszych oraz 17 chorągwi jazdy i liczyła ogółem ok. 1200 żołnierzy pieszych (drabów) i 900 jeźdźców. Dowódcą wojsk granicznych na Rusi i Podolu został Jan Karnkowski.

W poszczególnych latach stan liczebny potocznej obrony granic wahał się, ale nigdy nie przekroczył 4000 żołnierzy. Przeciętnie obrona potoczna liczyła od 2000 do 3000, a w niektórych latach nawet kilkuset ludzi⁴. W razie poważnego zagrożenia granic i bezpieczeństwa państwa zazwyczaj udawało się nakłonić szlachtę do zapłacenia podatków na rzecz potocznej obrony granic. Wtedy to właśnie osiągała ona najwyższą liczebność.

Po śmierci Kazimierza Jagiellończyka w roku 1492 królem Polski został jego trzeci syn – Jan Olbracht (1492-1501). Jeszcze za życia ojca wydatnie przyczyniał się do umocnienia granic, bezpieczeństwa państwa i rozwoju potocznej obrony granic. Między innymi kierował walką

³ H. Dominiczak, op. cit., s. 86.

⁴ Dokładne dane nie są możliwe do przytoczenia ze względu na znikomą liczbę źródeł.

z Tatarami na Rusi i Podolu, a zostawszy królem wysłał na Podole 1022 a w roku 1493-1554 jeźdźców zbrojnych. Natomiast w roku 1501 dał listy przepowiednie na zaciąg 2250 koni oraz 100 żołnierzy⁵.

Nie ulega wątpliwości, że liczba potocznej obrony granic była zbyt mała, aby zagwarantować bezpieczeństwo granic i państwa polskiego. Dlatego nieustannie rozważano sprawę ich wzmocnienia. Np. na początku XVI wieku wysunięto propozycję, aby szlachta zamiast służyć w pospolitym ruszeniu (co było obowiązkiem, ale i przywilejem), płaciła stały podatek przeznaczony na utrzymanie wystarczającej liczby wojsk zaciężnych, w tym wchodzących w skład potocznej obrony granic. Szlachta jednak odrzuciła ten projekt, bowiem wolała nie nie płacić, a do powoływania jej pod broń w razie zagrożenia granic kraju i tak coraz częściej nie dochodziło, ponieważ pospolite ruszenie nie przedstawiało już na placu boju tej wartości co przed wiekami. Coraz częściej wzorem tego, co już od dawna funkcjonowało w krajach zachodnich Europy, zastępowano je wojskami zaciężnymi.

Następcą Jana Olbrachta został czwarty syn Kazimierza Jagiellończyka – Aleksander (1501-1506). Rządził zaledwie kilka lat. Po jego śmierci kolejnym królem Polski został piąty syn Kazimierza Jagiellończyka – Zygmunt I Stary (1505-1548). Kontynuował on prace Jana Olbrachta nad dalszą organizacją potocznej obrony granic. Mimo że poszczególne sejmy nie chciały uchwalić na obronę granic żadnych dodatkowych pieniędzy, król utrzymywał te wojska przez całe swe panowanie raz w mniejszej, raz w większej liczbie, czerpiąc potrzebne środki z różnych źródeł, często się nawet zapożyczając.

Obarczanie króla wydatkami na obronę granic w dalszym ciągu wynikało z przekonania szlachty, że obrona granic i kraju w czasach pokoju należy do kompetencji króla. Ten zaś chcąc wywiązać się z nałożonych obowiązków dostrzegał konieczność wzmocnienia południowo-wschodniej granicy państwa przed najazdami Tatarów (w latach 1474-1569 na ziemię Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego Tatarzy zorganizowali 95 napadów, które najczęściej obejmowały Podole i Wołyń, ale niekiedy sięgały dużo dalej, aż po Mińsk na Białorusi, Wilno na Litwie, Zawichost w Polsce itp.), utrzymywał potoczną obronę granic z własnych dochodów

⁵ H. Dominiczak, op.cit.

np. z podatków od szlachty, która płaciła po 2 grosze z każdego łana, z bicia monet, z ceł na towary pochodzące z innych krajów, czy wreszcie osiągał dochody z dóbr tzw. królewszczyzn. To on dążąc do wzmocnienia południowo-wschodniej granicy państwa przyczynił się do wybudowania szeregu zamków warownych, m.in. w Kamieńcu, Czerkacach, Kijowie, Barze, Winnicy itp. Zamki te podlegały pod starostów przygranicznych. Miały niewielkie załogi liczące od 100 do 200 żołnierzy i stanowiły dobre punkty oporu w przypadku ataku nieprzyjaciela, punkty wypadowe przeciw oddziałom tatarskim, a także podstawę do wypraw wojennych.

Ważnym elementem w obronie granic i państwa polskiego było uzyskanie jak najszybszej informacji o nadchodzącym nieprzyjacielu. W tym celu na pograniczu polsko-tatarskim i litewsko-tatarskim zorganizowano system obserwacji i rozpoznania, który składał się ze specjalnie opłacanych straży. Będąc wysunięte daleko w step, miały za zadanie w razie zauważenia czambułów tatarskich natychmiastowe powiadomienie o grożącym niebezpieczeństwie. Strażnicy pędzili w głąb kraju powiadamiając wszystkich napotkanych na drodze o nadciągającym wrogu. Podstawą obrony pogranicza były zamki warowne i miasta, do których mogła się odnosić również ludność okolicznych wsi. Często zdarzało się, że chłopci mieszkający we wsiach położonych na szlakach najazdów tatarskich wznosili niejednokrotnie własne umocnienia, których ośrodkiem był zazwyczaj położony na wzgórzu kościół otoczony wałem i rowem.

Na wieść o nadchodzącym wrogu organizowano obronę bierną i czynną naszych granic południowo-wschodnich. Obrona bierna polegała na uporczywej obronie warownych zamków i miast. Natomiast czynna sprowadzała się do rozbicia wkraczającego nieprzyjaciela, ewentualnie na dogonieniu go i odebraniu jasyru i łupów. Ten rodzaj ochrony i obrony naszych granic i państwa realizowała właśnie „potoczna obrona” na pograniczu polsko-tatarskim. Natomiast Litwa, która nie posiadała tego typu stałych oddziałów wojskowych, organizowała wojska w ramach obrony ziem.

Jak pisze H. Dominiczak: „Zachowane nieliczne źródła uniemożliwiają odtworzenie pełnego obrazu tych wojsk (potocznej obrony granic), ani pod względem organizacyjnym, ani też służby w ochronie rubieży

Rzeczypospolitej”⁶. Niemniej należy przyjąć, że z chwilą pojawienia się potocznej obrony granic, skończyła się w pewnym stopniu bezkarność Tatarów, choć nie skończyło się zagrożenie z ich strony.

W dalszym ciągu liczne napady tatarskie na południowo-wschodnie ziemie państwa polskiego nie tylko dezorganizowały życie, powodowały liczne szkody materialne i straty w ludziach, ale też coraz częściej uświadamiały rządzącym, że zbyt mała jest liczba żołnierzy potocznej obrony dla skutecznej ochrony granic i państwa polskiego. W omawianym jednak okresie, przy braku poparcia ze strony większości magnaterii i szlachty, sytuacja nie mogła ulec radykalnej zmianie, a co za tym idzie nie mógł radykalnie poprawić się stan bezpieczeństwa przede wszystkim ludności zamieszkującej południowo-wschodnie rubieże Rzeczypospolitej.

Literatura:

- Bogucka M., *Kazimierz Jagiellończyk i jego czasy*, Warszawa 1981.
Czapliński W., *Zarys dziejów Polski do 1864*, Kraków 1985.
Jasienica P., *Polska Jagiellonów*, Warszawa 1983.
Maruszeński A., *Ochrona granic w dawnej Polsce i dzisiaj*, Warszawa 1936.
Nowak T., Wimmer J., *Dzieje oręża polskiego do roku 1793*, Warszawa 1968.
Paprocki M., *Ochrona granic i państwa polskiego od X do XIV w.*, Kętrzyn 1996.
Ratajczyk L., *Historia wojskowości*, Warszawa 1980.
Sikorski J., *Zarys historii, wojskowości powszechnej do końca XIX wieku*, Warszawa 1975.
Topolski J., *Historia Polski od czasów najdawniejszych do 1990 roku*, Warszawa 1992.
Tymowski M., Kieniewicz J., Holzer J., *Historia Polski*, Warszawa 1991.

⁶ H. Dominiczak, op. cit., s. 87.

dr Roman Sławiński

Kętrzyn

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY OKRĘGU MAZURSKIEGO (WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO) W LATACH 1945-1950

Zgodnie z uchwałami konferencji poczdamskiej z dnia 2 sierpnia 1945 r. Polska otrzymała ziemie położone nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem. Wśród tych ziem znalazła się część byłych Prus Wschodnich¹. O przynależności tych ziem do Polski rozmawiali już wcześniej przywódcy Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego na konferencji w Teheranie w dn. 28.11.-1.12.1943 r. oraz na konferencji krymskiej w dn. 5-11.02.1945 r.²

Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej nie czekając na ostateczne ustalenie granicy zachodniej i północnej Polski, opierając się na postanowieniach przywódców trzech wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej podjętych w Jałcie, które stwierdzały, że Polska musi uzyskać znaczne nabytki terytorialne na północy i na zachodzie, podjął decyzję natychmiastowego przejęcia tych ziem. Stanowisko polskie zyskało aprobatę rządu radzieckiego. W dniu 20 lutego 1945 r. Państwowy Komitet Obrony Związku Radzieckiego zezwolił na tworzenie polskiej administracji na byłych terytoriach niemieckich aż do Odry i Nysy Łużyckiej³.

Na posiedzeniu w dniu 14 marca 1945 r. Rząd Tymczasowy podjął uchwałę o podziale Ziem Zachodnich i Północnych (ZZiP) na cztery

¹ A. Kłafkowski, *Umowa Poczdamska z dn. 2.08.1945 r.*, s. 444-445. W rozdziale VI stwierdzono, że miasto Królewiec i przyległy do niego obszar należeć będzie do Związku Radzieckiego.

² W. Wrzesiński, O przyszłość państwową Królewca w latach II wojny światowej, [w:] *Królewiec a Polska*, red. M. Biskup i W. Wrzesiński, Olsztyn 1993, s. 172-174, 180; H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997, s. 319-320, 324, 327-328.

³ A. Czubiński, *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945-1989)*, Poznań 1998, s. 103; R. Sudziński, Taktyka i propaganda władz komunistycznych w stosunku do Ziem Odzyskanych w latach 1944-1949, [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 12.

okręgi: I-Śląsk Opolski, II-Dolny Śląsk, III-Pomorze Zachodnie, IV-Prusy Wschodnie, od 30 marca tegoż roku nazwany Okręgiem Mazurskim. Okręgiem kierował Pełnomocnik Rządu, któremu przysługiwała pełnia władzy cywilnej⁴.

Okręg Mazurski był dużą jednostką administracyjną o powierzchni około 27 tys. km² i składał się początkowo z 27 powiatów Powiśla, Warmii i Mazur: bartoszyckiego, biskupieckiego, braniewskiego, darkiejmskiego, gierdawskiego, giżyckiego, iławieckiego, kętrzyńskiego, lidzbarskiego, morąskiego, mrągowskiego, nidzickiego, olsztyńskiego, ostródzkiego, pasłęckiego, piskiego, świętomiejskiego, suskiego, szczycieńskiego, węgorzewskiego, etckiego, oleckiego, gołdapskiego, elbląskiego, kwidzyńskiego, malborskiego i sztumskiego oraz dwóch miast wydzielonych – Elbląga i Olsztyna⁵. Granice Okręgu Mazurskiego nie były dokładnie sprecyzowane. Południową i wschodnią granicę okręgu stanowiła granica polsko-niemiecka z 1939 r., natomiast zachodnią granicę okręgu stanowiła granica polsko-niemiecka i niemiecka z Wolnym Miastem Gdańskiem z 1939 r.⁶ Granica północna okręgu, która była jednocześnie granicą państwową, została w ogólnym zarysie określona w umowie granicznej między Polską i Związkiem Radzieckim zawartej w Moskwie w dniu 16 sierpnia 1945 r.⁷ (mapka 1).

⁴ L. Gluck, *Od ziem postulowanych do Ziemi Odzyskanych*, Warszawa 1971, s. 95; E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945-1989. Społeczeństwo-gospodarka-kultura*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: „KM-W”) 1996, nr 2, s. 181.

⁵ E. Kierejczyk, *Województwo olsztyńskie w latach 1945-1949. Kształtowanie się administracji ogólnej, rad narodowych i samorządu terytorialnego*, Olsztyn 1980, s. 42.

⁶ F. Sokołowski, *Z badań nad administracją Okręgu Mazurskiego*, „KM-W” 1974, nr 3, s. 305.

⁷ E. Basiński, T. Walichowski, *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1945-1972, Dokumenty i materiały*, Warszawa 1974, s. 38-39; H. Dominiczak, *Granice państwa...*, s. 330. Artykuł trzeci tej umowy określał część granicy polsko-radzieckiej przylegającej do Morza Bałtyckiego. Zgodnie z decyzją konferencji poczdamskiej miała ona przebiegać od punktu na wschodnim wybrzeżu Zatoki Gdańskiej (oznaczono na załączonej mapie jako aneks do umowy) w kierunku wschodnim na północ od linii Braniewo-Gołdap do styku granicy Litwy, Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Prus Wschodnich.

Mapka 1

Zasięg działania polskiej administracji przed 16 sierpnia 1945 r.



Objaśnienie: 1 – granice okręgu, 2 – granice powiatów.

Źródło: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 2 od 1871 do 1975 r., red. T. Filipkowski, Warszawa 1983, s. 199.

Zasadnicze zmiany w podziale administracyjnym Okręgu Mazurskiego nastąpiły w lipcu 1945 r. Decyzją Rady Ministrów z dnia 7 lipca 1945 roku przyłączono do województwa gdańskiego powiaty: Elbląg, Kwidziń, Malbork i Sztum, a w dwa dni później do województwa białostockiego powiaty: Elk, Gołdap i Olecko⁸. W wykonaniu uchwały Rady

⁸ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Dz.U. RP) 1945, nr 11, poz. 57; Archiwum Państwowe w Olsztynie, zespół: Urząd Pełnomocnika Rządu (dalej: APO, UPR), sygn. 32, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za miesiąc lipiec 1945 r., Archiwum Akt Nowych, zespół: Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 497, uchwała Rady Ministrów z dn. 7.07.1945 r. w sprawie wyłączenia z okręgów Pomorza Zachodniego, Mazurskiego i Śląska Dolnego niektórych powiatów i przyznanie na terenie tychże powiatów wojewodom: gdańskiemu, białostockiemu, pomorskiemu i poznańskiemu uprawnień Pełnomocników Okręgowych RP dla

Ministrów Pełnomocnik Rządu na Okręg Mazurski przekazał z dniem 15 lipca 1945 r. powiaty: Ełk, Gołdap i Olecko pod zarząd administracyjny wojewody białostockiego⁹.

Także w lipcu 1945 r. Pełnomocnik Rządu polecił staroście braniewskiemu włączyć do powiatu braniewskiego przypadającą Polsce niewielką część powiatu świętomiejskiego¹⁰.

Pod koniec lipca 1945 r. obszar Okręgu Mazurskiego wynosił około 21 tys. km² i tworzyło go 20 powiatów: bartoszycki, braniewski, darkiejmski, gierdawski, giżycki, kętrzyński, lidzbarski, morąski, mrągowski, nidzicki, olsztyński, ostródzki, pasłęcki, piski, Pruska Hławka, reszelski, suski, szczywieński, węgorzewski i powiat miejski Olsztyn¹¹.

Zgodnie z umową graniczną polsko-radziecką z dnia 16 sierpnia 1945 r. granicę państwową w byłych Prusach Wschodnich miała wytyczyć mieszana polsko-radziecka Komisja Delimitacyjna. Nim jednak to nastąpiło, wojskowe władze radzieckie samowolnie dokonały przesunięć granicznych na niekorzyść Polski – wówczas granicę lądową na odcinku północno-wschodnim strzegły jednostronnie wojska radzieckie (oddziały Wojsk Ochrony Pogranicza zaczęły obsadzać granice na tym odcinku dopiero w pierwszej dekadzie grudnia 1945 r.). We wrześniu 1945 r. radzieckie władze wojskowe na terenie powiatów: Darkiejmy (miasto Darkiejmy – obecnie Oziersk) i Gierdawy (miasto Gierdawy – obecnie Żeleznodorożnyj), dokonały przesunięcia linii granicznej od 12 do 14 kilometrów w głąb polskiego terytorium, a na terenie powiatu bartoszyckiego od 5 do 7 kilometrów na niekorzyść Polski. W wyniku tych przesunięć m.in. starostwo gierdawskie – miasto Nordenburg (obecnie Kryłowo) znalazło się po stronie radzieckiej¹². Wobec zmniejszenia teryto-

Ziem Odzyskanych, s. 86; Siekierzyński J., *Tworzenie administracji państwowej w województwie gdańskim (1945-1950)*, Gdańsk 1978, s. 14.

⁹ APO, UPR, sygn. 7, Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski z dn. 30.08.1945 r. do Ministerstwa Administracji Publicznej, a dotyczy przekazania powiatów wschodnich do województwa białostockiego, s. 1.

¹⁰ Ibidem, sygn. 32, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za miesiąc lipiec 1945 r., s. 15.

¹¹ Ibidem.

¹² APO, UPR, sygn. 32, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za miesiąc wrzesień 1945 r., s. 31; sygn. 59, Pismo Pełnomocnika Rządu RP na

rialnego powiatu gierdawskiego zlikwidowano jego starostwo i utworzono w listopadzie 1945 r. jego ekspozyturę w Skandawie¹³.

Podobna zmiana miała miejsce na terenie powiatu Pruska  ławka, gdy 16 pa dziernika 1945 r. radzieckie w lady wojskowe dokonały przesunięcia granicy o kilka kilometrów na niekorzyść Polski, w wyniku czego miasto Pruska  ławka (obecnie Bagrationowski) znalazło się po stronie radzkiej¹⁴. Takie zmiany graniczne wpływały niekorzystnie na organizację administracji polskiej, jak i przeprowadzenie akcji osadniczej, gdyż nawet wśród ludności ju  osiedlonej w p łnocnych powiatach okręgu panował nastrój niepewności.

Celem dokonania stabilizacji gospodarczej i politycznej w powiatach nadgranicznych Okręgu Mazurskiego, Pe nomocnik R du kilkakrotnie w swych pismach do Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP) z wrze nia i pa dziernika 1945 r., prosił o przysłanie mieszanej Komisji Delimitacyjnej polsko-radzieckiej dla ustalenia linii granicznej¹⁵. W zwi zku z planowanymi pracami Komisji Delimitacyjnej, wojewoda

Okręg Mazurski z dn. 10.01.1946 r. do ministra Ziem Odzyskanych w sprawie ustalenia granicy polsko-radzieckiej, s. 25; E. Korc, *Zmiany administracyjno-terytorialne na obszarze byłych Prus Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem terenu województwa olsztyńskiego*, „KM-W” 1997, nr 1, s. 15. W tej sprawie przedstawiciele Pe nomocnika R du w dn. 11.09.1945 r. złożyli protest na ręce wojskowego komendanta radzieckiego w Nordenburgu. Jednocześnie o tym wypadku Pe nomocnik R du powiadomił Ministerstwo Administracji Publicznej i Generalnego Pe nomocnika dla Ziem Odzyskanych w celu interwencji u w lady radzieckich. Pe nomocnik R du domagał się szybkiego uregulowania problemu granicznego.

¹³ APO, UPR, sygn. 59, Pismo Pe nomocnika R du RP na Okręg Mazurski z dn. 10.01.1946 r..., s. 25. W wyniku zmian granicznych powiat gierdawski składał się tylko z dwóch gmin: Skandawa i Mołtajny.

¹⁴ Ibidem; przed dokonaniem zmiany granica przebiegała o jeden kilometr na p łnoc od miasta Pruska  ławka.

¹⁵ Ibidem, Pismo Pe nomocnika R du RP na Okręg Mazurski z dn. 17.10.1945 r., a dotyczące ustalenia granicy p łnocnej Okręgu Mazurskiego, s. 6; Pismo Pe nomocnika R du RP na Okręg Mazurski z dn. 6.11.1945 r. do Ministerstwa Administracji Publicznej w sprawie naruszenia p łnocnej granicy Okręgu Mazurskiego przez w lady radzieckie, s. 57.

dr Zygmunt Robel¹⁶ w dniu 10 stycznia 1946 r. wystosował do ministra Ziem Odzyskanych (ZO) memoriał, w którym biorąc pod uwagę sprawy gospodarcze i komunikacyjne, postulował przyłączenie do Polski miast: Świętomiejsce (obecnie Mamonowo), Cynty (obecnie Korniewo), Pruska Hławka, Frydłąd (obecnie Prawdziński), Gierdawy, Nordenburg i Darkiejmy. Jednak memoriału tego nie wzięto pod uwagę¹⁷.

Zmiany graniczne przeprowadzone w północnej części Okręgu Mazurskiego w drugiej połowie 1945 r. nie zostały anulowane przez wojskowe władze radzieckie, a protesty strony polskiej nie odniosły żadnego skutku. To spowodowało, że północna część powiatu świętomiejskiego, a następnie północna część powiatu Pruska Hławka (iławeckiego), bartoszyckiego, gierdawskiego i darkiejmskiego znalazła się w granicach Związku Radzieckiego.

W dniu 18 kwietnia 1946 r. część powiatu darkiejmskiego znajdującego się w granicach państwa polskiego włączono do powiatu węgorzewskiego¹⁸.

Omawiając problem graniczny w północnej części Okręgu Mazurskiego w 1945 r. należy wspomnieć, iż definitywnie polsko-radziecka granica państwowa na odcinku północno-wschodnim została ustalona w umowie między Polską Ludową a Związkiem Radzieckim o wytyczeniu granicy państwowej w części przylegającej do Morza Bałtyckiego i podpisanej w Moskwie w dniu 5 marca 1957 r. Natomiast 10 września 1958 r. nastąpiło dopiero podpisanie w Warszawie dokumentów delimitacyjnych ustalających ostateczną granicę państwową między Polską a Związkiem Radzieckim w części przylegającej do Morza Bałtyckiego oraz rozgraniczających wody terytorialne w Zatoce Gdańskiej (Zalew Wiślany)¹⁹.

¹⁶ Formalnie dr Robel był Pełnomocnikiem Rządu RP na Okręg Mazurski, to de facto tytułował się wojewodą (kierującym Urzędem Pełnomocnika), a jego zastępcy wicewojewodami, patrz: E. Korc, *Zmiany administracyjno-terytorialne...*, s. 14.

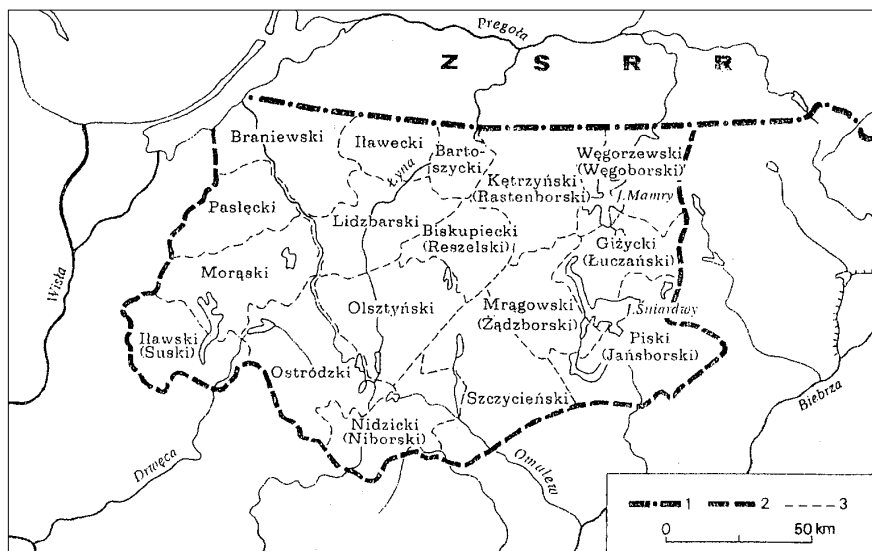
¹⁷ Ibidem, s. 16.

¹⁸ Ibidem; APO, UPR, sygn. 61, Pismo wojewody dr Zygmunta Robla z dn. 18.04.1946 r. do statysty powiatowego w Węgorzowie w sprawie przejścia południowego skrawka powiatu Darkiejmy, s. 23.

¹⁹ Dominiczak H., *Granice państwa...*, s. 330. O ustaleniu granicy polsko-radzieckiej pisze także: A. Wasilewski, *Granica lorda Curzona, polska granica wschodnia od We-*

Mapka 2

Podział administracyjny województwa olsztyńskiego
po 16 sierpnia 1945 r.



Objaśnienie: 1 – granica państwa, 2 – granica okręgu, 3 – granice powiatów.

Źródło: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 2..., s. 200.

Wyłączenie w lipcu 1945 r. z Okręgu Mazurskiego siedmiu powiatów i przyłączenie ich do województwa białostockiego i gdańskiego spotkało się z żywą reakcją mieszkańców i władz na terenie okręgu (mapka 2). W memoriale z dnia 14 stycznia 1946 r. i skierowanym za pośrednictwem wojewody olsztyńskiego do ministra Ziem Odzyskanych, Polski Komitet Narodowościowy na Okręg Mazurski zdecydowanie wypowiedział się za przywróceniem granic okręgu sprzed lipca 1945 r. Swoje stanowisko Komitet Narodowościowy uzasadniał względami natury gos-

salu do Schengen (traktaty, umowy, przejścia graniczne, podróży, wizy), Toruń 2003, s. 101-107.

O ostatecznym ustaleniu polsko-radzieckiej granicy państwowej na odcinku północno-wschodnim pisze również: B. Rabij, *Wytaczanie granicy pomiędzy Polską a ZSRR*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CSSG nr 13, Kętrzyn 2000, s. 86.

podarczej i narodowościowej. Natomiast Miejska i Powiatowa Rada Narodowa w Ełku w końcu grudnia 1945 r. w memoriale do ministra Ziem Odzyskanych postulowały utworzenie z powiatów: ełckiego, gołdapskiego, oleckiego, giżyckiego, węgorzewskiego, piskiego, suwalskiego, augustowskiego i szczuczyńskiego województwa mazurskiego z siedzibą w Ełku. Skoro postulat utworzenia województwa mazurskiego nie miał szans realizacji, delegacja Powiatowej Rady Narodowej z Ełku zgłosiła 2 marca 1946 r. w Ministerstwie Ziem Odzyskanych (MZO) uchwałę rady w sprawie ponownego włączenia powiatu ełckiego, gołdapskiego i oleckiego do Okręgu Mazurskiego. W MZO zapewniono delegację, że trzy powiaty mazurskie zostaną ponownie przyłączone do przyszłego województwa olsztyńskiego. Zapewnienia te nie zostały jednak zrealizowane²⁰. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 r. w sprawie tymczasowego podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych zostało utworzone województwo olsztyńskie. W skład województwa wchodziły następujące powiaty:

- bartoszycki,
- braniewski,
- giżycki,
- iławicki,
- kętrzyński,
- lidzbarski,
- morąski,
- mrągowski,
- nidzicki,
- olsztyński,
- miasto Olsztyn (powiat miejski),
- ostródzki,
- pasłęcki,
- piski,
- reszelski,
- suski,
- szczycieński,

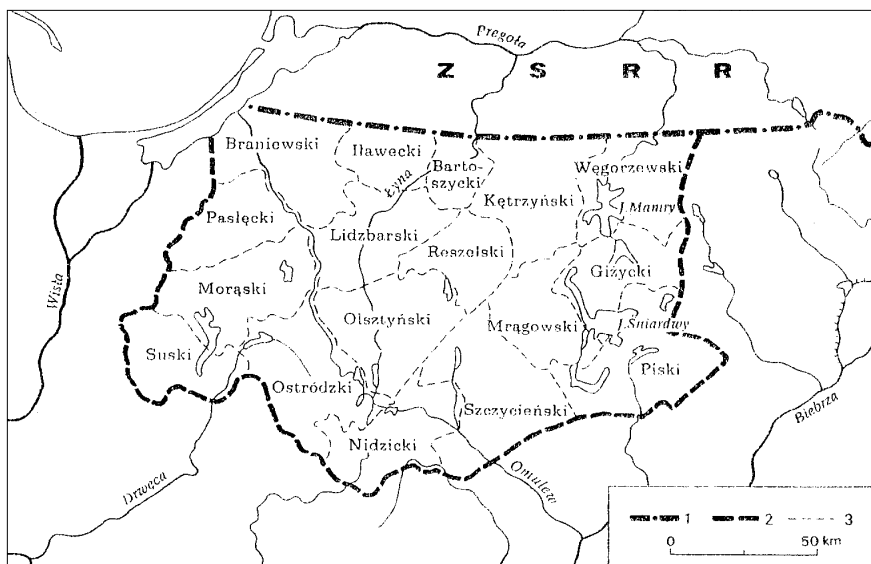
²⁰ S. Achremczyk, *Historia Warmii i Mazur*, Olsztyn 1997, s. 270; E. Kierejczyk, *Województwo olsztyńskie w latach 1945-1949*, s. 44.

– węgorzewski²¹ (mapka 3).

Województwo olsztyńskie o powierzchni około 19 tys. km² liczyło 18 powiatów, w tym jeden powiat miejski²².

Mapka 3

Podział administracyjny województwa olsztyńskiego po 29 maja 1946 r.



Objaśnienie: 1 – granica państwa, 2 – granica województwa, 3 – granice powiatów.

Źródło: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 2..., s. 214.

W nawiązaniu do faktu utworzenia województwa olsztyńskiego i jego podziału administracyjnego wojewoda dr Zygmunt Robel w swym piśmie z dnia 6 czerwca 1946 r. do MZO komunikował, że projektowane jest włączenie dwóch gmin powiatu gierdawskiego do powiatu kętrzyńskiego²³. Na podstawie zarządzenia wojewody olsztyńskiego z dnia 23

²¹ Dz.U. RP 1946, nr 28, poz. 177.

²² E. Kierejczyk, *Województwo olsztyńskie w latach 1945-1949*, s. 45.

²³ APO, UPR, sygn. 61, Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski z dn. 6.06.1946 r. do Ministerstwa Ziem Odzyskanych w sprawie podziału administracyjnego

października 1946 r. skrawki powiatu gierdawskiego zostały włączone do powiatu kętrzyńskiego²⁴.

Pewne zmiany w podziale administracyjnym województwa nastąpiły w roku 1950, gdy na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca o zmianach podziału administracyjnego państwa do województwa olsztyńskiego włączono powiaty: nowomiejski z województwa bydgoskiego i działdowski z województwa warszawskiego²⁵.

Granice między poszczególnymi powiatami okręgu, a następnie województwa pozostały w pierwszych latach po II wojnie światowej w zasadzie bez zmian. Dużym zmianom uległy jedynie granice powiatów północnych, a było to spowodowane zmianami linii granicznej, które zostały przeprowadzone przez wojskowe władze radzieckie w drugiej połowie 1945 r., o czym wspomina się wcześniej.

Pod względem administracyjnym powiaty dzieliły się na gminy miejskie i wiejskie. Gminy dzieliły się na gromady.

Polecenie podziału powiatów na gminy otrzymali starostowie z chwilą swego wyjazdu do wyznaczonego miasta powiatowego, w którym mieli organizować władze administracyjne. Podział powiatów na gminy, choć prowizoryczny, został dokonany w większości powiatów już w lipcu 1945 roku. Wyjątek stanowiły północne powiaty Okręgu Mazurskiego, gdzie podział powiatów na gminy był dokonywany później w miarę napływu ludności polskiej i organizowania administracji polskiej²⁶.

województwa olsztyńskiego, s. 34. Jednocześnie wojewoda dr Z. Robel zawiadamiał, że południowe skrawki powiatu darkiejmskiego zostały włączone do powiatu węgorzewskiego.

²⁴ Olsztyński Dziennik Wojewódzki (dalej: O.Dz.W.) 1946, nr 7, poz. 106.

²⁵ Dz.U. RP 1950, nr 28, poz. 255.

²⁶ APO, UPR, sygn. 32, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za miesiąc lipiec 1945 r., s. 15; sygn. 171, pismo Urzędu Pełnomocnika Rządu z dn. 14.07.1945 r. do starostw powiatowych, a dotyczące nadesłania podziału powiatu na gminy miejskie i wiejskie, s. 1; Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski z dn. 11.09.1945 r. do Ministerstwa Administracji Publicznej, s.10.

Jeszcze we wrześniu 1945 r. starostwo w Darkiejmach nie było zorganizowane przez władze polskie, ponieważ znaczna część powiatu znajdowała się pod radziecką administracją. Także we wrześniu 1945 r. powiaty: Braniewo, Morąg i Pruska Hławka (Hławki) nie posiadały jeszcze zorganizowanych gmin.

Przyjęto zasadę organizacji wiejskich gmin zbiorowych o powierzchni około 10 tys. hektarów, w odróżnieniu do gmin jednostkowych istniejących w czasach niemieckich²⁷. Tworzenie gmin zbiorowych miało na celu zapewnienie im podstaw samowystarczalności pod względem finansowo-gospodarczym.

Pod koniec 1945 roku inspektorzy Urzędu Pełnomocnika przeprowadzili wiele inspekcji w celu ustalenia prawidłowości w przeprowadzaniu podziału powiatów na gminy. W wyniku ich prac w styczniu 1946 r. przeprowadzono drugą akcję ustalenia prawidłowego podziału powiatów na gminy. Pismem okólnym nr 35 z dnia 24 stycznia 1946 r. i rozesłanym starostwom powiatowym, Urząd Pełnomocnika Rządu polecił przeprowadzić korektę granic gmin miejskich i wiejskich²⁸. Akcja ostatecznego ustalenia podziału powiatów na gminy trwała prawie do połowy roku 1947. Występowały duże różnice czasowe w dokonywaniu zmian w podziale powiatów na gminy, np. w powiecie mrągowskim ostateczny podział został dokonany w sierpniu 1946 r., a w powiecie suskim dopiero w połowie 1947 r. Przeprowadzone w latach 1946-1947 zmiany w podziale powiatów na gminy, poza niewielkimi przypadkami, nie uległy już zmianom i przetrwały do czasu ich likwidacji w roku 1954²⁹.

Z chwilą objęcia gminy wójt przystępował do podziału jej na gromady i do obsadzania ich sołtysami. Podział gmin na gromady zakończył się, jak należy sądzić, wraz z ostatecznym podziałem powiatów na gminy tj. w połowie 1947 roku. Według stanu na dzień 1 maja 1948 r. województwo olsztyńskie liczyło 29 gmin miejskich i 142 gminy wiejskie oraz 1628 gromad³⁰.

Ogólnie rzecz biorąc powiaty województwa olsztyńskiego były przeciętnie mniejsze niż powiaty województw sąsiednich, tj. białostockiego, bydgoskiego, gdańskiego czy warszawskiego. Na przełomie lat 1949

²⁷ Ibidem, sygn. 165, Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski z dn. 31.07.1945 r. do Ministerstwa Administracji Publicznej, s. 7; sygn. 32, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za miesiąc wrzesień 1945 r., s. 31.

²⁸ Ibidem, sygn. 171, Pismo okólnie nr 35 z dn. 24.01.1946 r. Urzędu Pełnomocnika Rządu do starostw powiatowych dot. podziału administracyjnego, s. 15.

²⁹ K. Wiwatowska, *Organizacja i biurowość gminnych rad narodowych województwa olsztyńskiego w latach 1945-1954*, s. 6 (maszynopis w pracowni naukowej APO).

³⁰ O.Dz.W. 1948, nr 13, s. 220.

i 1950 z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Olsztynie wysunięty został projekt zmniejszenia liczby powiatów województwa olsztyńskiego, ale projekt ten nie doczekał się realizacji. W 1950 r. w skład województwa olsztyńskiego wchodziło 20 powiatów, w tym jeden powiat miejski Olsztyn³¹.

Bardzo ważnym problemem z zakresu administracji terytorialnej była sprawa ustalenia nazw polskich miast i wsi w byłych Prusach Wschodnich. Nazwy te w pierwszych latach istnienia polskiej administracji zmieniano czasem kilkakrotnie. Starostowie niejednokrotnie w swych sprawozdaniach do Urzędu Pełnomocnika Rządu podawali nazwy miejscowości zarówno w niemieckim brzmieniu jak i w polskim – zwłaszcza w stosunku do tych miejscowości, w których przeważała polska ludność miejscowego pochodzenia³². Polskie nazewnictwo miast zostało ostatecznie ustalone zarządzeniem ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 7 maja 1946 r. o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości³³. Natomiast w oparciu o wspomniane zarządzenie nazwy powiatów dla województwa olsztyńskiego ustalało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 r. w sprawie tymczasowego podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych.

Z przedstawionego podziału administracyjnego wynika, że największe zmiany w podziale administracyjnym Okręgu Mazurskiego (województwa olsztyńskiego) nastąpiły w roku 1945, a w mniejszym stopniu w roku 1946. Niewielkie zmiany w podziale nastąpiły także w 1950 r. Ustabilizowanie podziału administracyjnego województwa wywierało dodatni wpływ na jego rozwój społeczno-gospodarczy³⁴.

³¹ A. Wakar, *Administracja publiczna*, „Rocznik Olsztyński” 1966, t. 6, s. 34.

³² APO, UPR, sygn. 171, Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski z dn. 11.09.1945 r. do Ministerstwa Administracji Publicznej, s. 32; Korc W., *Zmiany administracyjno-terytorialne...*, s. 19.

³³ Mazurski Dziennik Pełnomocnika Rządu 1946, nr 3, poz. 46; A. Wakar, *Administracja...*, s. 32.

W późniejszym czasie zmianie uległa nazwa tylko jednego miasta, a mianowicie „Górowo” utraciło przymiotnik „ławeckie”.

³⁴ E. Korc, *Zmiany administracyjno-terytorialne...*, s. 19; w paru wypadkach nazwy powiatów uległy zmianom po roku 1950.

kpt. Artur Ochal

Pomorski Oddział SG
w Szczecinie

ZADANIA I UMUNDUROWANIE INSTRUKTORÓW OŚWIATY I PROPAGANDY KOP. PRZYCZYNEK DO HISTORII FORMACJI

Jednym z głównych zadań Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), oprócz ochrony granicy państwowej i celów wojskowych realizowanych na pograniczu była działalność kulturalno-oświatowa. W warunkach kresowych II Rzeczypospolitej jednostki i strażnice KOP były w wielu wypadkach jedynymi ośrodkami, które miały możliwość oddziaływania na mieszkającą tam ludność¹. Początkowo działalność oświatowo-kulturalna prowadzona przez oficerów miała głównie na celu podniesienie poziomu wykształcenia żołnierzy służby czynnej skierowanych do służby w KOP.

W pierwszych latach istnienia formacji, ze względu na trudności wynikające m.in. z warunków zakwaterowania i braku finansów, ograniczono się głównie do przymusowego nauczania czytania i pisania żołnierzy analfabetów i półanalfabetów. Z czasem oprócz nauczania kadra podjęła prace o charakterze oświatowo-propagandowym, które nie tylko przeznaczone były dla żołnierzy KOP, lecz miały pozyskać przychyłność ludności pogranicza. Pierwsze skuteczne inicjatywy podejmowane samodzielnie przez oficerów i podoficerów lub inspirowane przez dowództwo KOP oraz działalność świetlic i bibliotek, występy teatrów amatorskich, orkiestr stopniowo zyskiwały sympatię ludności. Z biegiem czasu, w miarę polepszania się warunków służby i możliwości finansowych KOP, zwiększał się zasięg i różnorodność prac oświatowo-kulturalnych.

Odpowiedzialność za aktywność oświatowo-propagandową spoczywała na dowódcach wszystkich szczebli, głównie jednak na dowódcach batalionów i kompanii granicznych. Dowódca KOP gen. bryg. Jan

¹ *KOP a ludność pogranicza*, [w:] *Polska Zbrojna* nr 311 z 13.11.27, s. 4.

Kruszewski² w swoim rozkazie z 1931 roku jednoznacznie określił: „...wychowanie żołnierza przez pracę kulturalno-oświatową uważam za jeden z pierwszych obowiązków jaki ciąży na dowódcach wszystkich stopni. Żadnego zaniedbania w tym kierunku (...), nawet pozorowanego pewnymi trudnościami, tolerować nie będę”³. Zadanie to było szczególnie ważne w warunkach służby na pograniczu polsko-radzieckim, gdzie wszelkie zaniedbania w wychowaniu żołnierza – obywatela, mogły wpływać na skuteczną ochronę granicy. Jednak ciągłe rozszerzanie zakresu pracy oświatowo-propagandowej prowadzonej przez KOP stopniowo odciągało dowódców jednostek od zadań związanych z ochroną granicy i szkoleniem żołnierzy⁴. Stan ten wymusił na dowództwie formacji utworzenie w batalionach KOP etatów instruktorów oświaty i propagandy. Instruktorzy mieli być pomocnikami dowódców batalionów w pracy prowadzonej wśród żołnierzy i ludności cywilnej. Do ich głównych obowiązków należało organizowanie i nadzorowanie nauczania w ramach „żołnierskich szkół początkowych”, pomoc w dokształcaniu podoficerów, propagowanie czytelnictwa i prowadzenie bibliotek żołnierskich, organizowanie i opieka nad świetlicami, pomoc w działalności teatrów amatorskich, chórów itp. W zakresie wychowania instruktorzy mieli obowiązek pomocy w prowadzeniu pogadarek w pododdziałach batalionów, hufców przysposobienia wojskowego oraz prowadzeniu propagandy wśród mieszkańców pogranicza.

Instruktorzy oświaty i propagandy przyjmowani byli do służby w charakterze pracowników cywilnych kontraktowych (p.c.k.), przez dowódcę KOP po trzymiesięcznym okresie próbnym. W większości na

² Gen. bryg. J. Kruszewski (1888-1977), żołnierz Legionów Polskich; po kryzysie przysięgowym i internowaniu oficer Polskiej Siły Zbrojnej; od 11.1918 w Wojsku Polskim; m.in. dowodził piechotą dywizyjną a następnie 1 DPLeg.; od 10.1930 do 30.08.1939 Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza.

³ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej ASGr.), 541/197a. Rozkazy dowództwa KOP 1931, rozkaz 41 z 16.12.1931, k. 98.

⁴ Szerzej działalność oświatową i społeczną KOP omawiają: M. Jabłonowski, *Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939 r.*, Warszawa 2002/2003; H. Dominiczak, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Warszawa 1992; M. Babuła, *Współpraca KOP z ludnością pogranicza*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CS SG nr 11, Kętrzyn 2000, s. 117-129.

instruktorów przyjmowano oficerów rezerwy z odpowiednim wykształceniem, umożliwiającym im realizację zadań kulturalno-oświatowych. Rozkaz dowódcy korpusu z 1934 roku, zawierający wytyczne w zakresie użycia instruktorów, określał także sposób wzajemnego zwracania się do siebie. Oficerowie, podoficerowie oraz strzelcy mieli obowiązek zwracania się do instruktorów w formie „*Panie instruktorze*”; instruktorzy zwracali się do oficerów i podoficerów wszystkich stopni „*Panie...*”, z podaniem stopnia, natomiast do żołnierzy w formie „*Wy*”.

Ze względu na szczególny charakter zadań realizowanych przez instruktorów – pracowników cywilnych wojska, obowiązywało ich noszenie specjalnego umundurowania, odróżniającego ich od kadry oficerskiej i podoficerskiej KOP. W skład umundurowania wchodziły: czapka okrągła wzoru KOP (typu szwoleżerskiego) z usztywnieniem denka drucianą obręczą, z orzełkiem i granatowym otokiem piechoty ze srebrną podpinką; bluza mundurowa oficerska (wz.19)⁵ z wykładanym kołnierzem (frencz), zielona koszula sportowa i zielony krawat, pas główny z paskiem przez ramię, spodnie bryczesy do butów kawaleryjskich. Umundurowanie uzupełniał płaszcz kawaleryjski. Na naramiennikach bluzy mundurowej oraz płaszcz przewidywano umieszczenie godła, które miało być określone w późniejszym czasie. Noszenie umundurowania po służbie oraz przy pracy z ludnością cywilną nie było obowiązkowe⁶.

We wrześniu 1936 roku, w związku ze zmianami przepisów mundurowych w Wojsku Polskim, a co za tym idzie również w Korpusie Ochrony Pogranicza⁷, zmienione zostało również umundurowanie oficerów oświatowo-propagandowych. Dowódca KOP rozkazem 41 pkt 3 z 14.09.1936 r. ustalił nowy zestaw umundurowania instruktorów, obowiązujący podczas wystąpień służbowych.

⁵ Wojsko Polskie 1939-1945. Barwa i broń, Warszawa 1984, s.113-114; kurtka mundurowa starego wzoru (wz. 19) zapinana była na pięć guzików; w kurtkach oficerskich kieszenie górne naszyte były z fałdą przez środek, dolne dwie boczne naszywane były z miechem.

⁶ ASGr. 541/331. Rozkazy dowództwa KOP 1934, rozkaz 20 z 5.04.1934, k.73-74. Rozkaz określał m.in. szczegółowy zakres zadań instruktorów oświaty i propagandy KOP.

⁷ Omawia je m.in. J. Rutkiewicz, Umundurowanie Korpusu Ochrony Pogranicza, [w:] *Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939*, red. J. Prochwicz, Warszawa 2003.

W skład umundurowania wchodziły: usztywniona czapka okrągła KOP (nowego wzoru) dla oficerów młodszych bez oznaki stopnia, daszek okuty blachą ciemno oksydowaną na kolor starego srebra; orzełek, sprzączka, suwaki i guziki oksydowane na stare srebro; ponadto na linii złączenia otoku z brytami bocznymi, galon o szer. 6 mm, również w kolorze starego srebra.



Fot. 1. Instruktor oświaty i propagandy batalionu KOP „Suwałki” p.c.k. Wacław Pikus na zdjęciu promocji VI kursu kompanii szkolnej (09.36 r.); po lewej kpt. R. Wójcicki – dowódca kompanii; po prawej – sierż. J. Vogelgesang. Fot. w zbiorach autora

Pomiędzy denkiem czapki a brytami wszyta była wypustka w kolorze zielonym. Na granatowym otoku, w miejscu przewidzianym na gwiazdkę podporucznika przypinano miniaturę odznaki KOP (wg wzoru zał. nr 3). Czapki wykonane były z tkaniny czesankowej – kamgarnu⁸. Kurtka mundurowa nowego wzoru (ustalona rozkazem MSWoj. 1590/Mund.35) miała zmieniony krój kołnierza i zapięcie z przodu (wg

⁸ ASGr. 541/412. Rozkazy dowództwa KOP 1935 r., rozkaz 67 z 9.11.1935, k. 360. Dowódca KOP w związku ze zmian. MSWoj. z 28.10.1935 wprowadził zmianę wzoru czapek KOP. Termin wprowadzenia do 1.04.1936. Zmiana w rozkazie 57 z 18.12.1936 obowiązkowa dla oficerów od 1.01.1937, dla szeregowych z dn. 1.01.1939; *Wojsko Polskie...*, s. 113, 120.

wzoru zał. nr 1). Na patkach kołnierza przypięte były odznaki KOP (wg wzoru zał. nr 2). Spodnie oficerskie (bryczesy) do butów koloru czarnego, bez prawa przypinania do nich ostróg; pas główny oficerski (wz. 36) ze sprzączką dwubolcową, bez paska przez ramię. Do munduru obowiązywała koszula z wykładanym kołnierzem i krawat koloru khaki, a podczas uroczystych wystąpień – biała koszula z czarnym krawatem. Płaszcz nowego wzoru – jak dla oficerów (jednorzędowy zapinany z przodu na sześć guzików), ale bez odznak broni i prawa do naszywania wstążek odznaczeń. Na patkach kołnierza płaszcza, podobnie jak na kurtce mundurowej znajdowały się odznaki KOP. Zestaw mundurowy uzupełniały rękawiczki koloru brązowego.

Innowacją zestawu mundurowego były odznaki KOP (normalne o średnicy 28 mm i miniatury – 18 mm) wykonane z białego metalu, oksydowanego na kolor starego srebra.

Poza służbą dowódca KOP zezwolił instruktorom na noszenie oficerskich spodni długich do trzewików koloru czarnego oraz peleryn sukiennych lub przeciwdeszczowych nowego wzoru bez oznak broni. Zestaw mundurowy obowiązywał z dniem 1 kwietnia 1938 roku, w okresie przejściowym dopuszczalne było donaszanie dotychczasowego umundurowania. Na wydatki mundurowe instruktorzy oświatowi otrzymywali roczny ryczałt w wysokości 250 zł⁹.



Fot. 2. Instruktor oświaty i propagandy C.S.P. KOP w Osowcu w mundurze nowego wzoru, widoczne odznaki KOP na czapce i mundurze. XVIII promocja 15.08.37 roku
Fot. w zbiorach autora

⁹ ASGr. 541/458. Rozkazy dowództwa KOP 1936 r., rozkaz 41 z 14.09.1936, k. 180-183.

W związku z dalszym wzrostem ilości zadań stawianych oficerom oświatowym oraz wymogiem samokształcenia, gen. bryg. J. Kruszewski czuł się w obowiązku polecić, aby dowódcy batalionów KOP w większym stopniu wykorzystywali do wykonywania prac oświatowych podoficerów po kursach oświatowych. Działalność instruktorów oświatowych ograniczono do organizowania i prowadzenia prac metodologicznych oraz kontrolnych. Oczywiście zakazane było wykorzystywanie ich do prac niezwiązanych z oświatą i propagandą, takich jak funkcje administracyjno-rachunkowe lub materiałowe.

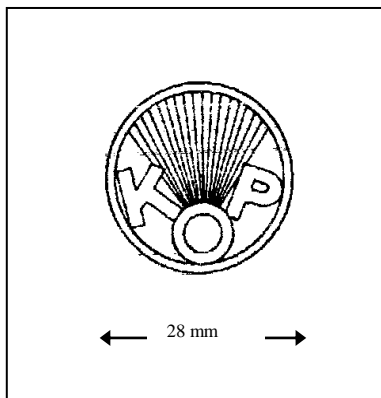
Instruktorzy oświatowi batalionów KOP traktowani byli pod względem towarzyskim i honorowym na równi z oficerami korpusu. Nowo przyjętym do służby w KOP instruktorom, w razie istotnej potrzeby, dowódcy jednostek mogli przydzielić oficera – opiekuna, który „dyskretnie i życzliwie” miał wprowadzić ich w obowiązujące zwyczaje towarzyskie kadry oficerskiej¹⁰.

Zachowane dokumenty archiwalne dowództwa KOP nie dają jednak odpowiedzi, dlaczego zdecydowano się na specjalne umundurowanie stosunkowo nielicznej (około 30 osób) grupy pracowników kontraktowych. Można przypuszczać, że to wyróżnienie związane było ze szczególnym charakterem pracy oświatowej, prowadzonej wśród żołnierzy służby czynnej. Wychowanie i nauczanie strzelców KOP przez nie umundurowanych instruktorów mogło być trudne i mało skuteczne, gdyż bez wątpienia, w tym czasie mundur oficerski budził w nich respekt i poważanie. Zastanawiające jest również, dlaczego dowództwo KOP nie zezwoliło instruktorom oświaty na noszenie na umundurowaniu oznak stopni oficerów rezerwy. Prawdopodobnie chciano w ten sposób uniknąć niewłaściwych stosunków (tj. starszy – młodszy stopniem) pomiędzy instruktorami a podoficerami i oficerami zawodowymi jednostek. Przypuszczalnie nie znajdziemy już dziś odpowiedzi na te pytania.

¹⁰ ASGr. 541/456. Rozkazy tajne KOP 1936, rozkaz 7 z 22.02.1936, k. 22.

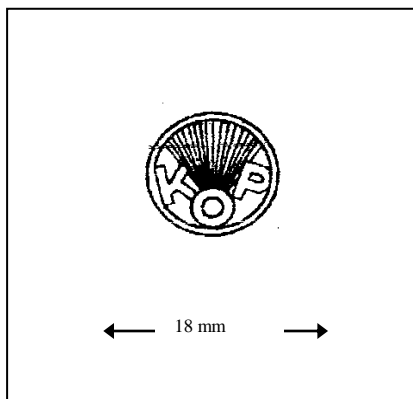
Załącznik nr 2 do rozkazu KOP nr 41/36

odznaka wielkości normalnej

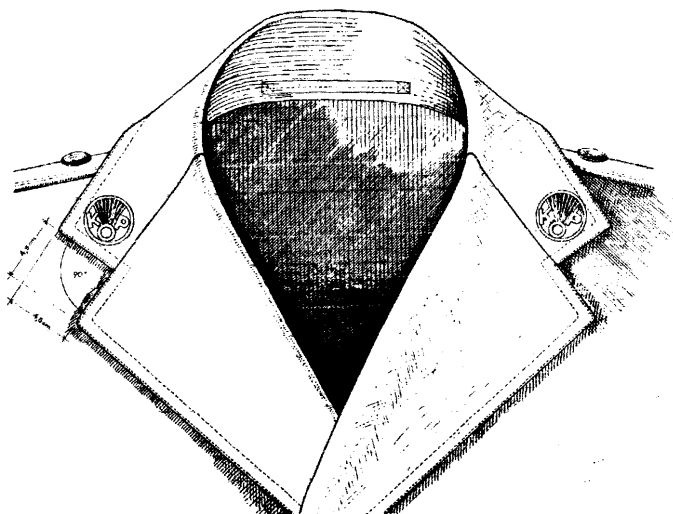


Załącznik nr 3 do rozkazu KOP nr 41/36

miniatura



Zał. nr 4 do rozk. KOP nr 41/36



Źródło: ASGr. 541/458. Rozkazy KOP 1936 r.

por. Mariusz Kielec

CS SG w Kętrzynie

SZKOLENIE SPECJALISTYCZNE MULTIPLIKATORÓW W ZAKRESIE KONTROLI GRANICZNEJ

Skuteczna ochrona granicy państwowej i związana z tym kontrola graniczna, wymaga stosowania nowatorskich metod i form zarządzania granicą państwową, a przez to wskazuje na konieczność poszukiwania nowych rozwiązań również i w systemie szkolenia, zgodnie z najlepszymi praktykami Schengen.

Zespół Kontroli Granicznej Centrum Szkolenia Straży Granicznej zrealizował w 2002 r. cykl szkoleń specjalistycznych z zakresu unifikacji wiedzy granicznej, a w latach 2004-2005 cykl szkoleń dotyczących stosowania przepisów UE i Porozumienia Wykonawczego do Traktatu z Schengen. Szkoleniem objęto oddziały i Placówki SG na wschodniej granicy oraz Placówkę SG Warszawa Okęcie i Kraków Balice.

Prowadzone konsultacje z kadrą kierowniczą jednostek granicznych tj. naczelnikami Wydziałów Granicznych: Bieszczadzkiego OSG, Nadbużańskiego OSG, Podlaskiego OSG, Warmińsko-Mazurskiego OSG, Morskiego OSG oraz komendanta Placówki SG Warszawa Okęcie, w których prowadzone były szkolenia, wskazywały potrzebę utworzenia stałej grupy multiplikatorów – specjalistów w zakresie kontroli granicznej.

Efektem podjętych działań była realizacja w Centrum Szkolenia Straży Granicznej trzech edycji z zaplanowanych na bieżący rok szkoleń specjalistycznych multiplikatorów z zakresu kontroli granicznej (w dniach 11-13.04.2005, 12-16.09.2005, 10-12.09.2005).

Głównym celem szkolenia było przygotowanie oficerów Straży Granicznej realizujących zadania w zakresie organizacji kontroli granicznej na zewnętrznej i wewnętrznej granicy UE do prowadzenia szkoleń specjalistycznych w jednostkach macierzystych, a ponadto wypracowanie wspólnej interpretacji wprowadzonych i stosowanych przepisów prawa polskiego i Unii Europejskiej w przedmiotowym zakresie.

W powyższym przedsięwzięciu uczestniczyło 20 oficerów reprezentujących wszystkie oddziały Straży Granicznej, którzy zostali wytypowani na szkolenie przez swoje jednostki macierzyste.



Uczestnicy szkolenia

Szkolenie zostało przeprowadzone w oparciu o program „Szkolenia specjalistycznego multiplikatorów w zakresie kontroli granicznej”, opracowany przez grupę wykładowców Zespołu Kontroli Granicznej CSSG w Kętrzynie.

W ramach zajęć realizowanych modułowo na poszczególnych spotkaniach omówiono i zaprezentowano treści:

Moduł I – Przekraczanie granic zewnętrznych unii europejskiej i pobyt na jej terytorium w odniesieniu do prawa krajowego oraz uregulowań UE.

- Wjazd i pobyt obywateli UE oraz cudzoziemców z państw trzecich.
- Dokumenty obywateli UE oraz osób korzystających z prawa swobodnego przemieszczania się uprawniające do przekraczania granicy.
- Analiza przypadków studyjnych i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w zakresie wjazdu i pobytu obywateli UE oraz cudzoziemców z państw trzecich korzystających z prawa swobodnego przemieszczania się.

- Zatrudnienie cudzoziemców, obywateli UE i osób korzystających z prawa pochodnego oraz możliwości ich kontroli.

Moduł II – Prawne aspekty wydawania decyzji administracyjnych.

- Decyzje administracyjne w rozumieniu kpa.
- Decyzje administracyjne wydawane cudzoziemcom w przejściu granicznym.
- Zasady wydawania wiz krajowych i Schengen.
- Procedura wydawania wiz na granicy zewnętrznej UE.
- Metodyka szkolenia funkcjonariuszy w zakresie postępowania administracyjnego w przejściu granicznym.
- Status uchodźcy.

Moduł III – Zatrzymanie w celu wydalenia.

- Zobowiązanie do opuszczenia terytorium RP oraz wydalenie.
- Procedura wydawania decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do opuszczenia terytorium RP.
- Procedura wydalenia cudzoziemca z terytorium RP.
- Metodyka szkolenia funkcjonariuszy w zakresie zobowiązania do opuszczenia terytorium RP i wydalenia.
- Kontrola legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP.

W ramach zajęć poza zakresem merytorycznym dotyczącym powyższych treści, zaprezentowano formy i metody prowadzenia i organizowania szkoleń w jednostkach macierzystych. Każdy z uczestników szkolenia otrzymał wszystkie materiały ze szkolenia nagrane na nośniki multimedialne w postaci płyt CD. Materiały obejmowały zarówno prezentacje multimedialne, zbiory aktów prawa wspólnotowego i krajowego, jak i opracowania z powyższej problematyki wykonane przez wykładowców Zespołu Kontroli Granicznej i Zespołu Prawa. Prowadzącymi zajęcia byli por. Mariusz Kielc i por. Radosław Starewicz z Zespołu Kontroli Granicznej oraz w III module por. Krzysztof Łychowid z Zespołu Prawa CSSG.

Należy podkreślić wsparcie merytoryczne w organizacji przedsięwzięcia ze strony Zarządu Granicznego, jakim był udział w przedmiotowym szkoleniu głównego specjalisty Zarządu Granicznego Komendy Głównej SG dr por. Urszuli Młodziejowskiej Seredyn, odpowiedzialnej za rozpatrywanie odwołań cudzoziemców od decyzji administracyjnych wydawanych przez komendanta Placówki SG.



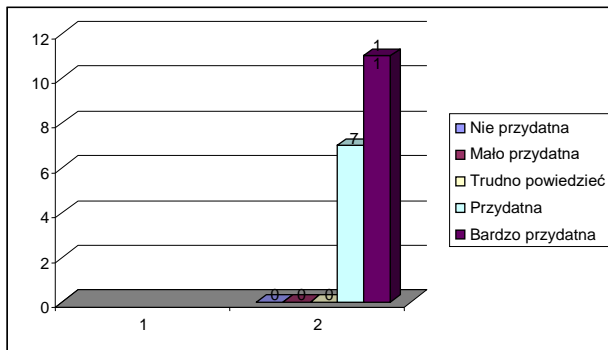
Od lewej: kpt. K. Łychowid, por. M. Kielc, por. R. Starewicz

Duża wiedza merytoryczna i doświadczenie zawodowe por. Młodziejowskiej z zakresu procedur administracyjnych pozwoliły wzbogacić treści szkolenia oraz ukierunkować multiplikatorów na elementy istotne w sporządzaniu decyzji administracyjnych. Kolejnym zaproszonym do współpracy ekspertem był specjalista Zespołu Readmisji i Postępowania Ad-

ministracyjnych Placówki SG w Terespolu por. Wiesław Jowik. Przedstawiona przez niego procedura związana z przyjmowaniem przez komendanta Placówki SG wniosku o nadanie statusu uchodźcy oraz bogato opracowane pomoce dydaktyczne dotyczące sporządzanej dokumentacji pozwoliły rozszerzyć treści szkolenia o elementy praktyczne.

W zgodnej opinii oficerów biorących udział w powyższym przedsięwzięciu szkolenie przyniosło wymierny efekt w postaci wyjaśnienia wielu problemów z zakresu stosowania przepisów dotyczących kontroli granicznej, co potwierdzają badania ewaluacyjne przeprowadzone na zakończenie trzeciej edycji. Wyniki badań ankietowych przedstawiają się następująco:

Wykres – Pytanie 1. *Określ przydatność prezentowanej treści w swojej pracy*

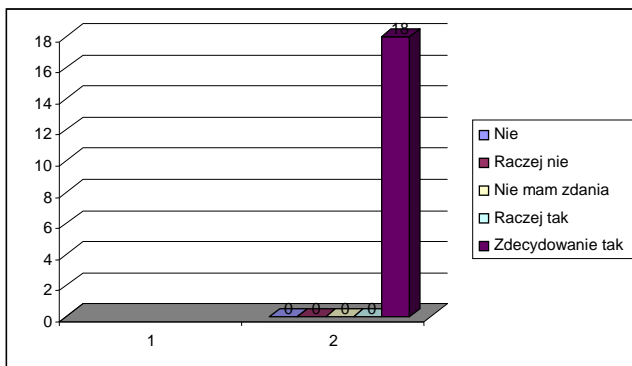


Pytanie 2. *Jakie umiejętności zabierasz ze sobą z tych zajęć?*

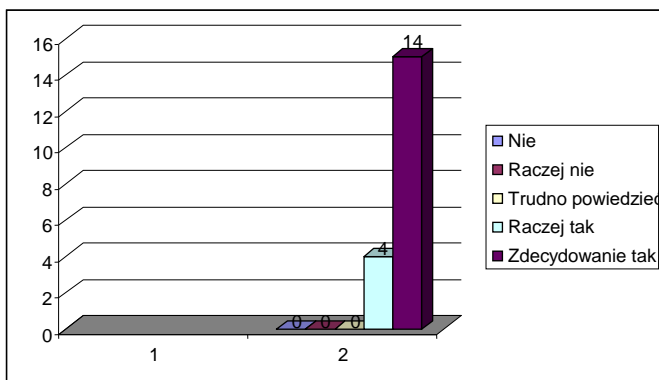
Przykładowe odpowiedzi:

- stosowania przepisów w praktyce;
- praktycznej interpretacji przepisów prawa polskiego i UE;
- metodyczno-dydaktyczne w zakresie prowadzenia zajęć;
- sprawnej organizacji zajęć;
- pogłębienia wiedzy praktycznej.

Wykres – Pytanie 3. *Czy w czasie zajęć panowała dobra atmosfera sprzyjająca otwartej komunikacji?*



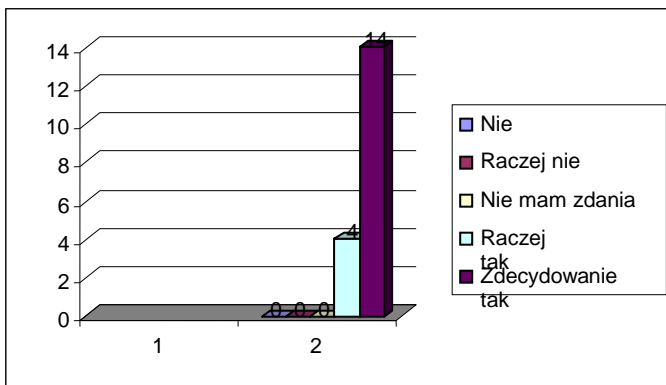
Wykres – Pytanie 4. *Czy osoby prowadzące były kompetentne?*



Wy-

kres

– Pytanie 5. *Czy zajęcia były sprawnie zorganizowane i przeprowadzone?*



Pytanie 6. *Twoje uwagi i spostrzeżenia. Proponowana tematyka kolejnych edycji*

Przykładowe odpowiedzi:

- zajęcia prowadzone w takiej formie są bardzo przydatne i łatwo przyswajalne;
- dobra atmosfera i przygotowanie;
- zajęcia powinny odbywać się w systemie 5-dniowym;
- na kolejnych edycjach powinna być poruszona tematyka fałszerstw dokumentów, rozpoznania granicznego w kontroli ruchu granicznego, ewaluacji Schengen, kontroli legalności pochodzenia pojazdów, międzynarodowego transportu drogowego.

Zaprezentowane powyżej wyniki w sposób jasny i przejrzysty wskazują na konieczność kontynuacji tego typu szkoleń w przyszłości, dlatego też Zespół Kontroli Granicznej opracowuje już plan spotkań multiplikatorów na rok 2006 z uwzględnieniem oczekiwanej wizytacji ekspertów Państw Grupy Schengen.

mjr Józef Zalewski

CS SG w Kętrzynie

TETRA



TETRA (początkowo ang. *Trans-European Trunked Radio*, obecnie ang. *Terrestrial Trunked Radio*) jest europejskim standardem cyfrowej łączności trunkingowej, opracowanym przez ETSI (Europejski Instytut Norm Telekomunikacyjnych) w latach 1992-1994. Umożliwia on transmisję głosu i danych (w trybie połączeniowym lub pakietowym) udostępniając przy tym szereg usług dodatkowych, typowych w zasadzie dla telefonii komórkowej. Przeznaczony jest głównie do pracy w dyspozytorskich sieciach służb publicznych.

Tradycyjne systemy dyspozytorskie służą zapewnieniu łączności z pracownikami przedsiębiorstw i służb publicznych, takich jak np. Pogotowie Ratunkowe, Policja, Straż Pożarna, Straż Graniczna, ale także służby energetyczne, kolejowe i drogowe. W systemie takim łączność prowadzona jest w kanale otwartym, w którym każdy użytkownik słyszy wszelkie rozmowy i na tej podstawie może określić zajętość kanału.

Istotną wadą systemów dyspozytorskich, obok niskiej jakości połączeń, jest ograniczona liczba kanałów transmisyjnych. Może się zatem zdarzyć, że pewne połączenia nie zostaną zrealizowane. Ponieważ jednak na danym obszarze pracuje zwykle kilka systemów dyspozytorskich, jest duże prawdopodobieństwo, że w którymś z nich niektóre kanały są wolne, jednak nie mogą być wykorzystane przez użytkowników innego systemu.

Przekaz trunkingowy polega na współdzieleniu wszystkich dostępnych i aktywnych w danym momencie kanałów radiowych (także telekomunikacyjnych) przez maksymalną liczbę użytkowników systemu. W klasycznych, do tej pory stosowanych, lokalnych systemach dyspozytorskich starszej generacji każdy użytkownik posiadał praktycznie własny kanał częstotliwościowy i wykorzystywał go zgodnie ze swoimi potrze-

bami. Ponieważ w systemach trankingowych liczba użytkowników często wielokrotnie przewyższa liczbę dostępnych kanałów radiowych, to zachodzi potrzeba dynamicznego przydziału kanałów radiowych zgłaszającym się użytkownikom, a w sytuacji natłoku jest konieczna selekcja klientów (zwykle oczekujących najdłużej w kolejce) według ustalonych kryteriów.

Organizacja taka zapewnia efektywne wykorzystanie wszystkich funkcjonujących kanałów radiowych przy dużym obciążeniu systemu, natomiast w przypadku dysfunkcji lub wyłączenia dowolnego kanału nie powoduje całkowitego zerwania łączności, lecz jedynie zwiększenie ilości połączeń w kanałach pozostałych. Najważniejszą zaletą systemów trankingowych jest jednak zwiększenie wykorzystania przydzielonego pasma (wzrost efektywności) pod warunkiem, że czas trwania połączeń rozmównych bądź transmisji jest stosunkowo krótki, a kanały radiowe są przydzielane użytkownikom automatycznie wyłącznie na czas trwania połączenia i są zwalniane natychmiast po zakończeniu rozmowy. Po zrealizowaniu połączenia zwolniony kanał powraca do ogólnej puli rezerwowej lub bierze udział w następnej sesji połączeniowej między oczekującymi abonentami.

Idea trankingu opiera się bowiem na zasadzie niewielkiego prawdopodobieństwa, aby wszyscy użytkownicy chcieli w tym samym czasie korzystać z usług konkretnego systemu komunikacyjnego, zwłaszcza jeśli czas trwania połączeń nie jest długi. W konsekwencji dynamiczne przydzielanie kanałów jest znacznie bardziej efektywne niż system, w którym każdy z użytkowników dysponuje własnym, przyporządkowanym na stałe i nie w pełni wykorzystanym kanałem radiowym. Praca taka wymaga jednak odpowiedniego nadzoru zapewniającego bezkolizyjną łączność maksymalnej liczbie użytkowników, a niekiedy nawet limitowania czasu trwania połączeń, co jest niezbędne w stanach zagrożenia bądź dużego natłoku w sieci. Zwykle jedna rozmowa nie może trwać dłużej niż od 1 do 3 minut, ale może być automatycznie przedłużona, jeśli istnieją wolne kanały radiowe i nikt nie czeka w kolejce na zestawienie połączenia.

Zestawienie połączenia trankingowego polega na wybraniu numeru odpowiedniego abonenta (podobnie jak w telefonii), a przydzielenie kanału radiowego dokonuje się przez stację bazową, radiotelefony automatycznie dostrajają się do wyznaczonych im częstotliwości pracy w zakre-

się dostępnego pasma. Kanał radiowy przydzielony do konkretnego połączenia jest nieosiągalny przez innych abonentów, co zapewnia poufność przekazów. Istotnym wyjątkiem stanowiącym zasadniczą cechę systemów trankingowych są połączenia grupowe. Są one często wykorzystywane przez profesjonalnych użytkowników do wzajemnego kontaktowania się funkcjonariuszy służb publicznych w sytuacjach awaryjnych, również do rozgłaszania informacji w trybie pracy rozsiewczej.

Porozumienie TETRA MoU (*Memorandum of Understanding*), utworzone w listopadzie 1994 r. przez niewielką grupę 8 sygnatariuszy, zrzeszało w 1999 r. ponad 66 członków: producentów systemów i terminali, przyszłych użytkowników systemu, operatorów sieci publicznych i organizacji standaryzacyjnych (w tym również Polską Agencję Radiokomunikacyjną) zainteresowanych rozwojem otwartych systemów trankingowych. Systemy otwarte, to znaczy o międzynarodowym charakterze, pozbawione ograniczeń wynikających z użytkowania sprzętu pochodzącego od jednego dostawcy i o niezgodności techniczno-programowych urządzeń wytwarzanych przez różnych producentów.

Dzięki uzgodnieniu interfejsu radiowego i ujednoczeniu na terenie Europy pasm częstotliwościach 380-400MHz dla systemów klasy PMR (*Professional Mobile Radio*) (służby bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa) oraz drugiego pasma 410-430MHz dla systemów klasy PAMR (cywilni użytkownicy sieci) system TETRA pozwala na współdziałanie wielu pokrewnych służb porządkowych różnych krajów, działających w systemach odrębnych obszarowo, lecz spójnych logicznie. Dla przyszłych zastosowań zarezerwowano dwa dodatkowe pasma o częstotliwościach 450-470MHz i 800MHz.

Istotnym elementem wyróżniającym system trankingowy TETRA wśród innych systemów bezprzewodowego dostępu radiowego, a także komórkowych klasy GSM jest możliwość tworzenia jednolitych wywołań grupowych w celu uzyskania łączności i koordynowania międzynarodowych akcji w sytuacji zagrożeń. Wprawdzie wywołania grupowe są już dostępne w cyfrowej telefonii komórkowej GSM 900/1800, jednak ich przydatność w tworzeniu połączeń dyspozytorskich w sytuacjach awaryjnych, zwłaszcza o zasięgu międzynarodowym, jest niewielka.

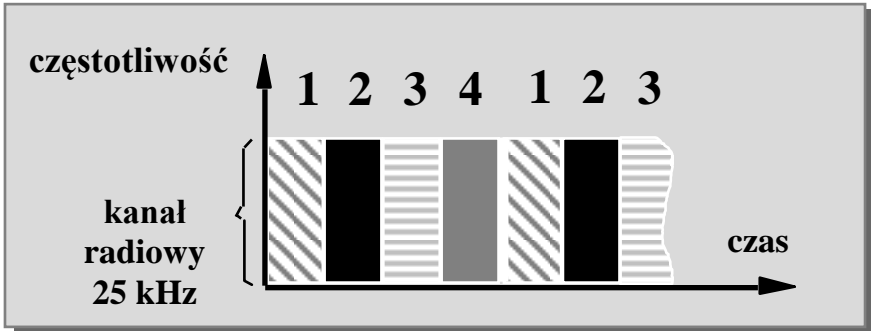
Prace nad uzgodnieniem standardu TETRA były prowadzone w kilku etapach pod egidą europejskiego konsorcjum ETSI w grupie RES07 (*Radio Equipment and Systems*) w wyniku czego, oprócz zmiany (kwiecień 1997) akronimu TETRA, powstały dokumenty dotyczące trzech podstawowych obszarów działania standardu:

- 1) ETS300 392-1, zawierające ogólną budowę sieci TETRA;
- 2) ETS300 392-2, dotyczące parametrów interfejsu radiowego;
- 3) ETS300 394-1, ujmujące kryteria zgodności urządzeń ze standardem.

Podstawowe parametry techniczne standardu TETRA

Cechy systemu	Wielkość
Pasmo radiowe	380-400 MHz służby publiczne (PMR) 410-430 MHz komunikacja cywilna(PAMR)
Odstęp między sąsiednimi częstotliwościami nośnymi	25 kHz
Odstęp dupleksowy	10 MHz
Liczba kanałów przy odstępnie 25 kHz	4-głosowe (TDMA) (1 dla danych)
Szybkość transmisji (po modulacji)	36 kb/s
Szybkość transmisji danych	2,4-9,6 kb/s z wysoką protekcją 4,8-19,2 kb/s z niską protekcją 7,2-28,8 bez protekcji
Technika zwielokrotnienia	FDMA/TDMA
Czas zestawienia połączenia	mniejszy niż 300 ms
Moc urządzeń	1, 3, 10, 25W
Maksymalna szybkość przemieszczania się terminala	200 km/h
Maksymalny rozmiar komórki	60 km

TDMA (Time Division Multiple Access),
FDMA (Frequency Division Multiple, Access),
PMR (Professional Mobile Radio),
PAMR (Public Access Mobile Radio).



W czasie opracowywania standardu znane były doświadczenia eksploatacyjne cyfrowej telefonii komórkowej i wiele pożytecznych funkcji standardu TETRA zaadaptowano wprost z telefonii ruchomej GSM. W standardzie TETRA wśród zdefiniowanych ponad 30 usług podstawowych wprowadzono szereg specyficznych funkcji dodatkowych związanych z obsługą użytkowników grupowych – charakterystycznych dla systemów dyspozytorskich klasy PMR/PAMR. Większość z nich jest zbieżna z usługami od lat funkcjonującymi w sieciach dyspozytorskich, część nietypowych usług stanowi rozszerzenie funkcji tradycyjnych systemów trunkingowych.

Nowością w sieciach trunkingowych jest funkcja duo-simpleksu, w której rozmowom są wprawdzie przydzielane dwa kanały radiowe o różnych częstotliwościach i przeciwnych kierunkach transportu informacji, ale tryb pracy urządzenia jest półdupleksowy (można tylko mówić lub wyłącznie słuchać).

Wśród wielu funkcji dodatkowych standardu TETRA – już oferowanych w systemach cyfrowej telefonii komórkowej GSM – znajdują się:

- autoryzacja abonentów przez dysponenta,
- identyfikacja wywołań,
- identyfikacja wywołanych abonentów,
- różne rodzaje zawieszania połączeń,
- przekazywanie wywołań,
- powtarzanie wywołań w przypadku zajętości,
- szyfrowanie komunikatów,
- przenoszenie połączeń między stacjami (*handover*),

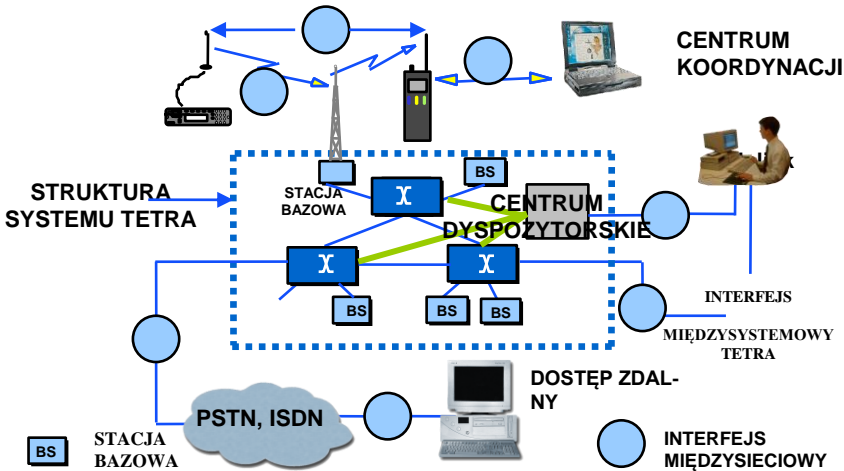
- możliwość wyboru obszaru działania systemu,
- zestawianie połączeń konferencyjnych,
- adresacja przy użyciu skróconego numeru,
- dynamiczny przydział numeru grupy (modyfikacja rozmiaru grup zamkniętych).

Służby ratownictwa i bezpieczeństwa publicznego są organizacjami mobilnymi, które muszą być wszechstronnie wyposażone i przygotowane do skutecznego i sprawnego działania w terenie. Efektywnie działająca, nowoczesna łączność jest jednym z najważniejszych elementów ich wyposażenia. Bez mobilnych środków łączności nie mogą one wykonywać swoich zadań.

Wspólne sieci cyfrowej łączności radiowej w standardzie TETRA dają każdej ze współużytkujących ją organizacji komfort prywatności. W sytuacjach, kiedy współpraca pomiędzy różnymi grupami nie jest potrzebna, każdy z użytkowników widzi tylko swoją jej część, pracując w wirtualnie własnej sieci. Co więcej, w ramach sieci ogólnokrajowej wydzielona sieć łączności może być zorganizowana na szczeblu regionalnym (np. wojewódzkim). Jednak w sytuacjach kryzysowych, wymagających koordynacji działania pomiędzy różnymi służbami, system umożliwia współpracę pomiędzy poszczególnymi grupami użytkowników, także ponad granicami regionów (lub krajów). Taka zmiana organizacji łączności może być wykonana przy wykorzystaniu wcześniej zaprogramowanych schematów połączeń lub połączeń tworzonych dynamicznie, zależnie od potrzeb operacyjnych.

Cyfrowa jakość transmisji zapewnia utrzymanie jednakowo wysokiej jakości sygnału w całym obszarze oddziaływania stacji roboczej, zarówno pomiędzy telefonami przenośnymi, jak i przewoźnymi. Radiotelefony TETRA umożliwiają również tryb łączności bezpośredniej, czyli bezpośredniego łączenia się użytkowników znajdujących się w niewielkiej odległości od siebie, bez korzystania z infrastruktury sieci.

Ponadto zasięg może być elastycznie kształtowany, poprzez czasowe powiększanie go na obszarach objętych np. klęską naturalną, za pomocą ruchomych stacji bazowych np. w samochodzie.

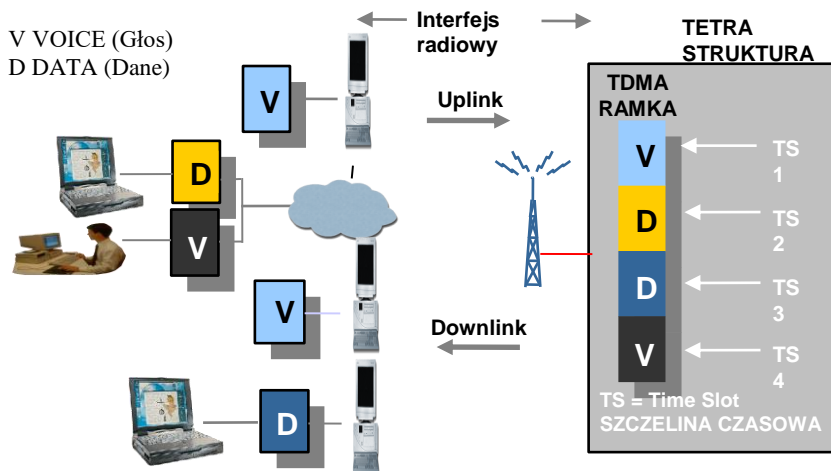


Cyfrowa transmisja sygnału zapewnia wysoką i niezakłóconą jakość połączeń. TETRA jest systemem trunkingowym, który przydziela kanał do pracy na żądanie użytkownika, na zasadzie „pierwszy wolny” z puli wszystkich dostępnych kanałów. Gdy wszystkie są zajęte, użytkownik jest o tym powiadamiany i automatycznie umieszczony na pozycji oczekującej, a po kilku chwilach zostaje mu przydzielony pierwszy wolny kanał. Takie rozwiązanie pozwala na optymalizację wykorzystania dostępnych kanałów radiowych.

Ponadto system TETRA może być tak skonfigurowany, by użytkownikom inicjującym połączenia alarmowe lub o przyznanym najwyższym priorytecie zapewnić najkrótsze oczekiwanie na połączenie.

Standard TETRA przewiduje dwa podstawowe tryby pracy:

- TETRA VD (ang. *Voice plus Data*), w którym możliwa jest transmisja zarówno mowy, jak i danych;
- TETRA POD (ang. *Packed Optimized Data*), przeznaczony tylko do transmisji danych.



W odmianie VD system pracuje w trybie połączeniowym. Sygnały mowy są przesyłane w kanałach rozmównych, wchodzących w skład ramki TDMA. Transmisja danych natomiast może się odbywać z prędkościami 4,8-19,2 kb/s, w zależności od liczby szczelin ramki TDMA przydzielonych danemu połączeniu. W tym trybie istnieje możliwość bezpośredniej łączności między terminalami bez wykorzystywania stacji bazowej.

Odmiana POD może być wykorzystywana tylko wówczas, gdy nie jest potrzebna transmisja głosu. Dane można przesyłać w trybie połączeniowym i bezpołączeniowym, z różnymi priorytetami, także do odbiorców grupowych. Prędkość transmisji wynosi do 19,2 kb/s.

Kodowanie (enkrypcja) jest standardową funkcją oferowaną w systemie TETRA, zabezpieczającą przed podsłuchem. Dodatkowo TETRA pozwala na stosowanie przez poszczególne służby dodatkowych zabezpieczeń, zgodnych z używanymi algorytmami.

Użytkownicy, znajdujący się w sytuacji zagrożenia, mogą korzystać z połączenia alarmowego mającego najwyższy priorytet w systemie, które pozwala uzyskać natychmiastowe połączenie. Radiotelefon może być także tak zaprogramowany, by – równocześnie z naciśnięciem przycisku wywołania alarmowego – uruchomić na ok. 10 sekund mikrofon.

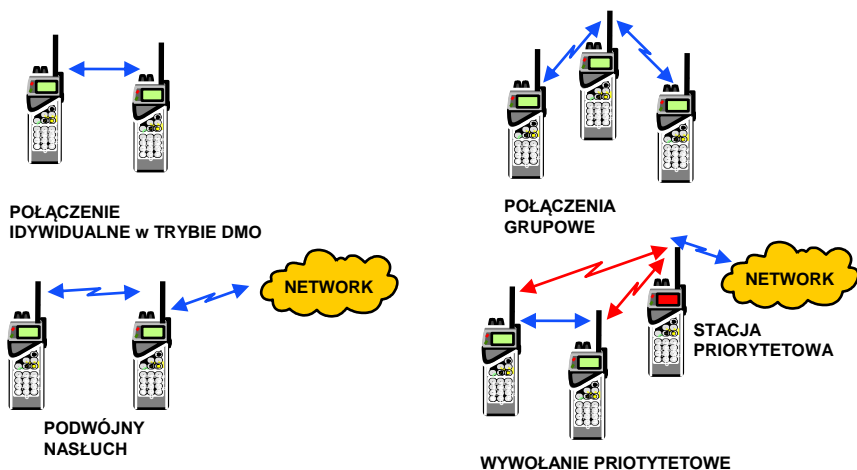
Dzięki temu użytkownik może bez dodatkowych czynności przekazać informację dyspozytorowi.

Z technicznego punktu widzenia, ogólnokrajowy system TETRA składać się będzie ze ściśle współpracujących, jednak samodzielnych, systemów cyfrowej łączności radiowej. Dla użytkowników nie będzie to miało żadnego znaczenia, gdyż przejście pomiędzy systemami będzie następowało automatycznie, z zachowaniem nieprzerwanej łączności, w sposób całkowicie niezauważalny dla użytkownika. Dzięki temu użytkownik któregośkolwiek systemu będzie swobodnie mógł się przemieszczać po całym obszarze kraju, objętym zasięgiem systemu TETRA, bez utraty połączenia.

System TETRA zapewnia nie tylko wysoką pojemność sieci, ale umożliwia także operatorom z centrum dyspozytorskiego elastyczne kształtowanie w czasie rzeczywistym pojemności, w zależności od potrzeb poszczególnych grup użytkowników. Przykładowo, jeśli sieć radiowa w jednym z regionów jest słabiej obciążona, część jej pojemności może być przekazana do wykorzystania innej grupie, która potrzebuje zwiększonej ilości połączeń (np. w związku z wypadkiem). Ponadto połączenia grupowe mogą zostać uruchomione czasowo dla grup użytkowników reprezentujących różne służby, które współpracują przy określonym zadaniu. Ta elastyczność w zakresie dopasowania w czasie rzeczywistym pojemności do aktualnych potrzeb użytkowników jest niezwykle istotna przy skutecznym reagowaniu w sytuacjach kryzysowych, gdzie niezbędna jest koordynacja działania jednostek reprezentujących różne służby.

W standardzie TETRA przewidziane są funkcje typowe dla trunkingowych, takie jak:

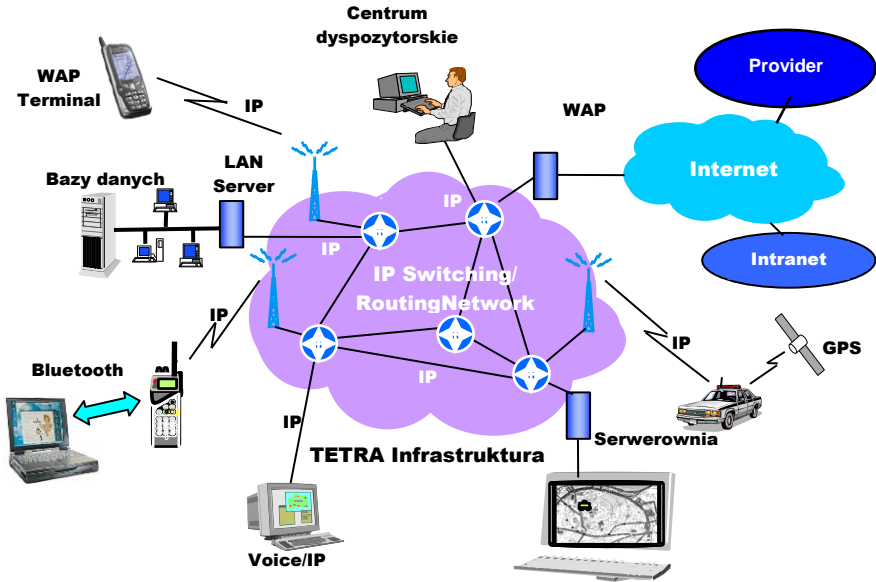
- 1) rozmowa grupowa, tj. każdy słyszy każdego w ramach danej grupy;
- 2) połączenie indywidualne;
- 3) wywołanie priorytetowe;
- 4) połączenia alarmowe o najwyższym priorytecie („zrzucanie” użytkowników o najniższym priorytecie, jeśli system jest zajęty);
- 5) tryb bezpośredni (*direct mode*).



Transmisja danych:

- 1) dostęp do baz danych bezpośrednio z radiotelefonów użytkowników będących w akcji (także jednocześnie wraz z transmisją głosu);
- 2) transmisja map terenu, schematów budynków;
- 3) sprawdzanie informacji o mieszkańcach/pracownikach, drogach ewakuacyjnych, zaworach/wyłącznikach odcinających gaz/wodę/prąd, materiałach niebezpiecznych składowanych w miejscach zagrożonych, metodach neutralizacji chemikaliów;
- 4) transmisja obrazów: charakterystycznych cech odcisków palców (do identyfikacji podejrzanych), zdalna diagnostyka obrażeń osób poszkodowanych, transmisja wolnozmiennych obrazów wideo z miejsc akcji, w tym wypadków drogowych, katastrof, podgląd ruchu drogowego;
- 5) dowodzenie wspomagane komputerowo: przesyłanie informacji o statusie z radiotelefonów (np. w akcji, w gotowości, w drodze, poza służbą itp.); przesyłanie dyspozycji, wyświetlanych na radiotelefonach osób biorących udział w akcji; integracja z sieciami ISDN, co daje możliwość tworzenia wyniesionych stanowisk dowodzenia, połączonych z systemem TETRA poprzez łącze ISDN.

- 6) dostęp do innych sieci i systemów opartych o protokół IP, Internetu, Intranetu, GPS itd.



TETRA początkowo tworzona była z myślą o służbach bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa, jednak szybko obszary zastosowań rozszerzono na użytkowników „cywilnych”:

- służby miejskie,
- energetyka/gaz/woda,
- transport,
- przemysł,
- systemy PAMR.

Z uwagi na zalety systemu, przede wszystkim otwartość standardu oraz elastyczność praktycznych rozwiązań, istnieje mnóstwo już powstałych i projektowanych sieci systemu TETRA. Standaryzacja systemu pozwala na konkurencję wielu producentów w produkcji sprzętu i rozwiązań sieciowych.

Zastosowanie systemu TETRA w praktyce, rozwiązania poszczególnych producentów np. Motoroli, Nokii oraz koncepcja wprowadzenia systemu TETRA w MSWiA to jednak materiał na następny artykuł.

Literatura:

<http://www.tetramou.com/>

<http://www.etsi.org/>

<http://www.pilotprojekt-digitalfunk-aachen.de>

plk dr Andrzej Czupryński

Akademia Obrony Narodowej
w Warszawie

CZYNNIKI ZJAWISKA KRYZISOGENNEGO NA OBSZARZE KRAJU

We współczesnym świecie, w którym coraz częściej dochodzi do organizowania bezpieczeństwa narodowego w oparciu o założenia bezpieczeństwa międzynarodowego, na plan dalszy odsuwane są konflikty o charakterze wojennym. Nie oznacza to eliminacji z życia politycznego zjawiska wojny¹, a tylko obniżenia jego wpływu na rozwiązywanie sporów międzynarodowych i wewnętrznych. Wojna, która dotychczas była instrumentem regulowania polityki państwa, traci swoje znaczenie na korzyść konfliktów wewnątrzpaństwowych i niepaństwowych. Wojny państwowe, regulujące stosunki polityczne pomiędzy podmiotami prawnymi na arenie międzynarodowej posiadają zwykle swój jednoznaczny początek i koniec. „Klasyczne wojny państwowe oddzielone były wyraźnie od stanu pokoju poprzez takie akty prawne, jak wypowiedzenie wojny i zawarcie pokoju”². W konfliktach innych niż wojna trudno jest zdefiniować ich stan prawny oraz początek i ich koniec.

Z analizy tego typu konfliktów wynika, iż niespodziewanie zaczynają się i w pozorny sposób kończą się, by po niedługim czasie ponownie się ożywić. Również w konfliktach pomiędzy państwami coraz częściej kwestie sporne rozwiązywane są w konfliktach poniżej progu wojny. Stąd w dziedzinie szeroko rozumianego bezpieczeństwa coraz częściej posługujemy się pojęciem *sytuacji kryzysowych i kryzysu*. Zjawisko kryzysu i sytuacji kryzysowych postrzegane jest w stosunkach politycznych na arenie międzynarodowej oraz społecznych wewnątrz kraju. Stąd

¹ Wojna – stan funkcjonowania państwa charakteryzujący się istnieniem ostrego konfliktu zewnętrznego lub wewnętrznego rozwiązywanego środkami przemocy, angażujący gros potencjału państwa – *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002.

² H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, WAM, Kraków 2004, s. 23.

definiując sytuacje kryzysowe i ich apogeum w postaci kryzysu odnosi się do wszelkich sytuacji zagrażających dotychczas postrzeganej stabilizacji w danym środowisku.

Pojęcie sytuacji kryzysowych i kryzysu w literaturze przedmiotu badań różnie jest definiowane. Pod pojęciem sytuacji kryzysowych ujmuje się wszelkie okoliczności doprowadzające podmiot działania do konieczności podjęcia rozstrzygnięć, co do zaistniałej sytuacji. Natomiast kryzys stanowi apogeum nie rozwiązanej sytuacji kryzysowej, do której rozwiązania należy zastosować środki i procedury szczególnego działania. „Kryzys to sytuacja niekorzystna dla kogoś lub czegoś”³. W potocznym rozumieniu to „przesilenie, przełom, załamanie się dotychczasowej linii rozwoju”⁴. Słowo kryzys (*crisis*) znajduje swoją etymologię w języku greckim, gdzie oznacza moment rozstrzygający, okres przełomowy w określonej sytuacji, której dotyczy⁵. Stąd wynika, iż kryzys jest momentem przełomowym dotyczącym określonej sytuacji, w której wymagane jest jej rozstrzygnięcie. Oznacza również wybór, decydowanie, zmaganie się, walkę, w której konieczne jest działanie pod presją czasu. Kryzys (*crisis*) z języka angielskiego poszerza jego znaczenie o takie cechy, jak nagłość, urazowość i subiektywne konsekwencje urazu w postaci przeżyć negatywnych. Władysław Kopański⁶ określa kryzys zgodnie z jego greckim pochodzeniem jako okres przełomu, przesilenia, decydujących zmian. Stąd do pojęcia kryzysu celowo przypisuje się pewne cechy:

- punkt zwrotny do zmiany na lepsze lub gorsze;
- emocjonalne chwilowe zdarzenie lub radykalna zmiana w życiu człowieka;
- konieczność działania pod presją czasu, którego wpływ powoduje eskalację zjawiska i wymaga nowych decyzji, adekwatnych do rozwoju sytuacji;
- stan cierpienia połączony uczuciem zagrożenia i lęku.

³ *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978.

⁴ *Encyklopedia*, t. 9, PWN, Kraków 2005.

⁵ W. Kopański, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, WP, Warszawa 1994.

⁶ *Ibidem*.

Wyszczególnione cechy nie pozwalają jednoznacznie dokonać taksonomii zjawiska kryzysu. Stąd cechy te nie mogą stanowić o wadze kryterium klasyfikacji, a jedynie oznaczać pewne kategorie, do których można zaliczyć różne sytuacje kryzysowe.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się kryzysy:

- *fizjologiczne i psychologiczne* związane z funkcjonowaniem podmiotu działania;
- *społeczne*, których źródłem jest socjalne środowisko funkcjonowania człowieka;
- *ekologiczne*, stanowiące stan zagrożenia i naruszenia równowagi w przyrodzie;
- *ekonomiczne*, których podstawą jest poziom funkcjonowania gospodarki;
- *polityczne oraz polityczno-militarne*, które w istocie posiadają taką samą przyczynę, ale inny jest poziom zaangażowanych środków do ich neutralizacji lub likwidacji.

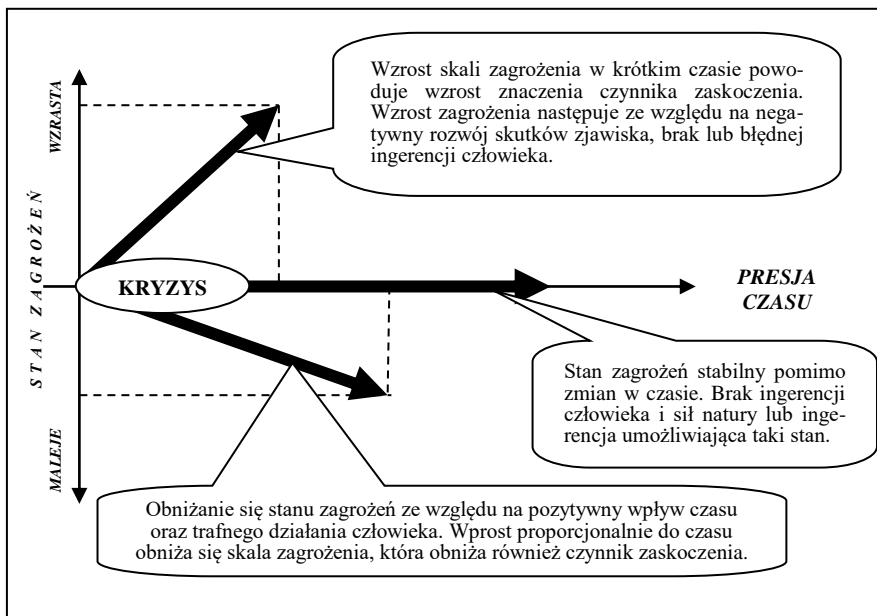
„Kryzys, nie jest jednostkowym wydarzeniem, lecz procesem, czyli ciągiem określonych zdarzeń zachodzących w określonym czasie, będących zagrożeniem dla istnienia (...)”⁷.

Cytowane ujęcie kryzysu odnosi się do przedsiębiorstwa, ale jego uniwersalne założenia mogą być postrzegane we wszelkich sferach życia społecznego.

Kryzys postrzegany jest jako zjawisko i pojęcie, które cechuje się: **presją czasu, stanu zagrożenia oraz zaskoczeniem**⁸. Pomiędzy cechami występują zależności, które powodują wzrost lub obniżenie skali zagrożenia i zaskoczenia ze względu na ich zróżnicowanie w stosunku do skutków kryzysu (rys. 1).

⁷ A. Kieszkowska-Grudny, *Kryzys szansą dalszego rozwoju?* www.opoka.org.pl/biblioteka

⁸ Wg Michaela Clarke profesora studiów obrony Akademii Królewskiej w Londynie, [w:] W. Kitler, B. Wiśniewski, J. Prońko, *Problemy zarządzania kryzysowego w państwie*, AON, Warszawa 2000, s. 39.



Rys. 1. Wpływ cech kryzysu (czas, zagrożenie, zaskoczenie) na jego stan

W kryzysie czas odgrywa dominującą rolę. Zmienna czasu zwykle powoduje ekstremalny rozwój sytuacji. W niektórych przypadkach czas jest czynnikiem, który obniża skalę zagrożenia po jego kulminacji. Stąd wynika, iż czas może wpływać pozytywnie i negatywnie na zjawisko kryzysu. Czas w połączeniu ze zjawiskiem kryzysogennym zwiększa lub zmniejsza stan zagrożenia. Charakterystyczną cechą kryzysu jest stan zaskoczenia, wynikający z opóźnionego zidentyfikowania sytuacji. Jeżeli sytuacja kryzysowa jest odpowiednio wcześniej rozpoznana, wówczas stan zaskoczenia traci swoje znaczenie. Natomiast w przypadku rozpoznania sytuacji dopiero w stanie kryzysu stan zaskoczenia trwa tak długo, jak długo nie będzie podjęte racjonalne przeciwdziałanie. Stan zaskoczenia nasila się w sytuacjach rozwoju zagrożeń po eskalacji zjawiska, w przypadku błędnej ingerencji lub jej braku ze strony człowieka lub sił natury.

Kryzys nie pojawia się nagle, mimo tego że może być gwałtowny, rozwija się również od zarodka do pełnej postaci. Stąd w sytuacjach kryzysowych można mówić o pewnej ewolucji przyczyn w kryzys. Jeżeli

potrafimy zdefiniować przyczynę, to wówczas należy opracować plan zapobiegający eskalacji zdarzeń w kryzys. W ewolucji przyczyn w kryzys wyróżniamy fazę płynnego rozwoju sytuacji kryzysowej w gwałtowną. Rozwój sytuacji kryzysowej wynika z jej charakteru i podjętych działań zapobiegawczych. Kryzys poprzez działania zapobiegawcze zawsze wymusza potrzebę kolejnych zmian.

W ujęciu *politycznym* kryzys to „załamanie się realizacji określonej polityki i utrata przez grupę rządzącą przyzwolenia społecznego; kryzys rządowy, upadek rządu w wyniku udzielenia mu przez parlament wotum nieufności; otwiera fazę negocjacji międzypartyjnych, których celem jest utworzenie nowego rządu; kryzys parlamentarny, utrata większości przez partię lub koalicję rządzącą, prowadzącą do konieczności rozpisania nowych wyborów”⁹.

W ujęciu *socjologicznym* kryzys zawsze posiada charakter społeczny. Postrzegany jest jako „skumulowany stan napięć i konfliktów społecznych, których nie rozwiązanie na czas powoduje przerwanie dotychczasowego cyklu rozwoju społeczeństwa, w odróżnieniu od konfliktów społecznych, które naruszają jego ewolucyjny rozwój, ale go nie dezorganizują”¹⁰. Kryzys rozumiany jest również jako zjawisko załamania się dotychczasowej świadomości społecznej. Natomiast sytuacją kryzysową jest okres doprowadzający do zmian, eksplozja zmian i konstytuowanie się nowych mechanizmów życia zbiorowego. Sytuacje kryzysowe i kryzys w ujęciu socjologicznym doprowadzają do przemian świadomości społecznej¹¹.

Kryzys w ujęciu *ekonomicznym* definiowany i postrzegany jest w stosunkach międzynarodowych już od XIV wieku. Kryzys w ujęciu potocznym, socjologicznym, politycznym i społecznym stanowi immanentną część rozwoju ludzkości. Był i jest obecny w różnych okresach rozwoju społecznego człowieka i organizacjach przez niego kierowanych. Stąd nie zawsze zjawisko kryzysu należy postrzegać w kategoriach negatywnych, ale również jako mechanizm rozwoju społecznego. Kryzys gospodarczy na świecie postrzegany jest w ujęciu globalnym i regional-

⁹ Encyklopedia, op. cit.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Por. *Spoleczeństwo polskie czasu kryzysu*, red. S. Nowak, WFiS UW, Warszawa 2004.

nym. „Podczas każdego kryzysu następuje zahamowanie produkcji; może być ono całkowite albo częściowe”¹². Pojęcie to wskazuje na zachwianie równowagi pomiędzy dotychczasową działalnością gospodarczą, a sytuacjami nieprzewidywanymi. Podstawą jego jest *koniunkturalizm*¹³ występujący w gospodarce. Stąd wynika, iż można przewidzieć kryzysy i sterować nimi na poziomie sytuacji kryzysowych.

W organizacji kryzys powoduje jej rozwój lub upadek. Z kryzysem w organizacji spotykamy się, jeżeli wyczerpią się jej możliwości efektywnego funkcjonowania wynikającego z dotychczasowych rozwiązań strukturalnych. „Kryzys organizacji to utrata możliwości dalszego efektywnego funkcjonowania, wynikająca z utraty równowagi wewnętrznej bądź równowagi pomiędzy organizacją a otoczeniem”¹⁴. Z analizy definicji wynika, iż kryzys w organizacji powstaje w wyniku zachwiania równowagi jej misji i spełnianych funkcji w stosunku do oczekiwań społecznych. Przyczyną zachwiania równowagi jest niedostrzeżenie potrzeby zmian rozwojowych organizacji. By przeciwdziałać kryzysom w organizacji należy:

- odpowiednio wcześniej dostrzegać przyczyny i objawy kryzysu;
- opracować adekwatne kierunki zmian;
- wdrożyć działania przystosowawcze do zmian.

Takie podejście pozwala racjonalnie i świadomie podchodzić do kryzysu, który jest nieunikniony. Jednocześnie obniża to koszty ekonomiczne i społeczne wprowadzanych zmian, które przy takim podejściu są zamierzone. Stąd wynika, że wszelkie problemy należy rozwiązywać w ich zarodku w sposób zamierzony. W tym ujęciu sytuacje kryzysowe są pożądane, ponieważ doprowadzają do zmian w organizacji, gwarantując poprzez to jej przetrwanie i rozwój.

Wg prof. Dworeckiego kryzys posiada swoje znaczenie militarne. Do kryzysu o charakterze militarnym zalicza się:

- przewrót wojskowy,
- akcje zbrojne,

¹² *Encyklopedia biznesu*, t. 1, Fundacja Innowacja, Warszawa 1995, s. 457.

¹³ Koniunkturalizm to wzrosty i załamania gospodarcze i ich wpływ na sytuację gospodarczą państwa, regionu lub świata, por. *ibidem*, s. 421-429.

¹⁴ A. Czermiński i in., *Zarządzanie organizacjami*, TONiK, Toruń 2002, s. 447.

- blokady militarne,
- incydenty graniczne,
- interwencje zbrojne,
- napaść zbrojną grup nieformalnych,
- konflikt zbrojny na terenie sąsiedniego państwa,
- szantaż militarny,
- prowokacje militarne,
- ograniczone użycie środków przemocy zbrojnej,
- zbrojne starcie graniczne,
- militarny konflikt w strefie nadgranicznej,
- konflikt z państwami z bezpośredniego otoczenia¹⁵.

W odróżnieniu od wojny pojęcie kryzysu militarnego obejmuje działanie, w którym uczestnictwo sił zbrojnych jest ograniczone.

„Kryzys sytuacja będąca następstwem zagrożenia, prowadząca w konsekwencji do zerwania lub znacznego osłabienia więzów społecznych, przy równoczesnym poważnym zakłóceniu funkcjonowania instytucji publicznych, jednak w takim stopniu, że użyte środki niezbędne do zapewnienia lub przywrócenia bezpieczeństwa nie uzasadniają wprowadzenia żadnego ze stanów nadzwyczajnych przewidzianych w Konstytucji RP”¹⁶. W tym ujęciu kryzys postrzegany jest przez pryzmat funkcjonowania organów państwa. Kryzys związany jest ze stanem prawnym państwa, stąd wymagane jest odniesienie się do jego uzasadnień konstytucyjnych.

W pierwotnym rozumieniu kryzys odnosił się do stanu stosunków pomiędzy podmiotami prawnymi na arenie międzynarodowej. „Kryzys – forma (faza) konfliktu, w wyniku którego dochodzi do gwałtownego wzrostu napięcia między stronami, w wyniku czego może nastąpić konflikt zbrojny”¹⁷. W tym ujęciu możemy mówić o kryzysach międzynarodowych i definiować je, jako „stan destabilizacji, niepewności i napięć w stosunkach między stronami sporu międzynarodowego”¹⁸.

¹⁵ S. Dworecki, *Od konfliktu do wojny*, BUWiK, Warszawa 1996.

¹⁶ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, op. cit.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Mały słownik stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1996.

Kryzys międzynarodowy oddaje obraz stosunków politycznych pomiędzy krajami. „Kryzys międzynarodowy to wynik napięcia wyrażający stan trudności w stosunkach wzajemnych między państwami. Obejmuje przeciwstawność roszczeń, demonstrację niezadowolenia, rywalizację, konflikt międzynarodowy, a w skrajnej postaci wojnę”¹⁹. Stan wojny wymaga również legalizacji prawnej wewnątrz państwa, ponieważ organy konstytucyjne w okresie wojny funkcjonują na odrębnych zasadach.

W ujęciu prawnym, jeżeli zwykłe środki nie wystarczają do zażegnania kryzysów podejmowane są środki zaradcze. „W sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: *stan wojny*, *stan wyjątkowy* lub *stan klęski żywiołowej*”²⁰. Ogłoszenie w rozporządzeniach poszczególnych stanów posiada swoje uzasadnienie konstytucyjne. „W razie zewnętrznego zagrożenia państwa, zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub, gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Rady Ministrów może wprowadzić stan wojenny na części lub na całym terytorium państwa”²¹. Niższą rangę zagrożeń w ujęciu prawnym w stosunku do wojny posiada *stan wyjątkowy*²² i *stan klęski żywiołowej*²³. „Stan nadzwyczajny może być wprowadzony tylko na podstawie ustawy, w drodze rozporządzenia, które podlega dodatkowemu podaniu do publicznej wiadomości”²⁴. Sytuacji

¹⁹ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, op. cit.

²⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997, art. 228, pkt 1.

²¹ *Ibidem*, art. 229.

²² Stan wyjątkowy okres nie dłuższy niż 90 dni, w którym na mocy decyzji Prezydenta RP, na wniosek Rady Ministrów, wprowadzona zostaje wzmoczona ingerencja władz administracyjnych w życie społeczno-polityczne i gospodarcze kraju, na całym lub części jego terytorium, jeżeli jest zagrożony: konstytucyjny ustroj państwa, bezpieczeństwo obywateli, porządek publiczny – *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, op. cit.

²³ W celu zapobiegania skutkom katastrof naturalnych awarii technicznych noszące znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia Rada Ministrów może wprowadzić na czas oznaczony, nie dłuższy niż 30 dni, stan klęski żywiołowej na części lub na całym terytorium państwa. Przedłużenie tego stanu może nastąpić za zgodą Sejmu – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej 1997, art. 232.

²⁴ *Ibidem*, art. 228, pkt 2.

kryzysowych i kryzysu nie należy postrzegać tylko w sferze bezpieczeństwa politycznego, gospodarczego i społecznego, ale również w aspekcie zagrożeń sił natury.

Uogólniając powyższe założenia należy wyodrębnić cechy sytuacji kryzysowej i kryzysu. Klasyfikację sytuacji kryzysowych należałoby postrzegać wg kryterium: *czasu*, *rodzaju zagrożenia* oraz *skali zaskoczenia*. Czas w sytuacjach kryzysowych stanowi miarę ich dynamicznego rozwoju. Stąd czas, można postrzegać w kategoriach rozwoju przyczyn kryzysu, trwania kryzysu oraz usuwania jego skutków. W związku z trudnością klasyfikacji poszczególnych etapów trwania sytuacji kryzysowej należy odnieść się do sytuacji kryzysowej w ogólnym znaczeniu. W rozwoju sytuacji kryzysowej istotne jest wczesne rozpoznanie symptomów kryzysu. Jeżeli sytuacja, dany układ lub zjawisko zaczyna przybierać kształt odmienny od standartowego, to należy uznać, iż jest to początek pewnych zmian w sensie pozytywnym lub negatywnym. Proces zainicjowanych zmian zawsze będzie posiadał charakter negatywny, ponieważ będzie burzył dotychczasowy porządek. W identyfikacji sytuacji kryzysowej niewątpliwie punktem odniesienia jest następujący w czasie poziom zmian. Odnosi się to do rodzaju powstających zagrożeń w stosunku do uznanego stanu. Właściwa identyfikacja stanu zagrożeń obniża poziom zaskoczenia. W przypadku odwrotnym wzrasta poziom zaskoczenia. Stąd można postawić tezę, iż *wczesna identyfikacja zachodzących zmian w czasie pozwala obniżyć ich negatywne skutki*.

Analiza pojęcia i zjawiska kryzysu i sytuacji kryzysowej pozwala zdefiniować zależności pomiędzy nimi. Sytuacja kryzysowa jest zjawiskiem szerszym od kryzysu. Na sytuację kryzysową składa się szereg przyczyn, których wpływ wzajemnie na siebie jest różny. Trudno jest określić, która zmienna decyduje o rozwoju sytuacji w kierunku kryzysu. Natomiast z chwilą zidentyfikowania sytuacji kryzysowej i określenia jej charakteru, można poprzez właściwe przeciwdziałanie nie dopuścić do jej eskalacji w kryzys. Z chwilą osiągnięcia apogeum sytuacji kryzysowej wyodrębnia się czytelne zjawisko kryzysu o określonym charakterze i skutkach w stosunku do stanu lub sytuacji standardowej. Wynika stąd, że *kryzys jest jedną z faz sytuacji kryzysowych*.

Pojęcie sytuacji kryzysowej nie zawsze musi mieć pejoratywne znaczenie. *Sytuacje kryzysowe powstają zawsze przy zmianie istniejącego*

stanu rzeczy, nie tylko w aspekcie zagrożeń, ale przede wszystkim w sferze bliżej nie zidentyfikowanych zmian. Sytuacjom kryzysowym przypisuje się różne atrybuty. Do najczęściej definiowanych zalicza się:

- krytyczny czas reakcji,
- niepewne informacje, co do uwarunkowań rozwoju sytuacji,
- zagrożenia dla istniejącego stanu rzeczy.

Za zasadne wydaje się przyjęcie cech określanych jako „(...) zaskoczenie; deficyt czasu i informacji; zagrożenie i utratę kontroli nad przebiegiem zjawiska (zdarzeń); panikę; złamanie normalnych procedur decyzyjnych”²⁵. Z analizy definiowanych cech zjawiska sytuacji kryzysowych wynika, iż istotą ich jest niepewność, co do ich rozwoju, ograniczony czas działania oraz załamanie się dotychczasowego porządku prawnego, ekonomicznego, społecznego, militarnego lub innego. Sytuacje kryzysowe i kryzys mogą występować w różnej formie i mogą być przez różne podmioty prawne różnie postrzegane. Takie same sytuacje dla różnych podmiotów działania mogą posiadać odmienne znaczenie. Jedni mogą daną sytuację definiować i postrzegać jako sytuacje kryzysowe lub kryzys, natomiast inne podmioty mogą takie samo zjawisko postrzegać w innych kategoriach. Niezależnie od postrzegania danego zjawiska wydaje się zasadne postrzeganie go przez pryzmat *ograniczonego czasu, charakteru zagrożenia oraz zaskoczenia*. „Wzajemne oddziaływanie tych trzech elementów – czasu, zagrożenia i zaskoczenia stanowi istotę definicji kryzysu”²⁶. Oznacza to, że z kryzysem mamy do czynienia w sytuacjach nagłego zagrożenia interesu społecznego powstałego w sposób nieplanowany, wbrew naszym oczekiwaniom.

Kryzys to również zachwianie dotychczasowego stanu stabilizacji. Stąd można postawić tezę, że *kryzys stanowi zburzenie stabilizacji, gdzie po skutkach jego działania powinna nastąpić ponownie stabilizacja, jakościowo inna, ale przede wszystkim spełniająca standardy bezpieczeństwa*. Kryzys stanowi apogeum wszelkich sytuacji, gdzie w wyniku jego skutków następuje „zerwanie” dotychczasowych stosunków prawnych, organizacyjnych, społecznych lub innych. Wynika stąd, że zjawi-

²⁵ *Identyfikacja charakterystyka sytuacji kryzysowych*, red. W. Kaczmarek, „Kryzys”, AON, Warszawa 2004, s. 11.

²⁶ *Ibidem*, s. 22.

sko kryzysu jest raczej krótkotrwałe i stanowi pewien etap sytuacji doprowadzających do ich eskalacji oraz zakończenia. Dlatego też mówimy o dwóch pokrewnych pojęciach związanych ze sobą, a mianowicie sytuacja kryzysowa i kryzys (rys. 2). **Sytuacja kryzysowa obejmuje wszelkie zdarzenia doprowadzające do kryzysu, jego fazę eskalacji oraz działania zmierzające do likwidacji lub neutralizacji jego skutków.** Sytuacja kryzysowa obejmuje przyczyny powstania kryzysu, jego apogeum w postaci kryzysu oraz sytuacje łagodzące skutki kryzysu, które doprowadzają do stabilności.



Rys. 2. Sytuacja kryzysowa a kryzys

Jeżeli sytuacja kryzysowa jest zjawiskiem długotrwałym, to samo zjawisko kryzysu zawarte w niej cechuje się krótkotrwałością, dynamiką zagrożeń w stosunku do poprzedniego stanu. Sytuacja kryzysowa w odróżnieniu od kryzysu nie cechuje się krótkotrwałością. **Z zasady sytuacja kryzysowa rozwija się stopniowo, a przyczyn jej rozwoju jest wiele.** Brak reakcji we właściwym czasie na zagrożenia powoduje, iż przybierają one zdecydowany charakter i następuje ich eskalacja w określonej formie. Stąd **we współczesnym świecie istotnym jest rozpoznanie symptomów kryzysu i wczesne przeciwdziałanie ich eskalacji w kryzys.**

Rozpoznanie i działanie na przyczyny kryzysów jest głównym zadaniem wszystkich służb państwowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Dlatego tak ważne jest opracowanie procedur przeciwdziałaniu różnym negatywnym zjawiskom, które mogą doprowadzić do destabilizacji bezpieczeństwa. Rozpoznanie sytuacji doprowadzających do destabilizacji stanowi podstawę przeciwdziałania tym zjawiskom. Jeżeli jest zdefiniowane zagrożenie, wówczas można podjąć środki zaradcze. Takie

założenie, można nazwać działaniem profilaktycznym nakierowanym na przyczyny kryzysów. Natomiast ***wszelkie działania podjęte na zidentyfikowane kryzysy są działaniami spóźnionymi***. Wyznacznikiem sytuacji kryzysowych i kryzysu jest akceptowany lub nie akceptowany poziom zagrożeń. Zawsze istnieje poziom pewnych zagrożeń, ale nie może on być definiowany jako permanentny stan sytuacji kryzysowej. Stąd wymagane jest w każdej sferze określenie poziomu akceptacji zagrożeń²⁷. O sytuacji kryzysowej będziemy mówić wówczas, jeżeli poziom zagrożeń akceptowanych wykracza poza jego granice i stwarza zagrożenia nie akceptowane w świetle prawa międzynarodowego, wewnętrznego oraz świadomości społecznej w danej sytuacji. Poziom zagrożeń akceptowanych, nie akceptowanych i krytycznych jest różny w różnych sytuacjach kryzysowych. Nie jest możliwe określenie jednego poziomu zagrożeń i ich akceptacji oraz poziomu krytycznego, ponieważ każdorazowo wynika to z charakteru zagrożeń jego przyczyn i przewidywanych skutków.

Stąd w sytuacjach kryzysowych wymagane jest wczesne podjęcie działań. W przypadku eskalacji przyczyn i wybuchu kryzysu, konieczne jest natychmiastowe działanie ograniczające jego skutki, a w następnej kolejności usuwanie ich i doprowadzanie zjawiska do sytuacji nie zagrażającej bezpieczeństwu. Istotą działania w pojawiających się sytuacjach kryzysowych jest niedopuszczenie, by poziom zagrożeń osiągnął pułap zagrożeń krytycznych, w których wyniku dochodzi do kryzysu w danej sferze.

Ludzkość od początków swego istnienia ma do czynienia z sytuacjami kryzysowymi i różnego rodzaju kryzysami. Wywoływane są one: ***zdarzeniami losowymi, niepowodzeniami osobistymi oraz porażkami życiowymi***. Żyjemy w środowisku niepewnym, gdzie obok wartości pozytywne następują również negatywne, powodujące stan nierównowagi. Wszystkich kryzysów nie można przewidzieć i przeciwdziałać im. Możemy jedynie ograniczać sytuacje wywołujące kryzys oraz minimalizować ich skutki. Stąd konieczność określenia czynników kryzysogennych. Kryzys jest zjawiskiem szczególnym, występującym w ramach ogólnych, czasami bardzo długich procesów zmian występujących wokół

²⁷ W. Kitler, B. Wiśniewski, J. Prońko, *Problemy zarządzania kryzysowego w państwie*, op. cit., s. 44.

nas. Jest on immanentną częścią naszego życia, dotyczy nas wszystkich, jest nawet pożądaną. „Warto pamiętać, że każda przeciwność losu zawiera w sobie ziarna przyszłej pomyślności, trzeba tylko umieć je dojrzeć i zasiać na właściwym gruncie”²⁸. Takie postrzeganie kryzysu wymaga od nas zmian i podejmowania nowych wyzwań oraz zadań powodujących rozwój cywilizacji. *Sytuacje kryzysowe zwykle wywołują w świadomości społecznej postawy zachowawcze, często rezygnację, zamiast poszukiwania rozwiązań sytuacji trudnych, innych niż te, do których jesteśmy standardowo przygotowani.*

Do kryzysu dochodzi w sytuacjach *niedostosowania celów do możliwości ich osiągnięcia*. Stąd brak realności w określaniu celów często jest przyczyną sytuacji kryzysowych, a później kryzysów. Powyższe wskazuje, że *źródłem kryzysu należy szukać w działalności człowieka, bo on jest ich sprawcą bezpośrednim lub pośrednim. Natomiast przyczyn sytuacji kryzysowych należy dopatrywać się w uwarunkowaniach politycznych, fizyczno-geograficznych oraz społecznych.*

Jednym z kryteriów klasyfikacji kryzysów jest stosunek podmiotu działania jako siły sprawczej powstania sytuacji kryzysowej, a następnie kryzysu. Według kryterium podmiotu działania możemy mówić o kryzysie zewnętrznym i wewnętrznym. Kryzys zewnętrzny wynika z sytuacji znajdujących się poza podmiotem działania lub wynikających z jego otoczenia. Natomiast kryzys wewnętrzny wynika z niewłaściwych założeń podmiotu działania. Odnosząc taki podział do sytuacji dotyczących bezpieczeństwa, można zdefiniować je jako kryzys zewnętrzny wynikający z uwarunkowań geopolitycznych państwa oraz jako kryzys wewnętrzny, którego przyczyn należy szukać między innymi w funkcjonowaniu organów państwa. Wpływ podmiotu działania na rozwój kryzysu klasyfikuje je jako zależne lub niezależne od jego działania.

Wynika stąd, że przyczyną powstawania sytuacji kryzysowych przedzających się w kryzys jest funkcjonowanie podmiotu działania lub sytuacja od niego niezależna. Niezależnym od podmiotu działania jest powstawanie ulew, ale powstawanie w ich wyniku powodzi zależy od podmiotu działania, który zlekceważył lub zaniechał z różnych przyczyn realizację przedsięwzięć przeciwpowodziowych. Wynika stąd, że skut-

²⁸ A. Kieszkowska-Grudny, *Kryzys szansą dalszego rozwoju?*, op. cit.

ków warunków obiektywnych przyczyniających się do sytuacji kryzysowych można uniknąć poprzez właściwe przygotowanie się. Dlatego też zasadna staje się teza, że **człowiek jest sprawcą wszelkich kryzysów**.

Analiza literatury przedmiotu badań pozwala postawić tezę, iż **sytuacje kryzysowe mogą mieć charakter militarny, społeczny i sił natury**. Sytuacje kryzysowe o charakterze militarnym i społecznym wynikają z dążeń człowieka jako sprawcy tych zdarzeń do osiągnięcia celów niezgodnych z oczekiwaniami innych ludzi. Sprawcą powstawania ich i likwidowania ich przyczyn oraz skutków jest człowiek jako podmiot i przedmiot działania. Natomiast sytuacje kryzysowe, których sprawcą jest natura w wielu przypadkach wynikają z obiektywności morfologicznej wszechświata. Współcześnie w wielu przypadkach człowiek również jest sprawcą sytuacji kryzysowych za sprawą sił natury. Jeżeli człowiek doprowadza do negatywnych zmian w środowisku naturalnym w wyniku stosowania niewłaściwych technologii, to doprowadza je do degradacji biologicznej, co może spowodować powstawanie przyczyn sytuacji kryzysowych wynikających z zachwiania równowagi w przyrodzie.

Przyczyną kryzysów XIV wieku w Europie był gwałtowny przyrost naturalny ludności, gdzie spowodował niewydolność systemów gospodarczych. Niski poziom gospodarki agrarnej nie zapewnił wystarczającej ilości żywności, co stało się przyczyną głodu i wielu chorób między innymi we Francji, Niemczech, Anglii.²⁹ Kolejne kryzysy nabierają innego charakteru i wynikają głównie ze skutków rozwoju naukowo-przemysłowego. Oznacza to, że każdy następny kryzys grzebał poprzednie innowacyjne założenia. Stąd teza, iż **kryzys jest mechanizmem postępu społecznego i ekonomicznego**. Kryzys jest pewnego rodzaju punktem odniesienia, w którego wyniku mogą zachodzić zmiany pozytywne lub negatywne.

Bez względu na to, jaki charakter będzie miała sytuacja kryzysowa oraz kryzys, zawsze jego uczestnikiem będzie człowiek. Stąd człowiek pojawia się w sytuacjach kryzysowych jako podmiot i przedmiot oddziaływania. Człowiek może być sprawcą zamierzonych i niezamierzonych sytuacji kryzysowych. Natomiast zawsze powinien być podmiotem zarządzającym tymi sytuacjami, ostatnim ogniwem usuwającym lub neutra-

²⁹ Zob. *Encyklopedia*, t. 9, op. cit., s. 81.

lizującym przyczyny i skutki sytuacji kryzysowych oraz kryzysów. Uogólniając powyższe założenia celem jest poszukiwanie przyczyn sytuacji kryzysowych i kryzysów w uwarunkowaniach:

- **polityczno-militarnych**, gdzie sprzeczności polityczne powodują powstanie napiętych sytuacji doprowadzających w skrajnej formie do kryzysu militarnego w stosunkach międzynarodowych lub wewnętrznych;
- **fizyczno-geograficznych**, w których warunki morfologiczne wszechświata lub nieodpowiedzialne działanie człowieka doprowadza do powstawania zagrożeń;
- **społecznych**, gdzie niespełnienie podstawowych potrzeb człowieka jest przyczyną ich powstawania.

Takie postrzeganie zjawiska kryzysu i sytuacji do niego doprowadzających determinowane jest usytuowaniem go w środowisku człowieka, który jest przedmiotem i podmiotem jego powstawania.

ppłk Janusz Cieślewicz

CS SG w Kętrzynie

SZKOLENIE W BELGRADZIE

We wrześniu 2004 roku w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie przeprowadzone zostało szkolenie dla przedstawicieli służb granicznych Litwy, Łotwy i Estonii. Tematyką obejmowało organizację kontroli granicznej w kolejowych przejściach granicznych¹. To już wydawałoby się odległa sprawa. Tylko z pozoru. Na początku 2005 roku Centrum Szkolenia otrzymało kolejną propozycję, związaną z podaną tematyką. Tym razem audytorium mieli stanowić funkcjonariusze służb granicznych Serbii i Czarnogóry, Bośni i Hercegowiny oraz Macedonii.

Kolejna różnica polegała na wyborze miejsca prowadzonych zajęć. Tym razem to instruktorzy z ośrodka szkolenia mieli wyjechać za granicę i tam przeprowadzić szkolenie, w miejscu całkowicie nowym, nie znanym, a na dodatek kto inny miał wykonać całą pracę związaną z organizacją dość złożonego przedsięwzięcia. Ofercie szkoleniowej patronowała po raz kolejny Ambasada USA w Warszawie i po raz pierwszy Ambasada USA w Belgradzie. Wyznaczony został termin szkolenia, 17-20 maja. Praca ruszyła. Czas nieubłaganie płynął, nadszedł maj i wizyta w Ambasadzie USA w Warszawie. Tam załatwiliśmy formalności dotyczące spraw związanych z podróżą i pobytem w Belgradzie. Następnie, w dniu 14 maja nastąpił odlot z Okęcia do Wiednia, przesiadka na samolot do Belgradu i po 16 godzinach podróży (włącznie z drogą lądową i przezwami) wysiedliśmy późnym wieczorem na lotnisku docelowym. Przygód nam nie zabrakło. Najwięcej atrakcji zapewnili nam przewoźnicy powietrzni. U nich też rozkład jazdy nie zawsze jest przestrzegany. Samolot wylądował z opóźnieniem i pozostało nam tylko 15 minut na przesiadkę. Na szczęście personel linii lotniczych był uprzejmy i sprawnie pokierował nas we właściwe miejsce. Byliśmy ostatnimi, którzy weszli

¹ J. Cieślewicz, M. Wicha, *Wspólne szkolenie*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CS SG nr 29, Kętrzyn 2004, s. 135-144.

na pokład samolotu odlatującego do Belgradu. My zdążyliśmy, ale nasze bagaże? Na to pytanie w tym momencie nie otrzymaliśmy odpowiedzi. No cóż, przekonamy się zapewne na miejscu. Około godziny 21⁰⁰ na lotnisku w Belgradzie odetchnęliśmy z ulgą. W hali przylotów, na taśmie, wśród wielu innych walizek wyjeżdżał nasz bagaż. To też wbrew pozorom może być miłe uczucie. Pierwsze wrażenie, bardzo gorąco jak na tę porę doby.

Wyjeżdżając z Kętrzyna zostawiliśmy za sobą całe 12 stopni ciepła. Tutaj, wieczorem było ponad 20 stopni. Odczuwalna różnica. Na lotnisku czekali już na nas przedstawiciele serbskiej służby celnej. Formalności zostały załatwione szybko i sprawnie. Po odbytej kontroli zawieziono nas do hotelu znajdującego się praktycznie w centrum starego Belgradu. Po długiej i męczącej podróży nadszedł czas odpoczynku. Następny dzień wykorzystaliśmy na odpoczynek i trochę spaceru po okolicy (niedziela). Trochę spaceru po okolicy i odpoczynek. Okazało się to bardzo potrzebne. W Belgradzie temperatura w cieniu wynosiła wówczas 29-30 stopni. W poniedziałek rano udaliśmy się na spotkanie organizacyjne do Ambasady Polskiej w Belgradzie. Tam oficjalnie przedstawione zostały poszczególne osoby reprezentujące organizatorów, współorganizatorów oraz prowadzących szkolenie.

Głównymi organizatorami byli: wspomniana już Ambasada USA w Belgradzie, a dokładnie Biuro EXBS, CAFAO – fundusz wspierający rozwój służb celnych i administracji rządowej, założony przez rząd USA i Unię Europejską oraz przedstawiciele Ambasady RP z ambasadorem, panem Tadeuszem Diem, no i nasze osoby – ppłk Henryk Urbaniak i ppłk Janusz Cieśliewicz. Spotkanie typowo robocze, poświęcone w całości omówieniu organizacji oraz przebiegu szkolenia.

Kolejny etap to wizyta w siedzibie głównej Dyrekcji Służby Celnej Serbii w Belgradzie. Tam przywitał wszystkich zastępca Dyrektora Generalnego. Mieliśmy możliwość obejrzenia sali wykładowej oraz sprawdzenia sprzętu. Wszystko zostało dobrze przygotowane. Po południu wizyta w miejscu ćwiczeń praktycznych, na stacji kolejowej w Belgradzie. Potem pozostało już tylko czekać do dnia następnego i rozpocząć zajęcia.



Organizatorzy i prowadzący szkolenie na miejscu ćwiczeń praktycznych;
od lewej: ppłk Henryk Urbaniak, tłumacz Ludwica Jankovic,
przedstawiciel Biura EXB Brian Sickney i pracownicy CAFAO – Roman Stoll.
oraz druga tłumaczka Sanja Sekulovic-Nemcevic



Wykład teoretyczny na sali wykładowej – na fot. tłumaczki
oraz ppłk Cieślewicz

Zajęcia teoretyczne prowadziliśmy w sali wykładowej mieszczącej się – jak już wspomniałem – w siedzibie Dyrekcji Serbskiej Służby Celnej. Przez dwa dni mówiliśmy o polskich przepisach prawnych, sposobach kontroli składów pociągów, o kontroli osób i towarów, czynnikach warunkujących skuteczną kontrolę.

Ostatni, trzeci dzień zajęć teoretycznych to prezentacja skrytek w wybranych typach lokomotyw i wagonów spotykanych w Polsce oraz omówienie warunków bezpieczeństwa w trakcie ćwiczeń praktycznych. Nowością dla naszych słuchaczy były treści dotyczące kontroli radiometrycznej. Takiej na razie służby graniczne tych krajów nie prowadzą. Grupa składała się z 24 osób. Byli to funkcjonariusze z doświadczeniem praktycznym, znający omawianą tematykę. Wielokrotnie w trakcie zajęć wywiązywała się dyskusja. Porównywaliśmy sposoby pracy w naszych krajach, możliwości techniczne kontroli skrytek. Było to dużym ułatwieniem dla prowadzących zajęcia, grupa posiadała doświadczenie w omawianych kwestiach. To pozwalało nam nawiązać w łatwy sposób bezpośredni kontakt.



Prezentujący treści szkoleniowe ppłk Urbaniak

Czwarty dzień przeznaczony był, zgodnie z programem szkolenia, na zajęcia praktyczne. Odbywały się one na wydzielonych bocznicach kolejowych na stacji w Belgradzie. Do dyspozycji mieliśmy wagon osobowy i towarowy oraz lokomotywę elektryczną oraz spalinową.



Tabor kolejowy Serbii i Czarnogóry jest podobny do tego, z którym funkcjonariusze polskiej SG spotykają się w swojej służbie.

Nie ma zbyt wielu zasadniczych różnic – na fot. ćwiczenia praktyczne

Wagon osobowy używany przez PKP –
z prawej strony i kolej serbską (poniżej)



Wybrane typy wagonów towarowych
używanych przez PKP i kolej serbską
(fot. poniżej)



Przykładowe typy lokomotyw używanych w Polsce

Lokomotywa elektryczna ET 22



Lokomotywa spalinowa SM 42



oraz w Serbii

Lokomotywa elektryczna

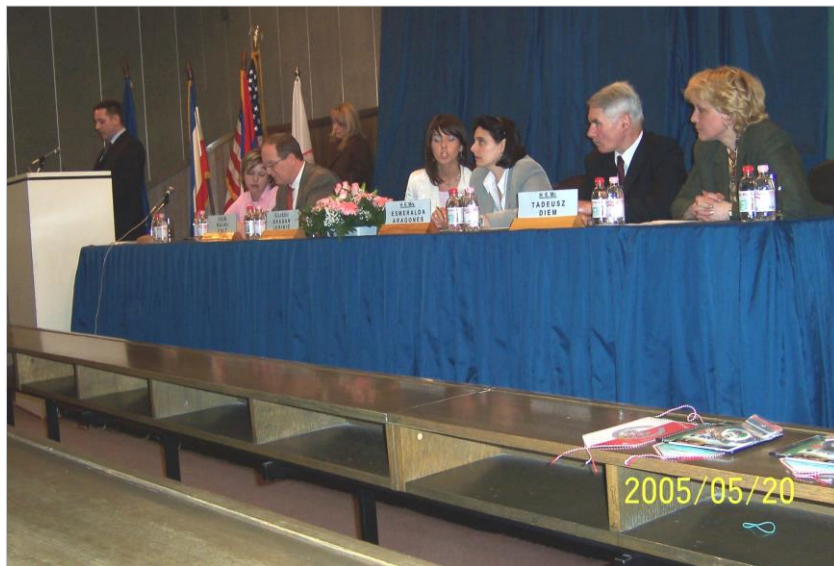


Lokomotywa spalinowa



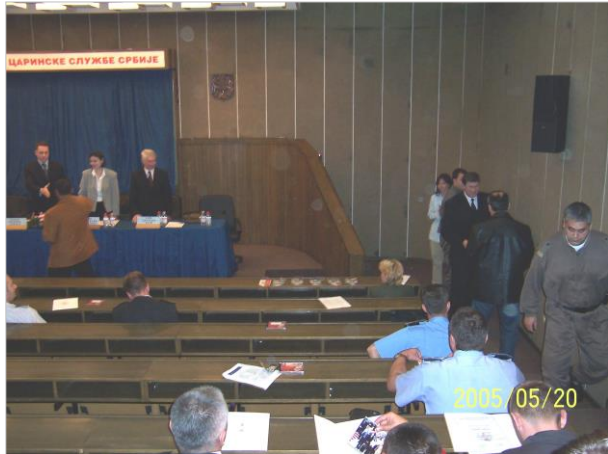
Zajęcia praktyczne wzbudziły spore zainteresowanie. Jak sami organizatorzy stwierdzili, było już kilka różnych szkoleń dla służb granicznych, jednak z ćwiczeniami praktycznymi były po raz pierwszy (ćwiczeniom przyglądali się przedstawiciele prasy oraz telewizji ogólnokrajowej). Czynności słuchaczy nagrywaliśmy kamerą. Potem, przez prawie godzinę odtwarzaliśmy je i omawialiśmy na sali wykładowej. Trzeba przyznać, że uczestnicy szkolenia wykazali się dużym poczuciem humoru, gdy przedstawialiśmy ich działania nagrane wcześniej kamerą.

Po zrealizowanych zajęciach szkolenie oficjalnie zakończono. W obecności ambasadora USA w Belgradzie, ambasadora RP w Belgradzie, wiceambasador UE oficjalnie podsumował szkolenie dyrektor główny Serbskiej Służby Celnej – Dragan Jerinic (na fot. poniżej).



Przy stole prezydialnym siedzą: drugi od lewej ambasador USA w Belgradzie, czwarta od lewej wiceambasador UE w Belgradzie i drugi od prawej ambasador RP w Belgradzie – Tadeusz Diem

W trakcie zakończenia wręczyliśmy słuchaczom świadectwa ukończenia kursu, natomiast przedstawicielom poszczególnych państw i organizacji pamiątki i materiały o polskiej Straży Granicznej i Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie



Czas wolny to głównie spacery po starej części Belgradu i zwiedzanie twierdzy Kalemegdan.



Główny deptak w starym Belgradzie to duża liczba sklepów, kawiarni, restauracji itp.



Mury okalające twierdzę i stała wystawa dawnego sprzętu wojkowego



Ze wzgórza, na którym wybudowano twierdzę rozciągał się piękny widok na okolice



Na fot. rzeka Sawa z lewej strony wpływa do Dunaju



Port na rzece Sawa i widok Nowego Belgradu

I tak, po blisko ośmiu dniach pobytu zakończyliśmy naszą wizytę w ponad milionowej aglomeracji (Belgrad liczy około 1.200 tys. mieszkańców). W sobotę wróciliśmy do Polski. Oczywiście bez przygód nie ma mowy. Pierwsza niespodzianka to przełożenie odlotu z Belgradu do Wiednia o około godzinę. To spowodowało, że lądując w Wiedniu mieliśmy możliwość obserwowania startu samolotu do Warszawy (niestety bez naszej obecności na jego pokładzie). Na szczęście było jeszcze kilka innych połączeń. Z trzygodzinnym opóźnieniem, wysiadaliśmy z samolotu na lotnisku Okęcie.

OPINIE I RECENZJE

dr Roman Sławiński

Kętrzyn

Słów kilka na temat artykułu Barbary Tarkowskiej pt. *Wspomnienia o księdzu majorze Janie Leonie Ziółkowskim kapelanie polowym Brygady KOP „Podole”*¹

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem artykuł autorstwa Barbary Tarkowskiej o ks. mjr Janie Ziółkowskim, która przedstawiła pracę duszpasterską ks. mjr Jana Ziółkowskiego – od 1919 r. był zawodowego kapelana Wojska Polskiego.

Autorka omawiając pracę duszpasterską ks. mjr Ziółkowskiego w Brygadzie KOP „Podole” stwierdziła m.in. „Dobrze się czuł wśród żołnierzy i oficerów Brygady KOP »Podole«, szanowany przez wojskowych i cywili z Czortkowa i całego rejonu” i dalej podkreśla, że „Miał wielu przyjaciół i nikogo nie zawiódł”.

17 września 1939 r. ks. kapelan Ziółkowski dostał się do niewoli sowieckiej. Przebywając w sowieckich obozach spełniał potajemnie posługę religijną wśród polskich jeńców wojennych. W kwietniu 1940 r. wywieziony z obozu w Kozielsku, zginął z rąk sowieckich w Katyniu. Jednocześnie należy nadmienić, że w Katyniu k. Smoleńska zginęła jedyna Polka, a mianowicie ppor. lotnictwa Janina Lewandowska – córka generała Józefa Dowbora Muśnickiego, dowódcy Armii Wielkopolska (włączonej do Wojska Polskiego w październiku 1919 r.).

Uchwałą o wymordowaniu polskich jeńców wojennych podjęło Biuro Polityczne KC WKP(b) w dniu 5.03.1940 r. Pod uchwałą podpisał się Józef Stalin i jego najbliżsi współpracownicy m.in. Michaił Kalinin (zm. 3.06.1946 r.). Dla uczczenia pamięci Kalinina, Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego w dniu 4.07.1946 r. wydało dekret, na mocy którego Obwód Königsberski przemianowano na Kaliningradzki zaś miasto Königsberg nazwano Kaliningradem. Sądzę, iż o wspomnianym fakcie winni pamiętać

¹ B. Tarkowska, *Wspomnienia o księdzu majorze Janie Leonie Ziółkowskim kapelanie polowym Brygady KOP „Podole”*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CSSG nr 30, Kętrzyn 2005, s. 117-124.

szczególnie mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego, ponieważ graniczymy z Obwodem Kaliningradzkim. Mordu na polskich jeńcach wojennych dokonało NKWD (Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych), którego ówczesnym szefem był Ławrientij Beria.

Świadkiem pobytu ks. mjr Ziółkowskiego w obozie jenieckim w Kozielsku był ks. prałat Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski, kapelan rodzin katyńskich i pomordowanych na Wschodzie. Ksiądz prałat Peszkowski był jeńcem Kozielska cudem ocalały z ostatniego transportu do Katynia.

Pierwszy transport z polskimi oficerami więzionymi w obozie w Kozielsku ruszył do Katynia 3.04.1940 r. Polacy nie wiedzieli dokąd Rojsanie ich wywożą. Brali pod uwagę wiele możliwości, jak choćby wyjazd do kołchozów czy zsyłkę na Syberię. Nie przypuszczali jednak najgorsze-go – okrutnej i nieludzkiej śmierci w lesie katyńskim. Ks. prałat Peszkowski widział jak kolejnymi transportami wywożono jego obozowych kolegów w nieznane. O zbrodni katyńskiej ks. Peszkowski dowiedział się po trzech latach, gdy w dniu 13.04.1943 r. jako żołnierz Amii Andersa przebywając na pustyni w Iraku usłyszał komunikat radia niemieckiego donoszący o wspomnianej zbrodni.

W zakończeniu artykułu Barbara Tarkowska pisze „Drogę życiową ks. kapelana opisałam w książce pt. *Katyńczyk AM 487. Wspomnienia o ks. kapelanie Ziółkowskim*”. Jest to bardzo ważny wniosek końcowy autorki artykułu. Sądzę, iż wymieniona książka Barbary Tarkowskiej jest ważnym przyczynkiem do pogłębienia wiadomości o duszpasterstwie wojskowym w II Rzeczypospolitej.

Należy także wskazać, że pierwszy w Polsce symboliczny pogrzeb czaszek Polaków zamordowanych w Katyniu odbył się w dniu 1.10.2005 r. we wrocławskim sanktuarium Golgoty Wschodu przy parafii Matki Bożej Pocieszenia. Z ośmiu czaszek przechowywanych w Zakładzie Medycyny Sądowej we Wrocławiu zidentyfikowano tylko jedną czaszkę kobiety. Należała ona do Janiny Lewandowskiej, która zginęła w Katyniu, o czym wspomniano wcześniej. Czaszka Janiny Lewandowskiej została pochowana 4 listopada 2005 r. w Lusowie k. Poznania, w jej rodzinnych stronach².

² Wiadomości o ks. prałacie Peszkowskim, Janinie Lewandowskiej i o symbolicznym pogrzebie czaszek Polaków zamordowanych w Katyniu podano na podstawie prasy katolickiej „Nasz Dziennik” i „Niedziela” z 2005.

mjr Andrzej Skóra
CS SG w Kętrzynie

KALENDARIUM CENTRUM SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ

09.09.2005

W dniu 09.09.2005 r. o godz. 11⁰⁰ w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się uroczysta promocja 95 absolwentów (w tym 20 kobiet) Kursu Oficerskiego Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie i Centralnego Ośrodka Szkolenia SG w Koszalinie oraz 83 absolwentów (w tym 35 kobiet) Szkoły Chorążych.



Uroczystość promocji o godz. 9³⁰ poprzedziła msza św. w kaplicy Straży Granicznej w intencji absolwentów, którą celebrował JE gen. bryg. ks. bp WP i SG Tadeusz **PŁOSKI**.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich jednostek organizacyjnych Straży Granicznej.

Aktu promocji na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej oraz aktu mianowania na stopień młodszego chorążego dokonał komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. Józef **KLIMOWICZ**.



Promowani absolwenci Kursu Oficerskiego rozpoczęli szkolenie 19.09.2004 r., które ukończyli 30.06.2005 r. Promowani absolwenci Szkoły Chorażych rozpoczęli szkolenie 23.05.2005 r., które ukończyli 9.09.2005 r.



Prymusem Kursu Oficerskiego w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie została chor. Joanna **ZAKRZYK** z Łużyckiego Oddziału SG, która uzyskała średnią ocen 4.85. Z II lokatą szkolenie ukończył mł. chor. sztab. Waldemar **MEŻYKOWSKI** z Pomorskiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.82, z III lokatą szkolenie ukończył mł. chor. Marek **SZYMAŃSKI** z Centrum Szkolenia SG ze średnią ocen 4.81.

Prymusem Kursu Oficerskiego w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie został st. sierż. Krzysztof **MARKIEWICZ** z Bieszczadzkiego Oddziału SG, który uzyskał średnią ocen 4.87. Z II lokatą szkolenie ukończył plut. Zbigniew **TOMASZEK** z Karpackiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.75, z III lokatą szkolenie ukończył chor. Jarosław

OLSZEWSKI z Podlaskiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.66.

Prymusem Szkoły Chorążych została st. szer. Jolanta **WOLSKA** z Karpackiego Oddziału SG, która uzyskała średnią ocen 4.69. Z II lokatą szkolenie ukończyła st. szer. Bogumiła **WOJTOWICZ** z Bieszczadzkiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.62, z III lokatą szkolenie ukończyła st. szer. Anna **SAWCZY-SZYN** z Karpackiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.57.

Wymienieni absolwenci zostali wyróżnieni przez komendanta głównego nagrodami pieniężnymi. Uroczystości promocyjne uświetnił udział Orkiestry Reprezentacyjnej SG z Nowego Sącza.

13-16.09.2005

W dniach 13-16.09.2005 r. w Zakładzie Logistyki CSSG odbyła się kolejna sesja egzaminacyjna „Kontroli Wiadomości Teoretycznych” personelu lotniczego Lotnictwa SG dla 50 osób.



W trakcie sesji trzech funkcjonariuszy przystąpiło do egzaminów po szkoleniu wstępnym dla operatorów systemów obserwacji lotniczej.

19-23.09.2005



Wykładowcy Zespołu Ochrony Technicznej Granicy CSSG uczestniczyli w warsztatach dydaktycznych na temat systemy i urządzenia obserwacyjne wykorzystywane w ochronie granicy państwowej, które odbyły się w dniach:

- 19-20.09.2005 r. – w szkole Służby Ochrony Granicy Państwowej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej w Visaginas,
- 21-22.09.2005 r. – w Placówkach SG (Michałow, Bobrowniki i Kuźnica Białostocka) Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej,
- 23.09.2005 r. – w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie.

20-22.09.2005

Zgodnie z harmonogramem szkoleń w dniach 20-22.09.2005 r. w Zakładzie Logistyki CS SG odbyło się szkolenie z programu POBYT dla kadry kierowniczej zajmującej się sprawami cudzoziemców w Urzędach Wojewódzkich.



Szkolenie połączone było z odprawą prowadzoną przez dyrektora Biura Informatyki, Ewidencji i Statystyki Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców Zbigniewa **PRUCHNIAKA**.



26.09.2005

Dzień 26. września ustanowiony został przez Radę Europy Europejskim Dniem Języków Obcych. W CS SG po raz pierwszy obchody tego dnia miały miejsce w dn. 27.09.2005 r. Z tej okazji Zespół Języków Obcych Zakładu Humanistycznego przygotował dla słuchaczy wiele atrakcji. W czasie przerw pomiędzy zajęciami na korytarzach rozbrzmiewały piosenki w językach rosyjskim, angielskim i niemieckim. Słuchacze mogli zapoznać się ze sposobami szybkiej nauki języków obcych lub spróbować swoich sił w konkursach m.in. na rozpoznanie karykatury, poetyckim i na satyrę obrazkową, który cieszył się największym powodzeniem. Pierwsze miejsce w konkursie na satyrę zajął szer. Tomasz **STROMSKI** i otrzymał urlop nagrodowy.



Wszyscy słuchacze, którzy wykonali prace konkursowe, zostali nagrodzeni drobnymi upominkami. Po zakończeniu zajęć programowych grupy szkolenia podstawowego (sierpień) wzięły udział w konkursie

piosenki obcojęzycznej. Wszyscy uczestnicy wykazali się olbrzymim poczuciem humoru, pomysłowością, talentami zarówno wokalnymi, jak i tanecznymi.



I miejsce zajęli ex equo grupa 8 szkolenia podstawowego z piosenką wykonaną w gwarze kaszubskiej i reprezentant grupy 2 szer. Jacek **PĘDZIŃSKI**, który zaśpiewał utwór *Is This Love?* Nagrodę dla zwycięzców stanowił „bon na ocenę bardzo dobrą” i bilet zbiorowy na wycieczkę do Londynu. Nagrodę II zdobyła grupa 9 z piosenką *Ja igraju na garmoszkie*.



Miejsce III wywalczyła grupa 5 z aranżacją utworu *Katiusza*.



Nagrodami za zajęcie II i III miejsca były „bony na zwolnienie z pisania sprawdzianu” i „bony na zwolnienie z oceny niedostatecznej”.

Słuchacze szkoły chorążych i szkolenia podoficerskiego wytypowali 3-osobowe drużyny, które spróbowały swoich sił w quizie z wiedzy o językach. Pytania „z przymrużeniem oka” nie nastroczały zawodnikom większych trudności. Nie do pobicia okazała się reprezentacja grupy 2 szkoły chorążych, która „odjechała” wygranym samochodem osobowym. Przedstawiciele grup SCH 3 (II miejsce) i SCH 2 (III miejsce) również otrzymali drobne upominki.

06.10.2005

W dniu poprzedzającym promocje absolwentów Szkoły Chorążych i Szkoły Podoficerskiej w obecności kadry Centrum Szkolenia Straży Granicznej, odbyło się uroczyste wręczenie absolwentom pamiątkowych odznak ukończenia szkolenia.

Wręczenia odznak absolwentom Szkoły Chorążych dokonał komendant CS SG płk dypl. Wiesław **MRUGAŁA**.



Absolwentom Szkoły Podoficerskiej odznaki wręczył zastępca komendanta Centrum mjr Marek WASZCZUK.



Uroczystość zakończyła się defiladą pododdziałów.

07.10.2005

W dniu 07.10.2005 r. o godz. 11⁰⁰ w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się uroczysta promocja 60 absolwentów (w tym 15 kobiet) Szkoły Chorążych oraz 77 absolwentów (w tym 3 kobiety) Szkoły Podoficerskiej.

Uroczystość promocji o godz. 9³⁰ poprzedziła msza św. w kaplicy Straży Granicznej w intencji absolwentów, którą celebrował JE ks. abp Edmund **PISZCZ** – metropolita warmiński.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele granicznych jednostek Straży Granicznej.

Aktu mianowania na stopień młodszego chorążego Straży Granicznej dokonał dyrektor Zarządu Operacyjno-Śledczego Komendy Głównej Straży Granicznej gen. bryg. Szymon **WIECZOREK**.



Aktu mianowania na stopień kaprala Straży Granicznej dokonał Komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej płk dypl. Wiesław **MRUGAŁA**.



Słuchacze rozpoczęli szkolenie podstawowe w dniu 24.01.2005 r., natomiast szkolenie z zakresu Szkoły Chorążych i Szkoły Podoficerskiej w dniu 22.06.2005 r.

Prymusem Szkoły Chorążych została szer. Lilianna **DUNDA** z Podlaskiego Oddziału SG, która uzyskała średnią ocen 4.76. Z II lokatą szkolenie ukończyła szer. Justyna **KORBA** ze Śląskiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.75, z III lokatą szkolenie ukończyła szer. Kinga **LEWIŃSKA** z Karpackiego Oddziału SG ze średnią ocen 4.55.



Wymienieni absolwenci zostali wyróżnieni przez komendanta głównego nagrodami pieniężnymi. Uroczystości uświetnił udział Orkiestry Reprezentacyjnej Morskiego Oddziału SG z Gdańska.

11.10.2005

W dniu 11.10.2005 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2005/2006, w ramach której zostały wręczone indeksy słuchaczom Kursu Oficerskiego.

Wręczenia indeksów dokonała Pani płk Wanda ULAS – Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej.



Z okazji zbliżającego się Święta Edukacji wręczono wyróżnienia kadrze dydaktycznej szkoły.





Wykład inauguracyjny nt. „Propozycja systemu planowania szkoleń doskonalących i specjalistycznych” wzbogacony prezentacją multimedialną wygłosił zastępca komendanta Centrum mjr Marek **WASZCZUK**.

Uroczystość uświetnił występ artystyczny chóru „Kętrzyńskie Słowiki” ze Szkoły Podstawowej nr 4 z Kętrzyna pod dyrekcją Elżbiety **RESZKA**.

11-12.10.2005

W dniach 11-12.10.2005 r. gościliśmy w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie zastępcę dyrektora Instytutu Goethego w Warszawie – Ulrikę **DRIBNER**. Celem spotkania było wznowienie współpracy w nauczaniu języka niemieckiego.

Omówione zostały m.in. kwestie programów nauczania i dostosowania ich do aktualnych wymogów stawianych przez Radę Europy.

13.10.2005

Zorganizowano i przeprowadzono ćwiczenia zgrzywające dotyczące działania Centrum Szkolenia SG w ramach osiągnięcia wyższych stanów gotowości obronnej.

W ramach ćwiczenia słuchacze wszystkich poziomów szkolenia we wczesnych godzinach rannych – po ogłoszeniu alarmu, udali się pieszo do oddalonego o 18 km rejonu ćwiczeń.



Po przybyciu na miejsce i spożyciu śniadania oraz krótkiej przerwie przystąpiono do realizacji zajęć szkoleniowych.





Po przeprowadzonych zajęciach, drogę powrotną do jednostki słuchacze pokonali również pieszo.